



Aż trudno sobie wyobrazić,
jak cierpiała!

s.7



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

**OLAVIA
TAXI!**
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

REKLAMA

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

1 GRUDNIA 2022, NR 48 (1542), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT



arch. prywatne



s.9

KPP w Oławie

Julia wciąż walczy!

19-latkka z Oławy wciąż jest w śpiączce i pod respiratorem, ale... - Pojawiły się pierwsze odruchy organizmu, co daje nadzieję, że Julia się nie poddaje i cały czas walczy - informuje rodzina

Awantura o remont

- Mieszkanie nadal jest zrujnowane, a my nie mamy pieniędzy na dłuższy wynajem - mówi rozgoryczona pani Wioletta, ale urząd twierdzi, że nie dostarczyła wszystkich potrzebnych dokumentów...

s.16-17



4 8
9 771 509 080 008

Z miłości DO wnuczka...

POWIAT

Zatrzymany

Policjanci przysli po 26-latkę, ale babcia powiedziała, że nie ma go w domu

- Babcia z miłości do wnuczka okłamała policjantów - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

15 listopada około godz. 19:30 kryminalni z Jelcza-Laskowic przyjechali do pobliskiej wsi, bo prowadzili czynności operacyjno poszukiwawcze. Wcześniej ustalili, że w jednym z domów przebywa poszukiwany, który powinien siedzieć w więzieniu. Drzwi otworzyła babcia poszukiwanego, która jednak stwierdziła, że wnuka nie ma w domu i nie wie, gdzie jest. Funkcjonariusze nie dali się zwieść. Kiedy weszli do środka, usłyszeli hałas dobiegający z piętra. W pokoju zastali poszukiwanego 26-latkę, a na stole zobaczyli zawiniątko z białym proszkiem.

- Mężczyzna liczył, że policjanci uwierzą seniorce i nie będą sprawdzać domu, a on nadal pozostanie bezkarny - dodaje policjantka. - Zatrzymany został przewieziony do komendy, przeprowadzono



Babcia próbowała go ukryć, ale nie udało się

z nim czynności dotyczące posiadania narkotyków, za co grozi mu dodatkowa kara do 3 lat pozbawienia wolności. Później przewieziono go do

aresztu śledczego, gdzie spędzi zasądzona wcześniej karę pozbawienia wolności.

(AH)

Miał trzy promile i zakaz prowadzenia pojazdów. Spowodował kolizję

OŁAWA

Pijany

W piątek 25 listopada po godz. 20:20 policjanci z drogówki zostali skierowani na ulicę Nowy Otok

Okazało się, że 57-letni kierowca volkswagena passata nie dostosował prędkości do sytuacji zaistniałej na drodze, spowodował kolizję - najechał na tył fiata punto, a ten samochód uderzył w peugeota.

Podczas wyjaśniania okoliczności zdarzenia mundurowi ustalili, że kierowca passata wsiadł za kółko, mając blisko 3 promile alkoholu w orga-

nizmie. Dodatkowo 57-letni mieszkaniec Oławy miał zakaz prowadzenia pojazdów.

Zatrzymany odpowie teraz za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości oraz niestosowanie się do sądowego zakazu. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności i minimum 5 000 złotych grzywny.

(AH)

Oszuści podrobili stronę Polskiej Grupy Węglowej

UWAGA!

Policjanci prowadzą postępowanie dotyczące kolejnego oszustwa popełnionego metodą na węgiel

Tym razem na celowniku oszustów znalazła się oblegana strona internetowa Polskiej Grupy Węglowej, przez którą

realizowane są transakcje sprzedaży węgla. Przestępcy tworzą klony tej strony, które mają identyczne logotypy, jak te spółek zajmujących się sprzedażą. Potencjalni klienci dostają SMS z linkiem, który rzekomo ma odsyłać ich do strony sprzedawcy. I tu zaczynają się problemy, o czym przekonał się mieszkaniec powiatu strzelińskiego, który w minioną środę 23 listopada złożył zawiadomienie w sprawie oszustwa. W toku prowadzonych czynności ustalono,

że pokrzywdzony mężczyzna wszedł na stronę internetową łudząco podobną do domeny PGG. W zakładce wybrał odpowiedni asortyment, a następnie dodał go do koszyka. Kolejne wskazówki na stronie internetowej jak po sznurku zaprowadziły niczego nieświadomego poszkodowanego do podsumowania transakcji. Po wpłacie należnej kwoty „zakupiony” towar ostatecznie nie trafił do nabywcy.

(AH)



Pieszy nie miał szans przy potrąceniu przez takie auto

Tragedia na pasach

OŁAWA

81-letni mieszkaniec zginął pod kołami auta ciężarowego

Do wypadku doszło 28 listopada o godz. 7.40 na ulicy 11 Listopada. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 63-letni kierowca na oznakowanym przejściu nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu.

- 81-latek przeprowadzał rower przez pasy i został najechany przez ciągnik siodłowy - wyjaśnia asp.

sztab. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie.

Na miejscu były spore utrudnienia w ruchu. Strażacy musieli użyć specjalnego sprzętu, aby podnieść auto ciężarowe, inaczej wydobyć uszkodzonego spod kół było niemożliwe. Na

miejscu oprócz policji pracowali też biegły do spraw wypadków drogowych.

Mieszkaniec Oławy miał liczne obrażenia, jego stan był bardzo ciężki, zmarł po przewiezieniu do szpitala.

(AH)

PKC poszukuje do pracy

PKC w Oławie zatrudni pilnie opiekunkę do osób starszych i chorych do Biskupic oraz do Wójcic. Mile widziane osoby mobilne. - Proszę dzwonić w poniedziałek i wtorek 8:00-15:00, środa, czwartek i piątek w godz. 8:00-11:00. Tel. 71 313 23 25 - informuje Jolanta Kirkiewicz, koordynator ds. działalności opiekuńczej PKC w Oławie.

(CK)



Kancelarie Radców Prawnych

radca prawny **Marta Malec**
tel. 530 966 775, m.malec@radcy.olawa.pl

radca prawny **Iga Niemirowska**
tel. 600 624 844, i.niemirowska@radcy.olawa.pl

55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19/1

REKLAMA

Poszukiwania ZAKOŃCZONE. Pani Czesia nie żyje

POWIAT
Niestety

**Kobieta zaginęła
22 listopada, poszuki-
wania zakończono trzy
dni później, z tragicznym
finałem**

To kolejne w tym miesiącu poszukiwania starszej osoby, w które zaangażowano

wielu funkcjonariuszy. W akcji brało udział kilkudziesięciu policjantów i strażaków, wspierali ich strażnicy miejscy z dronem. Jak podkreślała oficer prasowa KPP w Oławie asp. sztab. Wioletta Polerowicz, w każdej takiej sprawie najważniejszą rolę gra czas. Starszego, chorującego na demencję i Alzheimera mężczyznę, który zaginął kilka dni wcześniej, odnaleziono po paru godzinach od zgłoszenia, leżał 300 metrów od

domu. Niestety, już nie żył. Był mieszkańcem Minkowic Oławskich.

Pani Czesława z Wierzbna zniknęła 22 listopada po godzinie 13.00. Z domu wyjechała rowerem, monitoring nagrał, że udała się w kierunku Polwicy i na tym obszarze była skupiona cała akcja. Do Wierzbna zjechało blisko 20 radiowozów, policja ustaliła plan działania i ruszyła przeczesywać teren. Drugiego dnia akcji asp. sztab. Wioletta Polerowicz mówiła, że nie trafiono na żaden konkretny ślad. Wszystko wyjaśniło się 25 listopada. Na policję zadzwonił mąż pani Czesławy, który poinformował, że przy lasku między Wierzbnem a Piskorzowem jest rower. - 50-metrów dalej, w zagajniku znaleźliśmy ciało 70-latkę - mówi policjantka. - Nie stwierdzono udziału osób trzecich.

(AH)

To on NAPADŁ na kantor!



KPP w Oławie

Na tych zdjęciach z kamery umieszczonej w kantorze nie widać zbyt wielu szczegółów, ale policja liczy, że uda się ustalić sprawcę napadu

OŁAWA

Na sygnale

**Wszedł w kominiarce, miał
broń. Pracownica kantoru
zaczęła się bronić! Złodziej
musiał odpuścić. Uciekł.
Trwają poszukiwania**

Policja mówi wprost, że to dzięki odwadze pracownicy kantoru i reakcji przechodnia, złodziej wybiegł z pustymi rękami! Do napadu na kantor przy ul. Wiejskiej doszło 22 listopada około godz. 19.00. Jak relacjonuje asp. sztab. Wioletta Polerowicz z KPP w Oławie,

złodziej przyszedł tuż przed zamknięciem kantoru. Był zamaskowany, miał kominiarkę i przedmiot przypominający broń. Zaczął grozić kobiecie, zażądał wydania wszystkich pieniędzy.

- Pracownica kantoru wzięła mop do podłogi i zaczęła się bronić - mówi policjantka. - Doszło do szarpaniny, mężczyzna uderzył ją w twarz. Mieszkaniec, który właśnie przechodził w pobliżu, zobaczył, co się dzieje, zareagował, a wtedy sprawca wybiegł. Dzięki odwadze kobiety i reakcji przechodnia złodziejowi nie udało się ukraść pieniędzy. Trwają intensywne poszu-

kiwania sprawcy. Policjanci zabezpieczyli nagranie z monitoringu. Na miejscu pracowali też kryminalni i dochodzeniowo-śledczy.

Kogo poszukują? Sprawca napadu jest wieku około 30-40 lat, ubrany w czarną bluzę z kapturem z białym napisem na klatce piersiowej, miał brązowe spodnie i ciemne obuwie. Osoby, które rozpoznają mężczyznę lub posiadają informację na temat miejsca jego przebywania, proszone są o kontakt z oficerem dyżurnym oławskiej jednostki pod numerem telefonu 47 87 27 200 lub pod numer alarmowy 112.

(AH)

Trzy osoby ZATRZYMANE z narkotykami



KPP w Oławie

Jeden z trzech zatrzymanych z narkotykami

OŁAWA

**Z amfetaminą
w andrzejkowy weekend...**

W ciągu kilkunastu godzin oławscy mundurowi zatrzymali trzech mieszkańców, którzy „wspomagali się” substancjami zabronionymi.

25 listopada około godz. 9:30 w Oławie w parku funkcjonariusze z Ogniwa Patrolowo Interwencyjnego oławskiej jednostki zauważyli dwóch mężczyzn, którzy zaczęli panikować, gdy radiowóz zbliżył się. Jeden z nich próbował schować coś w kieszeni. Okazało się, że 33-latek miał przy sobie amfetaminę.

Dzień później, w sobotę 26 listopada, około godz. 21:00 w Oławie na ul. Spacerowej dzielnicowi sprawdzali klatki schodowe, a przy okazji zatrzymali 23-letniego mieszkańca Oławy, który też miał przy sobie amfetaminę. - Mężczyzna nie potrafił również wyjaśnić, dlaczego przebywał na klatce schodowej, nie mieszkał w tym budynku - mówi asp. sztab. Wioletta Polerowicz.

Kilka minut później, bo około godz. 21:15 na ul. 3 Maja funkcjonariusze oławskiej patrolówki zatrzymali kolejnego z amfetaminą. 19-letni oławianin, zobaczył radiowóz, odwrócił się i szybko odszedł od kolegów, chował narkotyki w kieszeni.

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, zatrzymanym grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

(AH)

UBEZPIECZENIA

AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE

504 420 255

śłoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzydzia@gmail.com
www.slonecznajesienzydzia.com

DACOPPA

PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWIK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

TOP
NIERUCHOMOŚCI

DORADZTWO, WIEDZA, PROFESJONALIZM

Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość

Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną

Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

STAL-FOX

► OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
► WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
► ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

POWIAT
Finanse

Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe otrzymały dofinansowanie do przewozu pasażerów na przyszły rok. Na niektórych trasach autobusów ma być więcej

Bilety **NIE** PODROŻEJĄ. Prawie 7 mln zł dopłaty do przewozów

Związek Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe otrzymał 6 855 364,26 zł dopłaty na rok 2023 z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Każda ze 112 wnioskowa-

nych linii komunikacyjnych otrzyma dofinansowanie w wysokości 3 zł do tzw. wozokilometra. Należące do związku autobusy wykonają ich łącznie 2 285 121.

- Spowoduje to nie tylko utrzymanie dotychczasowych połączeń autobusowych, ale również rozszerzenie oferty dla pasażerów w formie utworzenia dodatkowych linii komunikacyjnych na terenie gmin członkowskich - mówi Krzysztof Mazurek, prezes związku

OPG-P. - Dotacja oznacza też, że każda gmina zapłaci mniej o te 3 zł do każdego wozokilometra. To oznacza, że bilety na nasze autobusy nie podrożeją, a od stycznia będzie ich więcej na niektórych trasach.

Wniosek o dopłatę złożono 4 listopada. Zdaniem prezesa jest szansa, że na dopłatach, które już im przyznano, nie skończy się. Ma bowiem nieoficjalne informacje, że rząd zamierza zwiększyć dopłatę o około 1 zł do wozokilometra.

Dzięki temu - jak mówi prezes - samorządy zyskałyby dodatkowo. Decyzja w tej sprawie zapadnie najprawdopodobniej w pierwszym kwartale przyszłego roku.

Obecnie przyznana kwota jest wyższa od ubiegłorocznej o ponad 600 tys. zł.

- Jestem zadowolony z takiego obrotu spraw - dodaje Krzysztof Mazurek. - Związek poszerzył się o gminy Żurawina i Siechnice. Obecnie liczy ich siedem, łącznie z powiatem oławskim, ale wydaje mi się, że największe plusy powinni zauważyć mieszkańcy. Wsiadając w Oławie dojeżdża się do wszystkich naszych gmin. Przypominam, że emeryci i dzieci jeżdżą za darmo. Reszta płaci, ale to też nie są duże kwoty. Dofinansowanie powoduje, że w przyszłym roku to się nie zmieni.

(WK)



- To oznacza, że bilety na nasze autobusy nie podrożeją, a od stycznia będzie ich więcej na niektórych trasach - mówi Krzysztof Mazurek, prezes związku OPG-P



Na niektórych liniach autobusów należących do związku będzie więcej

Leczą chore serduszka dzieci

Dzięki funduszom unijnym w stolicy Dolnego Śląska powstała specjalistyczna pracownia, która pomaga leczyć wady kardiologiczne u dzieci i „młodych dorosłych”. To szansa nie tylko na przeżycie, ale również odzyskanie zdrowia i normalne życie w przyszłości. Rokrocznie w Polsce takiego leczenia potrzebuje ponad trzy tysiące małych pacjentów.

Pracownia Przeznaczniowej Diagnostyki i Terapii Wad Serca u Dzieci - bo o niej mowa - wzbogaciła bazę medyczną szpitala przy ul. Kamińskiego. Istnieje zaledwie kilka miesięcy, a już z pomocy medycznej skorzystała ponad setka dzieci.

Pomagają dzieciom z całej Polski

- Teraz w pracowni w komfortowych warunkach wykonujemy najbardziej skomplikowane zabiegi u małych pacjentów wymagających nowoczesnych form leczenia wad kardiologicznych - mówi prof. Jacek Kusa, ordynator Oddziału Kardiologii Dziecięcej. - Trafiają do nas dzieci z nie tylko z Dolnego Śląska czy województw ościennych: wielkopolskiego, opolskiego, śląskiego, ale również z Mazur, Pomorza, Podlasia, Podkarpacia, Małopolski czy z Warszawy.

Dzieci nie muszą już czekać na możliwość skorzystania z urządzeń diagnostycznych na oddziale kardiologicznym dla dorosłych. W nowej pracowni zabiegowej leczenia są

także tzw. „młodzi dorośli”, z wrodzonymi wadami serca. To bardzo ważne, gdyż ta grupa pacjentów ma problemy z kontynuacją leczenia z powodu braku rozwiniętej sieci placówek zapewniających odpowiedni poziom opieki - są zbyt dorośli dla dziecięcej kardiologii, a za młodzi dla zajmujących się leczeniem osób dojrzałych, w przypadku których choroby serca mają inne podłoże.

Nowa pracownia, nowy komfort leczenia

Głównym celem utworzenia nowej pracowni było podniesienie standardu usług medycznych oraz zwiększenie dostępności do usług świadczonych przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny we Wrocławiu. Stworzenie nowoczesnej pracowni kosztowało niespełna 8,5 mln złotych, przy czym ponad 7 mln zł dołożyła Unia Europejska. Najważniejszymi zadaniami były: adaptacja do nowej funkcji 200 m kw. powierzchni pomieszczeń



Zespół lekarzy specjalistów ze szpitala przy ul. Kamińskiego we Wrocławiu codziennie ratuje życie i leczą małych pacjentów



na parterze szpitala i wyposażenie powstającej placówki w sprzęt medyczny.

- Nasz ośrodek pilnie potrzebował dostępu do nowoczesnej pracowni. Od wielu lat ściśle współpracujemy z wieloma specjalistycznymi szpitalami, np. Bambino Gesù w Rzymie, Stanford w USA, placówkami w Genewie i Linzu. Normą stało się kierowanie przez te placówki pacjentów po złożonych formach leczenia kardiochirurgicznego na dalsze leczenie przezskórne właśnie do nas - wyjaśnia prof. Jacek Kusa. Leczenie dzieci z wrodzonymi wadami serca wymaga szczególnych warunków, przede wszystkim wykonywania angiokardiografii dwupłaszczyznowej.

Dostęp do niej dwupłaszczyznowej nie tylko ułatwił pracę lekarzom, ale przede wszystkim zwiększył możliwości diagnostyczne i terapeutyczne, zmniejszając zapotrzebowanie na środki kontrastowe. Warto pamiętać, że Oddział Kardiologii Dziecięcej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Wrocławiu jest jedynym pełnoprofilowym, referencyjnym ośrodkiem w regionie, obejmującym wysokospecjalistyczną opieką kardiologiczną małych pacjentów.

Działania Grupy Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim w ramach walki ze zmianami klimatu

Już od lat obserwujemy na świecie skutki globalnego ocieplenia. Aby ograniczyć negatywne skutki zmian klimatycznych Europa prowadzi liczne działania na rzecz rozwoju gospodarki niskoemisyjnej. Jako Grupa Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim dążymy do osiągnięcia ambitnego celu porozumienia paryskiego, czyli ograniczenia globalnego wzrostu temperatury do poziomu wynoszącego znacznie mniej niż 2 stopnie Celsjusza ponad temperaturę, jaka panowała przed rewolucją przemysłową.



Jarosław Duda

W związku z tym potrzebna jest strategia redukcji emisji gazów cieplarnianych, uwzględniając ambitne dążenia, ale też konkurencyjność europejskich przedsiębiorstw. Cele klimatyczne koncentrują się na ograniczaniu emisji z przemysłu poprzez system ETS - system handlu uprawnieniami do emisji, który umożliwia przedsiębiorstwom efektywne pod względem kosztów ograniczenie emisji. W najbliższej przyszłości bardziej rygorystycznym limitom emisji będą podlegać, także samoloty oraz nowe samochody osobowe i dostawcze.

Agresja Rosji w Ukrainie pokazała konieczność podjęcia jeszcze bardziej zdecydowanych kroków w celu przekształcenia europejskiej polityki energetycznej. Dywersyfikacja europejskich dostaw gazu ziemnego wraz z przyspieszeniem rozbudowy infrastruktury OZE to niezbędne działania, w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Europejczykom. Jako Grupa Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim uważamy, że należy poprawić efektywność energetyczną, ograniczyć emisję gazów cieplarnianych i promować inwestycje w czyste technologie. Aby pomóc państwom członkowskim wprowadzić zmiany na rzecz klimatu skonstruowano fundusz wspierania inwestycji - NEXT GENERATION, żeby Polska mogła dostać te środki rząd musi spełnić kamienie milowe do których zobowiązał się w ramach Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Kolejnym poważnym problemem w zakresie ochrony środowiska, ale i dbania o zdrowie Europejczyków jest nadmiar plastikowych śmieci. Jako Grupa Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim jesteśmy zdania, że zastąpienie jednorazowych produktów z tworzyw sztucznych - innowacyjnymi produktami alternatywnymi i produktami wielokrotnego użytku będzie nie tylko dobre dla naszej planety, ale stanowi też okazję do rozwoju gospodarczego. Należy także podkreślić rolę upowszechniania korzystnych działań recyklingowych i propagowania idei less waste, szczególnie należy edukować młode pokolenie, które wychowało się w czasie silnego konsumpcjonizmu.

Z SERDECZNYMI POZDROWIENIAMI
JAROSŁAW DUDA

(tekst sponsorowany)

Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Grupa EPL) jest największą i najstarszą frakcją w Parlamencie Europejskim. Jest to grupa centroprawicowa, oddana idei tworzenia silniejszej Europy, opartej na obywatelach, bo to ludzie tworzą gospodarkę. Celem grupy jest stworzenie bardziej konkurencyjnej i demokratycznej Europy.



Termin zakończenia konkursu:
15 grudnia 2022

KONKURS

Szczegółowe informacje dostępne na Facebooku:



@jaroslawduda2

Konkurs „Włącz myślenie! Nie marnuj!”

Droży uczniowie szkół ponadpodstawowych województw dolnośląskiego i opolskiego, jako Poseł do Parlamentu Europejskiego chciałbym zaprosić Was do udziału w organizowanym przeze mnie konkursie ekologicznym.

Przedsięwzięcie ma na celu promocję postaw proekologicznych, podniesienie świadomości znaczenia ochrony środowiska i pobudzenie kreatywności w zakresie poszanowania zasobów naturalnych.

W ramach zadania konkursowego należy przygotować projekt w dowolnej formie (opisowej, plastycznej, filmowej, muzycznej), którego celem jest zachęcenie do: redukcji ilości produkowanych śmieci, poszanowania natury, a także zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska. W konkursie liczy się kreatywność, zaangażowanie w projekt i przekaz!

Dla najlepszych przewidziałem nagrody rzeczowe, a także możliwość udziału w Forum Inicjatyw Młodzieżowych.

Przedstawiciele zwycięskich projektów zostaną zaproszeni do udziału w wyjeździe studyjnym do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

Prace należy przysyłać do **15 grudnia** br. za pomocą poczty elektronicznej na adres europosel.jduda@gmail.com ! Więcej informacji na stronie jaroslawduda.pl.

Pierwszy transport darów dla Odessy WYJECHAŁ z redakcji



Ludziom tam zaczyna doświadczać wojenna bieda, zapasy się skończyły, a nadchodzi zima. - Proszę mnie o pomoc, a ja... proszę was - mówi tamtejszy ks. Władysław - choć to, co Polacy już zrobili dla Ukraińców, to tak wiele.

Dziękujemy wszystkim Czytelnikom, którzy przynieśli żywność do redakcji, także państwu Bryłkowskiemu z firmy Bartek w Bystrzycy za świeczki, które na pewno przydadzą się tam, gdzie już nie ma prądu.

Akcja cały czas trwa - wciąż można przynieść do redakcji żywność o długim terminie przydatności. Mąkę, cukier, kaszę, makaron, konserwy itp. Kiedy? W godzinach pracy redakcji, najlepiej od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.30. My to dostarczamy do Domaniowa, który współpracuje z parafią w Odessie. Stamtąd wkrótce ruszy kolejny duży transport dla potrzebujących.

Z góry dziękujemy wszystkim darczyńcom - jesteście KOCHANI!



POŻYCZKI KREDYTY

575-999-421



**Agencja Opłat
EXPERT**

ul. Iwaszkiewicza 131 B
(obok sklepu NETTO za Piekarnią HERT)

Wstępniak, czyli...

...kup sobie dobre samopoczucie i nie odpowiadaj



Black Friday. Wiadomo, szal zakupów, mnóstwo promocji i setki maili z propozycjami handlowymi. Jedna zacięła mnie wyjątkowo. Skorzystam? Aż 70% taniej na pozytywne komentarze od firmy sprzedającej takie usługi na wielu znanych portalach. Facebook, ZnanyLekarz.pl, Instagram, Google, YouTube, Twitter i dziesiątki innych. Na żadnym mnie nie ma, więc zaczynam żałować, bo niewielkim kosztem ktoś napisałby mi, że jestem świetny, że tylko u mnie, że oferuję coś, czego nikt inny nie ma, że moja firma najlepsza itp. Kiedyś trzeba było gadać do lustra albo robić coś naprawdę dobrego, a teraz takie to łatwe. Pod ręką. Płacisz i masz. W takim razie szybko wchodzę na stronę, oferującą miód na moje uszy. Żadnych adresów, nazwisk, ale od razu uruchamia się boot:

- Witaj, odnotowaliśmy, że jest to Twoja pierwsza wizyta. Jeśli masz jakieś pytania, to z chęcią na nie odpowiemy.

Więc pytam: - Czy kupowanie pozytywnych opinii jest uczciwe?

Długo, długo nic, a dokładnie 17 minut, wreszcie odpowiem: - Jeżeli nie odpowiemy do 5 minut, proszę, zostaw nam swój adres e-mail lub numer telefonu, a my odpowiemy tak szybko, jak tylko będzie to możliwe.

Oczywiście naiwnością byłoby liczyć, że ktokolwiek odpowie. Bo tu nie o uczciwość idzie, tylko o kasę. - Ilość pozytywnych opinii pomaga na pozycjonowanie i wyświetlanie twojego profilu w pierwszej kolejności - tłumaczy automat. - Kupno komentarzy jest w tym bardzo pomocne.

Kogo obchodzi, czy to uczciwe. Ja tylko mam zapłacić, automat wygeneruje pozytywne opinie o mnie, np. „Jeszcze nigdy nie spotkałam się z tak profesjonalnym podejściem - Ania”, a drugi automat zliczy te wszystkie komentarze, oszacuje i podniesie moją ogólną ocenę w oczach innych komputerów. Przepraszam, u odbiorców.

Nie wiem dlaczego, ale ta reklama sprzedaży pozytywnych opinii przypomina mi się co jakiś czas w określonych sytuacjach.

Ostatnio to było wtedy, gdy dowiedziałem się, jak to burmistrz, zamiast odpowiedzieć mieszkańcowi na podpisany list, sam pyta go, w jakim trybie było jego pytanie, jakby to miało jakiegokolwiek znaczenie, gdy chciał po prostu normalnie na nie odpowiedzieć.

Albo gdy komendant z góry uznał, że tryb, w jakim pyta mieszkańca, nie upoważnia go do odpowiedzi, jakby nie można było tak zwyczajnie odpowiedzieć. Choćby i poza trybem. Po ludzku.

Wydaje mi się, że wiele tracimy traktując się jak automaty oceniające, kiedy odpłacamy się odpowiedzią, a kiedy lepiej grać na czas, markując formalne przeszkody.

Jak to mówi klasyk? Zawsze warto rozmawiać. Tyle tylko, że kto sam dużo mówi, niewiele rozmawia, bo udana rozmowa to także umiejętność słuchania.

JERZY KAMIŃSKI



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Jasny gwint!

Gwint - wiadomo, ale dla czego jasny? I to jest właśnie niejasne. Jak wszystko w naszej ukochanej Ojczyźnie, oprócz rzeczy kompletnie jasnych. Jak na przykład, że prezes korpo zaprzyjaźnionego z władzą kupuje działki na wypizdówku, a zaraz potem ważną fabrykę będą tam budować. Albo że facet złapany na przekrętach z tajną policją, wyjeżdża nagle do jedynego kraju w okolicy, z którym nie mamy umowy o ekstradycji i tam nagle rzekomo umiera, żona go spopiela, a majątek znika. To nas oczywiście nie dziwi, bo już parę lat żyjemy i wiemy, kiedy się dziwić, a kiedy nie. Ale jak amerykański prezydent wie, jaka na nas rakietą spadła zanim się jeszcze komisja zebrała, to już żdźbko zdziwienia można okazać. Oczywiście nie tyle, ile wtedy, kiedy wszystkie kobiety we wsi wyszły w niedzielę w mini łącznie z Babką i Michałową. To oczywiście było miłe zdziwienie, bo od razu rankinga nóg mogliśmy zrobić i zabawa była przednia. Podono od takiej samej sytuacji mordabuki się wzięły i ja to rozumiem, bo emocje były wielkie. Aż musieliśmy z rankinga żony wyłączyć, co się akurat Solejukowi nie podobowało, bo jego Kazia nogi ma pierwszą klasą, czego na co dzień nie widać, jak chodzi w spódnicach do ziemi, no

ale musiał to wziąć na klatę. W finale to my się podzielili na dwie frakcje: Doktorowej i Franczeski, no i remisem się skończyło, bo nas czerech w dżury było. Takie to było ekscytujące, że nawet żeśmy się kobiet nie zapytali, o co im się rozchodzi. Bo że protest to jaki był, to rzecz pewna. Kobiety u nas we wsi bez protestu się nie rozbierają. No może oprócz Wioletki, zanim Staśka nie poznała.

Albo zdziwiło nas jak radny z Dopiewa zażądał natychmiastowej budowy schronu dla naszego zboża, bo inaczej ruskie głód u nas wywołają. Przecież u nas w Polsce nie ma w ogóle tradycji budowania schronów, nawet dla ludzi, a ten by chciał dla zboża. Japycz mówi, że w takiej Finlandii każdy większy budynek schron ma z rozdzielnika, bo bez schronu wybudować nie wolno. Ale u nas to by się nie przyjęło. Nasza tradycja to do rakiet czapką machać albo goły tyłek wypiąć. Przeżyli my bez schronów dwie wojny światowe, to i ruska też przeżyjemy, zwłaszcza, że nie z nami. To znaczy za nas, ale jednak nie konieczne z nami, bo nas Ukraincy

dzielnie bronią i ruskie coraz dalej, a nie bliżej. Solejuk mówił, że w skupie mówili, że dil taki mamy, że za te czołgi to oni nam po wojnie trochę schronów odpalą. To też nas zdziwiło, bo czołgi się jednak łatwiej transportuje niż schrony, ale w dzisiejszych czasach wszystko możliwe.

Na przykład napastnika mamy najlepszego na świecie, tylko mu trzeba ze skrzydeł podawać, to oczywiście reprezentacja gra bez skrzydłowych, a drugi nasz, nie licząc bramkarzy, który też zaskakująco umi grać w piłkę, bo się u Włochów nauczył, to też na środku gra. Żadnych Latów i Gadochów, bo ich nawet nie szukamy. Dziś jak się jakiś tłumok wahadłowym nazwie, to od razu jest nowoczesny i podawać ma ślicznie, choć nie umi. Hadziuk mówi, że my głupie są, bo my tego trenera wzięli, nie dlatego, że umi trenować, tylko że umi kupować. Katarczycy cały Mundial se kupili, to my wzięli trenera, co meczyk albo dwa kupi. I dlatego na murowaniu bramki się skupia, bo jak tracisz 3 gole z własnej głupoty, to 4 strasznie trudno

kupić. A jeden może się trafi okazyjnie, z przeceny.

Może tak być, bo czasy takie, że sobie dużo można kupić, choć czasem nie wiadomo po co. Rząd Czerepacha podobno dziennikarzy se kupuje, ale w gazetach, których nikt nie czyta, żeby smrodu za dużego nie było. Raz nam to po pijaku wytłumaczył. Płacisz dużo za barachło, to się od razu inne pismaki zbiegają, żeby dorobić. A ty nie płacisz, bo mówisz, że wredne dla rządu są. No to niektóre z refleksu Pawłowa od razu trochę lepiej piszą. To reszta, co też nic nie dostała, od razu oskarża ich o zdradę i sprzedajność, to się pismaki między sobą gryzą, zamiast rząd i rząd ma lepiej. Ale najpierw trzeba dobrze zapłacić za barachło i to tak, żeby wszyscy wiedzieli. No bo jak za byle co ktoś mało ważny dostał dużo, to wyobraźnia od razu lata, ile dostał ten ważniejszy, za to że ostrze krytyki stępił. A to za darmo było. Efekt Czerepacha się to fachowo nazywa - tak wszystkich skłócić, żeby najdłuższe teorie ich zajmowały, a nie jakieś działki w okolicy przyszłej fabryki. Jasne jak gwint!

PIETREK

OŁAWA /GRODKÓW

Interwencja

Skrainie wychudzona i w tragicznym stanie trafiła do oławskiej przychodni dla zwierząt. Nie wiadomo jak długo właściciel przytrzymywał ją w stanie nieleczonej choroby. Druga jego sunia nie doczekała pomocy. Sprawą zajmuje się policja

24 listopada Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami z Wrocławia i wolontariusze z oławskiego przytuliska odebrali właścicielowi skrajnie wychudzoną, pokrytą ranami sunię o imieniu Czarna. Do zdarzenia doszło w Grodkowie w powiecie brzeskim.

Zdaniem wolontariuszy nad suczką długo się znęcano, utrzymując ją w stanie nieleczonej choroby. - Aż trudno sobie wyobrazić jej cierpienie - mówi Izabela Kadłucka, rzeczniczka prasowa TOZ. - Jest łysa, z ranami na głowie i uszach. Od bardzo długiego czasu żyje w stanie niewyobraźnego cierpienia. Cała jej skóra jest czerwona, w małych ranach, miejscami tworzą twardą skorupę. Sunia jest dodatkowo w bardzo złym stanie psychicznym. Gdy ją zabierano, bała się wyjść na otwartą przestrzeń. Chciała poruszać się tylko pod ścianami albo przy samochodach. Przy każdym ruchu się drapie. Wiemy też, że była jeszcze jedna suczka, ale 2 tygodnie wcześniej umarła... Nie doczekała pomocy. Była w podobnym stanie. Serce pęka, gdy pomyślę, jak długo musiała się męczyć przed śmiercią i w jakim cierpieniu umierała, nie doczekawszy ani na moment ulgi od bólu.

Zwierzęta mieszkaly w małym brudnym kojcu. Miały wejście do budynku gospodarczego, w którym trzymano też węgiel. Nie było tam jednak żadnego legowiska ani nawet słomy, żeby mogły się na niej położyć. To oznacza, że na pewno marzły. Z zebranych przez wolontariuszy informacji wynika, że suczki czasem chodziły same po wiosce. W tej sytuacji aż trudno uwierzyć, że widząc cierpienie zwierząt sąsiedzi nie reagowali i nie interweniowali. A jednak.

- Uratowana suczka jest mocno wychudzona - dodaje Kadłucka. - Znaleźliśmy ją w stodole u sąsiadów jej właściciela. Spała w sianie.

Aż trudno sobie WYOBRAZIĆ, jak cierpiała ...

Wolontariusze ustalili, że należy do właściciela firmy transportowej. Jego żona jest nauczycielką. Można więc podejrzewać, że mieli pieniądze na leczenie suczki i zapewnienie jej godziwych warunków życia. Dlaczego tego nie zrobili? Nam nie udało się z nimi skontaktować.

- Rozmawiając z nami właściciel suni twierdził, że był z nią u weterynarza, a ten powiedział mu, że jej wygląd jest wynikiem przebiegu choroby, bo ponoć jadła bardzo dużo kości po świniobiciu - mówi rzeczniczka TOZ. - Twierdzi też, że kilka miesięcy temu weterynarz zalecił

eutanazję, ale on „nie miał serca” uspić psów.

Patrząc na to, jak wygląda zwierzę, trudno w to uwierzyć. Sprawą zajmuje się policja. Jak mówi Patrycja Kaszuba, rzeczniczka prasowa KPP w Brzegu, zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa policjanci otrzymali 24 listopada od wrocławskiego TOZ-u i na tej podstawie podjęli czynności sprawdzające. Obecnie prowadzą postępowanie w sprawie o znęcanie się nad zwierzętami, a nie przeciwko konkretnej osobie. Nikomu jeszcze nie postanowiono zarzutu.

- Na razie właściciela psa przesłuchano w charakterze świadka - mówi. - Jeżeli czynności wyjaśniające wykażą, że dopuścił się zaniedbań, wówczas zostaną mu postawione zarzuty o znęcanie się nad zwierzęciem. Za taki czyn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Na wyjaśnienie wszystkich okoliczności tej sprawy policjanci mają 2 miesiące. Dopiero wtedy będzie więc wiadomo, czy i komu zostaną postawione jakiegokolwiek zarzuty.

Agata Jędroś, radca prawny z kancelarii Olesiński i Współ-

nicy we Wrocławiu, która pomaga organizacjom zajmującym się ochroną zwierząt, mówi, że utrzymywanie psa w stanie rażącego zaniedbania i nieleczonej choroby jest formą przestępstwa. Za znęcanie się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem, a w tym przypadku - jej zdaniem - mamy z tym czynienia, grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawcy takiego czynu sąd może też zakazać posiadania zwierząt oraz nałożyć na niego karę grzywny.

Nowe życie i nowe imię

- Gdy Czarną zabierano, była przerażona, ale ani przez moment agresywna - mówi rzeczniczka TOZ. Po interwencji trafiła do oławskiej przychodni weterynaryjnej AksVet, gdzie otrzymała stosowną opiekę. Po przebadaniu lekarz stwierdził, że jest bardzo zaniedbana i wymaga stałej opieki, polegającej głównie na częstych kąpielach. Trzeba więc było bardzo szybko znaleźć jej nowy dom i kogoś,

kto się nią zaopiekuje. Na szczęście nie trzeba było długo czekać.

- Teraz to Maja, a nie Czarna - mówi nowa właścicielka suczki, która zjawiała się w przychodni zaraz po tym, jak opublikowano zdjęcia chorego zwierzęcia z informacją, że potrzebuje domu. - Wtedy tak się nazywała, bo wiodła takie straszne życie. Obecnie zmieniło na lepsze. Nawet teraz trudno mi mówić o tym, co czułam, gdy ją zobaczyłam. Łzy same cisnęły się do oczu. Aż trudno sobie wyobrazić, że została tak skrzywdzona przez człowieka. Nie wiem, co bym zrobiła, gdybym dorwała tego, kto jej to zrobił. Bólu i okrucieństwa, jakie przeżyła ta sunia, nie da się opisać. Jest strasznie chuda. Trzeba ją karmić częściej i małymi porcjami, bo wszystko tyka, nie gryzie. Cały czas jest też nieufna, ale wraca do zdrowia, jej skóra już jest w dużo lepszym stanie i zaczyna jej odrastać sierść. Przez to, w jakich warunkach żyła, ma problemy z sercem, nerkami i tarczycą. Już do końca życia będzie musiała brać leki, ale wierzę, że będzie coraz lepiej. Już jest lepiej...

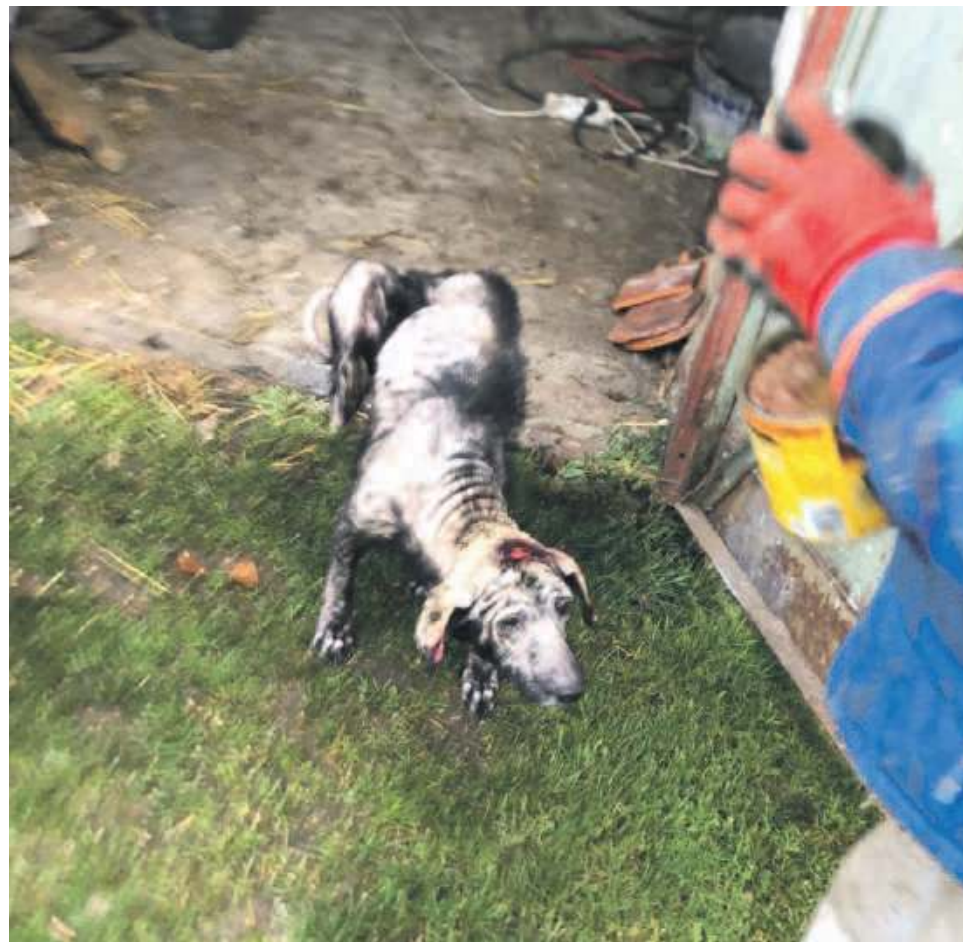
Rodzina, która zaopiekowała się Mają, chce pozostać anonimowa, bo - jak mówią - tu nie chodzi o nich, tylko o dobro suni, która zastąpiła miejsce jednego z ich dwóch psów, który niedawno umarł ze starości. Gdy ją zobaczyli, od razu wiedzieli, że będzie ich. Urzekły ich jej oczy. Teraz opiekują się nią na przemian, bo tego potrzebuje. Jeszcze nie poznała ich drugiego psa, bo wciąż potrzebuje dużo spokoju, a on jest młody i zwinny. Ale coraz odważniej wychodzi na spacer i poznaje teren wokół domu.

W internecie trwa zbiórka na leczenie suni, bo ono trwa i najprawdopodobniej będzie konieczne do końca jej życia. Jej nowi właściciele twierdzą jednak, że sobie z tym poradzą. Pieniądze ze zbiórki przekażą natomiast wrocławskiemu oddziałowi TOZ.

(WK)



Aż strach patrzeć na skórę zwierzęcia



Sunia w chwili, gdy ją odbierano dotychczasowemu właścicielowi



Maja jest łysa i bardzo wychudzona

POWIAT

Ważna sprawa

W Oławie już taki program działa, ale finansowany jest przez samorząd. Platforma Obywatelska uważa, że to zadanie państwa, dlatego zbiera podpisy pod projektem ustawy, która ma zapewnić refundację in vitro przez rząd

28 listopada działacze Platformy Obywatelskiej zwołali konferencję prasową w sprawie projektu ustawy. Zbieranie podpisów rozpoczęło w Warszawie 18 listopada. Do końca stycznia planowane jest uzyskanie 100 000 podpisów w całej Polsce. Posłanka na Sejm Monika Wielichowska (sekretarz społecznego komitetu „Tak in vitro”) podkreśliła, że w latach 2013-2016 program był finansowany przez rząd i dzięki temu urodziło się w Polsce ponad 22 tysiące dzieci.

- Zdrowych, szczęśliwych dzieci. I z in vitro rodzą się nadal - mówiła posłanka. - Niestety, w 2016 program został przez obecną władzę zamknięty i zastąpiony rządowym programem naprotechnologii, tak nieefektywnym, że minister zdrowia ukrył dane, jeżeli chodzi o urodzenia dzieci. Jesteśmy w trudnym momencie zapaści demograficznej, która sięga urodzin drugiej wojny światowej. Chcemy to naprawić! Walka z zapaścią demograficzną to obowiązek i zadanie państwa. O to będziemy walczyć. Każdy Polak i Polka powinni mieć równy dostęp do leczenia i usług medycznych, o czym mówi konstytucja...

Radna Anna Leszczyńska dodała, że niepłodność jest chorobą cywilizacyjną XXI wieku na ca-

TAK DLA IN VITRO!

Zbierają podpisy



Agnieszka Herba

Platforma Obywatelska zbiera podpisy pod projektem ustawy, która ma zapewnić finansowanie In vitro przez rząd

łym świecie. Z badań Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego wynika, że w Polsce dotyczy ona półtora miliona par.

- W 2021 roku narodziło się najmniej dzieci od drugiej wojny światowej i mimo faktu, że wiele samorządów ze swoich budżetów wspiera in vitro, to w dalszym ciągu jest wiele samorządów, których na to nie stać, jak również wiele par, których na to nie stać - mówiła. - To nie jest zadanie samorządów, tylko państwa, aby wspierać, pomagać, leczyc i właśnie dlatego powstał ten komitet, ta inicjatywa obywatelska. W ramach projektu jest przeznaczonych do 500 milionów złotych rocznie. Mamy nadzieję, że do końca stycznia uda się zebrać wystarczającą ilość podpisów, aby ten projekt został złożony i przegłosowany po to, aby te pary i związki, które marzą o dzieciach, mogły się tymi dziećmi cieszyć.

Szef PO w Oławie Marek Drabiński przypomniał, że dzięki petycji i inicjatywie stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy” taki program już działa i jest sponsorowany przez lokalny samorząd, ale chce, aby to była inicjatywa rządowa, dlatego popiera zbiórkę podpisów i zachęca do tego mieszkańców powiatu.

W konferencji promującej „Tak dla in vitro” udział wzięli poseł Michał Jaros, posłanka Monika Wielichowska, radne Magdalena Ziółkowska i Anna Leszczyńska, szef PO w Oławie Marek Drabiński, dwóch członków PO Wojciech Kucharski i Piotr Soroczyński.

Podpisy pod obywatelskim projektem ustawy „Tak dla In Vitro” zbierają parlamentarzyści, radni, samorządowcy, organizacje pozarządowe, fundacje, ale najprościej jest pobrać formularz na stronie internetowej takdlainvitro.pl. Pod tym linkiem znajdziesz wszelkie informacje o całej akcji.

TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA

Kościelna wieża zyska nowy dach

DOMANIÓW

Z sesji

100 tys. z przekazała gmina na remont dachu wieży kościoła filialnego w Piskorzowie

Na podstawie ustawy o samorządzie gminnym i uchwały rady gminy w sprawie zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy obiektach wpisanych do rejestru zabytków na te-

renie gminy Domaniów, na październikowej sesji RG radni jednogłośnie przekazali z budżetu gminy 100 tys. zł na remont pokrycia dachowego wieży zabytkowego kościoła pw. św. Michała Archanioła w Piskorzowie.

Świątynia jest filią kościoła parafialnego w Domaniowie. Została wpisana do rejestru zabytków 30 września 1978 roku. To nie pierwsza dotacja gminy na ten zabytek. W roku 2018 samorząd przekazał 25 tys. zł na zagospodarowanie terenu wokół kościoła. (WK)



Rodzinie, przyjaciółom i sąsiadom
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu

śp. Kazimierza Ryczkowskiego

składamy szczerze podziękowania
żona, i córka z rodziną

ODESZLI

OŁAWA

† 9 XI	- Piotr Kłusowski	- ur. 1978 r.
† 22 XI	- Zygmunt Stachurski	- ur. 1938 r.
† 22 XI	- Henryka Paczyńska	- ur. 1944 r.
† 23 XI	- Aniela Tatara	- ur. 1929 r.
† 25 XI	- Genowefa Lewicka	- ur. 1938 r.
† 25 XI	- Irena Rakaszewska-Kunica	- ur. 1935 r.
† 26 XI	- Maria Kalińska	- ur. 1947 r.
† 26 XI	- Antonina Bilińska	- ur. 1932 r.
† 28 XI	- Stanisław Masio	- ur. 1944 r.
† 28 XI	- Jan Cieplý	- ur. 1944 r.
† 28 XI	- Franciszek Domina	- ur. 1932 r.

JELCZ-LASKOWICE

† 24 XI	- Elżbieta Jakubiak	- ur. 1954 r.
---------	---------------------	---------------

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

OŁAWA

Mieszkańcy wyjątkowo zaangażowali się w pomoc dla dziewczyny, w której auto wjechało kompletnie pijana 21-latka. Nie ma dnia, aby ktoś nie zapytał, jak czuje się 19-letnia Julia...

Tuż przed wysłaniem tego numeru do druku, zadaliśmy to najważniejsze pytanie rodzinie. Julia nadal walczy o życie, jest w śpiączce i pod respiratorem, ale...

- Pojawiły się pierwsze odruchy organizmu, co daje nadzieję, że Julia się nie poddaje - informują.

Ta tragedia bardzo poruszyła mieszkańców. W jednej chwili zmieniło się życie dwóch młodych kobiet - jedna trafiła do aresztu, druga na intensywną terapię. Setki kabli, skomplikowana aparatura, a do niej podłączona delikatna, piękna, śpiąca wymuszonym farmakologicznym snem 19-letnia Julia Sulej - studentka psychologii. Tak opisują ten widok jej bliscy: - Po policzku spływa łza... Nie może się odezwać, ruszyć ani spojrzeć na najbliższych, nie może powiedzieć, czy się boi, czy chce, by ją złapać za rękę, co czuje... W sterylnych warunkach, w ciszy szpitalnego pokoju walczy o życie. Dzielnie, nie poddaje się.

Jak mówią, cały świat stał przed Julią otworem, wszystko było na wyciągnięcie ręki. Była bardzo aktywna. Pomagała zwierzętom ze schroniska, wspierała przyjaciół, spędzała czas z najbliższymi, studiowała, kochała, jej uśmiech podobno leczył największe smutki. W sercu mnóstwo miłości i empatii, a w głowie milion pomysłów i marzeń. Wszystko zmieniło się w jednej sekundzie, kiedy na drodze spotkała pijaną 21-latkę, która wsiadła do audi, mając przekonanie, że nic złego stać się nie może. W nocy z 12 na 13 listopada odebrała marzenia i siebie, i dziewczynie, która cierpiała zakleszczona w aucie. A sprawcy bardzo chciała, aby wyglądało tak, jakby nic się nie stało...

- Dowiedzieliśmy się, że po samym zdarzeniu pierwsi świadkowie, którzy przybyli na miejsce, byli okłamywani - mówi rodzina Julii. - Usłyszeli od sprawcy, że nikomu nic się nie stało i pomoc nie jest potrzebna, auta Julki nie było widać z mostu. Gdy świadkowie je zobaczyli, zapytali, co to za auto, na co sprawcy odpowiedziała, że z innego wypadku... Zapytana, czy wzywała pomoc, odpowiedziała, że nie. Kiedy nadjechał kolejny świadek, ponownie powiedziała, że nikomu nic się nie stało i czy pomoże jej zepchnąć auto z mostu. Celowo wprowadzała ludzi w błąd, skazując Julkę na śmierć, gdyby nie świadkowie, którzy przybyli na miejsce, znaleźli samochód Julki oraz zadzwonili po pomoc.

Julia doznała poważnego urazu głowy i wielu obrażeń wielonarządowych. Nieprzytomna, w krytycznym stanie trafiła do szpitala. Przeszła skomplikowaną ratującą życie operację, jedną z wielu, które ją czekają. Trzymana za rękę przez rodziców, najbliższych. Jej sercu, i przyjaciół, wspie-

Czekając **NA** cud

Tutaj można wesprzeć Julię Sulej:

www.zrzutka.pl/pstjd7



Julia Sulej ma 19 lat, cieszyła się życiem, kochała pomagać, miała marzenia, wszystko zmieniło się w nocy z 12 na 13 listopada, kiedy na swojej drodze spotkała nietrzeźwą 21-latkę

rana przez setki znajomych i nieznajomych dla niej osób, z pewnością czuje, że nie może tak po prostu odejść. Codziennie najbliżsi są w szpitalu - w oczekiwaniu na cud i, jak mówią - na chwilę, kiedy Julia się wybudzi. Dodają, że wola walki jest ogromna.

Lekarze we wrocławskim szpitalu robią wszystko, żeby „wróciła”, ale proces jest długi i skomplikowany. Podpowiedzieli, żeby rozpocząć starania i poszukiwania odpowiedniego ośrodka rehabilitacyjnego, ale to będzie się wiązało z ogromnymi kosztami. Dlatego 24 listopada na portalu Zrzutka.pl ruszyła zbiórka datków. Potrzeba 200 tysięcy złotych. I tu zdarzył się cud, bo zaledwie w tydzień udało się uzyskać już blisko 140 tysięcy złotych, a do końca akcji zostało jeszcze ponad 80 dni. Ludzie wręcz rzucili się z pomocą. Wyglądało to tak, jakby czekali, żeby móc przelać pieniądze. Rodzina Julii poprosiła, aby

za naszym pośrednictwem złożyć ogromne podziękowania za tak niewiarygodne wsparcie, a także za modlitwy, ciepłe słowa, wszelką pomoc i energię, jaką otrzymują od wszystkich ludzi - znajomych i nieznajomych. Dziewczyne można również wesprzeć przychodząc 3 grudnia o godz. 17.00 do Szkoły Podstawowej nr 6 na Mikołajkowy Maraton Zumby. Wstęp 25 złotych, wszystkie datki będą przekazane na leczenie Julii.

Kiedy bliscy uruchamiali zbiórkę datków w internecie, tak napisali do darczyńców: - Pokażmy Julii, że ludzi dobrej woli jest więcej, że wspólnie справimy, aby znów zaczęła się uśmiechać, aby znów mogła przytulić rodziców, siostrę, najbliższych jej sercu, aby wyszła na spacer z psami, aby znów mogła marzyć i kochać, otworzyć okno i zobaczyć, że świat na nią czeka...

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Tym autem jechała kobieta, która miała 2,4 promila alkoholu w organizmie i uderzyła w samochód Julii. Sprawcy wypadku nic się nie stało



URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

**IMPREZA „Dzieci Dzieciom”
CHARYTATYWNA**

Całkowity dochód z tego wydarzenia zostanie przekazany na leczenie i rehabilitację młodego mieszkańca naszego miasta **Przemka Standio**.

Przemek choruje na rzadką chorobę zwaną dystrofią mięśniową Duchenne’a. Choroba charakteryzuje się osłabianiem i zanikiem mięśni podobnie jak w SMA, ale nie ma na nią leku.

W programie m.in. Bieg Mikołajkowy, kiermasz ozdób świątecznych, sprzedaż ciast i pierogów, przedstawienie dla dzieci, joga dla dorosłych oraz wiele innych atrakcji, jak:

- teatrzyki dla dzieci, malowanie twarzy, zabawa taneczna z Dj-em, animacje i wspólne zabawy;
- do zakupu gorąca herbata i kawa, domowe ciasta, domowe pierogi, pyszna grochówka

4.XII
od godz. 10:00
Już dziś zapraszamy!
Hala sportowa i bieżnia przy oławskim stadionie

To nowy projekt, którego celem jest stworzenie charakterystycznego dla naszego miasta symbolu

Tym symbolem będzie wykonana z brązu płaskorzeźba umieszczana w różnych miejscach Oławy. W zależności od miejsca, w którym Oławskie Koguty zostaną ulokowane, otrzymają charakterystyczny dla niego atrybut. Autorem płaskorzeźby jest artysta, rzeźbiarz, a przede wszystkim oławianin - Jan Herba. Pierwsza płaskorzeźba niedługo znajdzie się na elewacji ratusza. Jej charakterystycznym elementem będzie tabliczka z brązu, na której autor w pro-



Do urn w urzędzie i ratuszu można wrzucać kartki z datami

cesie odlewu umieści 40 dat. Chcielibyśmy, aby były to daty, które z różnych względów są ważne dla Mieszkańców naszego miasta dlatego zapraszamy Oławian do wspólnego zaprojektowania (wykreowania) pierwszego Oławskiego Koguta i zainicjowania nowej tradycji.

W holu Ratusza oraz Urzędu Miejskiego (Pl. Zamkowy 15) ustawione zostały urny do których możecie Państwo wrzucać kartki z ważnymi dla Was datami. Kartki są anonimowe. Spośród nich wyłonimy 40 najczęściej powtarzających się dat (tylko rok), które zostaną uwiecznione na pierwszej płaskorzeźbie Oławskiego Koguta. Serdecznie zapraszamy!

Oławski Kogut



Autorem projektu jest Jan Herba. Taka płaskorzeźba będzie umieszczona na elewacji ratusza. Na tablicy znajdują się daty wskazane przez mieszkańców

WYCIĄGI Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

1. Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Osadniczej 25 (dz. nr 81 AM-31 o pow. 0,0542 ha) - cena wywoławcza 325.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Oława nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 4 stycznia 2023r. o godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 33.000,00 zł najpóźniej do dnia 30 grudnia 2022r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 130/0050/2022 Burmistrza Miasta Oława z dnia 18 listopada 2022r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

2. Burmistrz Miasta Oława ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Kilińskiego 6A (dz. nr 14/6 AM-59 o pow. 0,0549 ha) - cena wywoławcza 358.000,00 zł. Sprzedaż zwolniona z podatku VAT.

Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Oława nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym jako tereny istniejącej zabudowy związanej z główną funkcją mieszkaniową oraz uzupełniającą funkcją usługową i produkcją nieuciążliwą wraz z zielenią, niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej oraz usługą komunikacyjną. Teren działki objęty jest ochroną konserwatorską.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15 w sali nr 29 (II piętro) w dniu 4 stycznia 2023r. o godz. 12.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 36.000,00 zł najpóźniej do dnia 30 grudnia 2022r. na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Oławie: 92 95850007 0010 0016 7716 0030 w Banku Spółdzielczym w Oławie.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin zawarte są w Zarządzeniu Nr 131/0050/2022 Burmistrza Miasta Oława z dnia 18 listopada 2022r., które zostało zamieszczone na stronie internetowej urzędu (BIP) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

Uczestnicy przetargu muszą przedłożyć Komisji Przetargowej: dowód wpłaty wadium, dokument stwierdzający tożsamość, zaświadczenie z Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Oławie o braku zaległości w podatkach i opłatach lokalnych wobec Gminy Miasto Oława, aktualny wypis z właściwego rejestru sądowego, gdy uczestnikiem jest osoba prawna oraz pełnomocnictwo wystawione przez organ zarządzający, pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz nieruchomością.

W przypadku osób pozostających w związku małżeńskim posiadających ustawową wspólność małżeńską do udziału w przetargu wymagana jest obecność obojga małżonków, w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego małżonka należy złożyć pisemne oświadczenie współmałżonka o wyrażeniu zgody na przystąpienie małżonka do przetargu z zamiarem nabycia nieruchomości, będącej przedmiotem przetargu ze środków pochodzących z majątku wspólnego za ceną ustaloną w przetargu. Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Informacji na temat przetargów udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Geodezji Urzędu Miejskiego w Oławie, Pl. Zamkowy 15, pok. 31, tel. 71-303-55-44. Ogłędanie budynków możliwe będzie po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie.

Burmistrz Miasta Oława - Tomasz Frischmann

ZAPROSZENIE DO KONSULTACJI

dotyczących projektu Strategii Rozwoju Miasta Oława – perspektywa 2030

Burmistrz Miasta Oława zaprasza do zapoznania się z projektem Strategii Rozwoju Miasta Oława – perspektywa 2030. Ewentualne opinie, uwagi, propozycje zmian zapisów Strategii wraz z uzasadnieniem można zgłaszać poprzez złożenie formularza uwag w terminie do 16 grudnia 2022 r.

Formularz zgłoszenia opinii/ uwagi/ propozycji należy:

1. przesłać lub dostarczyć osobiście do siedziby Urzędu Miejskiego w Oławie, Plac Zamkowy 15, 55-200 Oława (o terminowości decyduje data wpływu Formularza do Urzędu),
2. albo przesłać zeskanowany dokument za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres e-mail: strategia@um.olawa.pl.

Projekt Strategii oraz formularz zgłaszania uwag dostępne są w wersji:

- elektronicznej na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Oławie (www.um.olawa.pl oraz www.bip.um.olawa.pl)
- Zakładka OGŁOSZENIA,
- papierowej w punkcie podawczym Urzędu Miejskiego przy Pl. Zamkowym 15 oraz w Ratuszu (Sekretariat - I piętro).

OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od 23.11 do 14.12.2022r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 134/0050/2022 z dnia 23.11.2022r.

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. 2021r. poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od 18.11 do 09.12.2022 r. wykaz zawierający nieruchomości (lokal mieszkalne) przeznaczone do zbycia w trybie bezprzetargowym, stanowiący załącznik do Zarządzenia Nr 129/0050/2022 z dnia 18 listopada 2022r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

BURMISTRZ OŁAWY - TOMASZ FRISCHMANN

PRZYGOTUJ SIĘ Z NAMI NA ŚWIĘTA - 17-18 GRUDNIA 2022 r.

**OŁAWSKI
JARMARK
BOŻONARODZENIOWY**

ORGANIZATORZY:

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Chodzi o koszty energii, które w 2023 roku poniesie samorząd. Obecne doniesienia są bardziej optymistyczne niż spodziewano się jeszcze dwa miesiące temu

Początkowo bowiem, na podstawie najniższej oferty otrzymanej przez gminę, burmistrz Bogdan Szczęśniak zapowiedział, że energia elektryczna będzie kosztowała samorząd nieco ponad 5 milionów złotych. To znacznie więcej niż dotychczas, więc szybko rozpoczęła się dyskusja na temat poszukiwania oszczędności, które przyniosłyby nawet niewielką ulgę. Z podobnym problemem mierzyły się samorządy w całym kraju, oczekując na interwencję rządu. Pojawił się projekt ustawy, więc miesiąc temu, podczas październikowej sesji Rady Miejskiej wiceburmistrz Romuald Piórko zauważył światło w tunelu: - Są różne doniesienia, nie ma jeszcze ustawy, ale jest mowa o tym, że ta gwarantowana stawka miałaby wynosić około 700-800 zł za megawatogodzinę. Po przetargu na 2023 rok mamy cenę 2900 zł, a poprzednia umowa na 2022 to było 690 zł. Nie podpisaliśmy jeszcze umowy, choć przetarg jest rozstrzygnięty i treści tej umowy zmienić nie możemy. Czekamy jednak na ustawę, która określi ceny dla samorządów. Czas na złożenie podpisu mamy do 24 listopada, więc jest jeszcze chwila, być może do tego czasu kwestię ewentualnej ustawy będziemy

Zamiast 5 mln, będzie prawie 1,7 mln zł



Zapisy nowej ustawy gwarantują, że samorządy zapłacą gwarantowaną cenę za energię elektryczną

mieli rozwiązana. Myślę, że wtedy na podstawie oświadczenia dostawcy cena została by obniżona do tej ustawowej. Szczerze mówiąc zwlekamy z tym celowo, czekając na to, jak sytuacja rozwinie się w Sejmie. Sami państwo widzicie, że między 2900 a 800 zł różnica jest spora.

Tak było pod koniec października. Obecnie wiemy

już, że Sejm uchwalił, Senat zatwierdził, a prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku. Nowe przepisy gwarantują, że w rozliczeniach z odbiorcami użyteczności publicznej i firmami będzie stosowana cena maksymalna

na poziomie 785 zł za MWh. Jeśli umowa sprzedaży prądu została zawarta po 23 lutego 2022, wówczas w okresie od dnia zawarcia umowy do 30 listopada 2022 również ma być stosowana cena maksymalna.

Podczas listopadowej sesji RM temat poruszył burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Chcę państwu przypomnieć, że pierwotnie mieliśmy dwie oferty. Najtańsza z firmy Tauron wynosiła ponad 5 mln złotych. To 2900 zł za megawatogodzinę. Nowe uregulowania prawne sprawiają, że cena dla samorządu wyniesie jednak 785 zł za megawatogodzinę. W ten sposób mogę potwierdzić, że przy podobnym zużyciu wydatki w 2023 roku za energię elektryczną powinny być na poziomie 1 mln 670 tys. zł.

Do sprawy odniósł się radny Piotr Stajszczyk ze „Wspólnoty Samorządowej”: - Burmistrz przekazał informację dosyć precyzyjnie, wiemy, jaka byłaby cena, gdyby ustawa nie weszła w życie. Różnica jest duża, bo 2900 zł za megawatogodzinę to ogromne koszty... Mam jednak dwa pytania. Pierwsze dotyczy tego, czy zgodnie z zapisami ustawy złożyliśmy już wniosek, który należy przedłożyć do końca listopada? (sesja odbyła się 25 listopada - przyp. red.) Niezłożenie wniosku spowoduje, że zapłacimy cenę zgodnie z umową, dlatego jest to ważne. Druga kwestia dotyczy tego, o czym wspominałem bodajże we wrześniu. Wtedy mówiłem o obawach samorządowców, dotyczących tego, czy w ustawie znajdzie się zapis mówiący o tym, że każdy samorząd i mieszkańcy przy obniżeniu zużycia energii o 10%, będą mogli liczyć na pewne profity. Z przekazów medialnych wynikało jednak, że samorządy będą miały obowiązek obniżenia kosztów. Wtedy burmistrz słusznie zauważył, że wyłączanie oświetlenia na kilka godzin

niewiele da, dyskutowaliśmy też m.in. o tym, że być może wyłączone będą sauny na basenie i wprowadzone zostaną jeszcze inne rozwiązania. Teraz mamy już ustawę i w artykule 20 ust. 2 jest zapis (publikujemy go w ramce - przyp. red.), że w przypadku, gdy poziom zużycia energii od odbiorcy uprawnionego, a gmina takim odbiorcą jest, wyniesie nie więcej niż 90%, to upust zostanie zastosowany. Czy to oznacza, że jeżeli nie zmniejszymy zużycia, to tej ulgi nie będzie?

Burmistrz Szczęśniak potwierdził, że odpowiedni wniosek został złożony, ale nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej wspomnianego zapisu ustawy. Obiecał, że urząd przyjrzy się temu i jeśli to będzie konieczne, podejmie odpowiednie decyzje.

O to, czy wiadomo już, jakie oszczędności zostaną wprowadzone, pytał radny Jacek Załubski z „Lokalnych Patriotów”. Od wóldarzy usły-

szal, że plan jest, ale ostateczna decyzja zostanie podjęta w grudniu.

*

Zostając przy energii Piotr Stajszczyk nawiązał do Energetycznego Klastra Oławskiego: - Byłem ostatnio na konferencji zorganizowanej przez jednego z członków Stowarzyszenia Pracodawców. Spotkanie dotyczyło nowych źródeł energii, takich jak fotowoltaika, wiatraki czy wodór. Konferencja odbyła się w Gaju Oławskim, gdzie od lat widzimy potężne wiatraki. Pewne inwestycje, które są tam realizowane w ramach Energetycznego Klastra Oławskiego, mają jasny cel. Wizja Andrzeja Jeżewskiego, właściciela tych obiektów, jest taka, by do tego systemu przynajmniej w części podłączyć Oławę. M.in. po to powstał klasta. Zapytałem o to niedawno starostę Zdzisława Brezdenia i potwierdził, że takie działania będą realizowane. Od pana Jeżewskiego mam za to informację, że gmina Jelcz-Laskowice również była zaproszona, by wejść do klastra. Ci, którzy są blisko, w przyszłości będą mieli z takiego rozwiązania profity. Chyba w 2017 roku u burmistrza był przedstawiciel organizacji, przekonując samorząd do przystąpienia. Zapewne wiązałyby się to teraz z kosztami, które można by było zrekomensować w przyszłości, ale chciałbym wiedzieć, dlaczego zdecydowaliśmy się odmówić? Może mamy inną wizję, np. powstanie klasta w J-L? Proszę powiedzieć, czy były takie rozmowy i dlaczego nie przystąpiliśmy? Nie twierdząc, że zrobiliśmy jednoznacznie dobrze lub jednoznacznie źle, ale sam pomysł niewątpliwie jest nowatorski i godny naśladowania.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak stwierdził, że nie przypomina sobie wspomnianego spotkania. Obiecał, że sprawdzi temat i odpowie radnemu na piśmie.

KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl

„Granty PPGR” - będą rozdawać komputery

GMINA OŁAWA

Finał programu

Kiedy?

Jeszcze w tym tygodniu. Pracownicy Urzędu Gminy proszą, by czekać na telefon pracownika

W komunikacie UG czytamy, że gmina Oława będzie

w tym tygodniu wydawać sprzęt komputerowy z programu „Granty PPGR”. Pracownik urzędu skontaktuje się każdym mieszkańcem, który składał wniosek i wyznaczy termin odbioru. - Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość - apelują urzędnicy. - Ze względu na dużą liczbę i sporządzenie wymaganej dokumentacji, sprzęt będzie wydawany sukcesywnie.

Laptopy i komputery zostały zakupione przez gminę

w ramach programu „Granty PPGR” dla uczniów z gminy, będących dziećmi, wnukami i prawnukami byłych pracowników PPGR-ów. Sprzęt - ponad 140 laptopów i 20 komputerów stacjonarnych - zakupiony został z pozyskanych funduszy, na podstawie złożonych wniosków zainteresowanych.

(KT)

GRANTY PPGR

wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym

ODBIÓR SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

- PO TELEFONIE PRACOWNIKA

SPRZĘT BĘDZIE WYDAWANY SUKCESYWNIE

Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość. Do każdego z Państwa zadzwoni pracownik i umówi termin odbioru sprzętu.

WAŻNE!

Ustawa o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 roku

Art. 20.

1. W przypadku, gdy poziom zużycia energii elektrycznej przez odbiorcę uprawnionego, o którym mowa w art. 2 pkt 2 lit. b, w okresie od dnia 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2023 r. w punkcie poboru energii wynosił nie więcej niż 90% średniego rocznego zużycia energii elektrycznej tego odbiorcy z okresu od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia 31 grudnia 2022 r., podmiot uprawniony w rozliczeniach z tym odbiorcą w 2024 r. stosuje upust.

2. Kwotę upustu stanowi równowartość 10% łącznej kwoty rozliczenia sprzedaży energii elektrycznej poniesionej przez odbiorcę uprawnionego w okresie od dnia 1 stycznia 2023 r. do dnia 31 grudnia 2023 r.

3. Rekompensatę dla podmiotu uprawnionego stanowi kwota upustu.

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
 poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Gratulacje i honory dla MGCK

Z okazji 15-lecia Miejsko-Gminnego Centrum Kultury uhonorowano 25 listopada br. na sesji Rady Miejskiej dyrektora Dorotę Miś-Hanys oraz jej współpracowniczek Katarzynę Błaszczuk, Joannę Kowcz, Marzenę Niżyńską-Nabiałczyk, Kamile Krzak, Annę Rewak i Adrianę Ratajczak.

W liście gratulacyjnym skierowanym do dyrektora MGCK burmistrz Bogdan Szczęśniak i przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda napisały m.in.: „Bogactwo oferty MGCK, projekty nagradzane w ogólnopolskich konkursach i wysoki poziom profesjonalizmu - to bez wątpienia zasługa Pani doświadczenia, orientacji w aktualnych trendach, a także umiejętności dobierania sobie współpracowników. Chcemy życzyć kolejnych odważnych pomysłów i udanych realizacji. Niech mieszkańców Jelcza-Laskowic spotykają ze strony MGCK same pozytywne niespodzianki”.

Burmistrz Bogdan Szczęśniak i jego zastępca Marek Szponar wręczyli całej kadrze MGCK bukiety kwiatów oraz pamiątkowe statuetki. Do życzeń dołączyli przewodnicząca komisji kultury, oświaty, sportu i zdrowia Janina Hernas oraz radny i dziekan sołtysów Robert Jadczyk. Radny Marek Starczewski wręczył dyrektorowi Miś-Hanys medal ustanowiony przez jednostkę Ochotni-



czej Straży Pożarnej w Biskupicach Oł. Radny i były szef MGCK Łukasz Dudkowski oraz przewodnicząca Rady Miejskiej Beata Bejda oprócz gratulacji wspomnieli o pierwszych latach funkcjonowania i historii powstania MGCK.

Głos zabrała również dyrektorka Miś-Hanys, która w krótkim wystąpieniu podsumowała najważniejsze wydarzenia i osiągnięcia z 15-letniej historii Centrum Kultury.

MGCK powstało 24.08.2007. Na początku organizowane były wyjazdy do teatrów i opery we Wrocławiu, ale ambicją młodej instytucji było animowanie kultury wysokiej w Jelczu-Laskowicach. Wkrótce MGCK zasłynęło z takich realizacji jak „Antygona w Nowym Yorku”, „Jeździec Burzy” czy rock-opera „Krzyżacy”. W ostatnich latach organizowane

są efektowne widowiska baletowe oraz koncerty: muzyki filmowej Krzesimira Dębskiego, „Z batutą i humorem” Macieja Niesiołowskiego czy koncert galowy 12 tenorów.

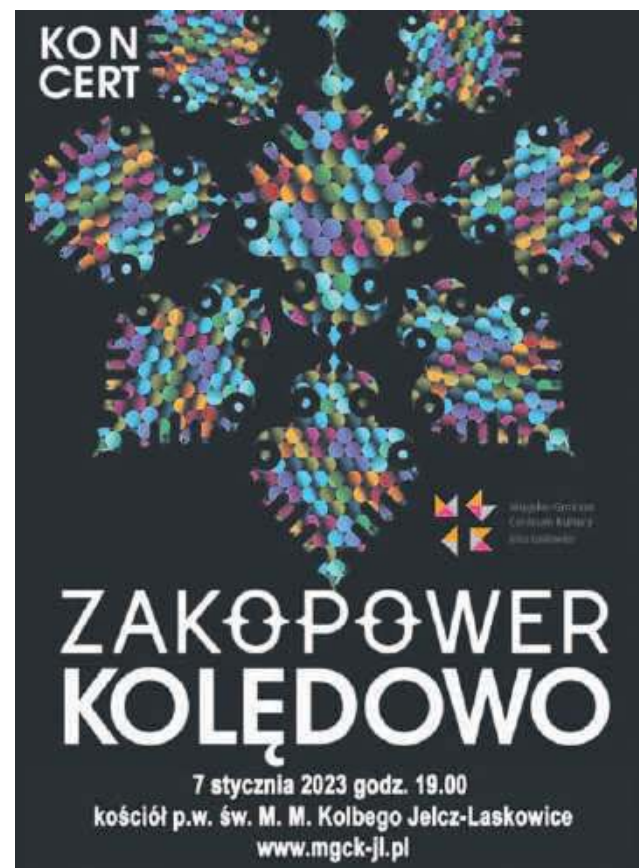
MGCK pracuje nad autorskimi projektami: przy instytucji powstało Archiwum Cyfrowe gromadzące stare atrakcyjne zdjęcia, choćby takie jak ciężarówka marki Jelcz na szczycie Śnieżki. W kilku projektach przedstawiono biografie zasłużonych bądź mających oryginalne pasje mieszkańców: 11 Dzielnych Jelczan, Jelczańskie Historie i Jelczańskie Historie.

Centrum Kultury powołało do życia cztery festiwale: Etno Brzmienia Muzyka Świata, Międzynarodowy Festiwal Organowy, Europejski Festiwal Szkół Teatralnych Melodrama i Festiwal Hip-hopowy.

Nasze Centrum Kultury zostało dostrzeżone w skali całego kraju. Wniosek złożony w Narodowym Centrum Kultury jako 1 z 10 w Polsce został wybrany do realizacji. Tak powstał niezwykle oryginalny mural niepodległościowy przy Al. Wolności, marszałek Piłsudski za kierownicą jelczańskiej karosy. Z kolei projekt „Śladami polskości na XIX-wiecznej ziemi laskowickiej” mógł zostać zrealizowany ze względu na pozytywną decyzję i dofinansowanie ze strony Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego.

Najnowsze godne odnotowania działania MGCK to mural przedstawiający legendarną ultramaratonkę Barbarę Szlachetkę czy wystawa poświęcona historii Jelcza-Laskowic, pokazywana na wrocławskim rynku.

(UM, AR)



Zakopower koledowo

7 stycznia 2023 r. o godz. 19.00 w kościele pw. M.M. Kolbego wspólnie zaśpiewamy najpiękniejsze polskie koledy w zaskakującej odsłonie. Czekajcie nas koledowanie z zespołem Zakopower oraz Kapelą Sebastiana Karpia Bulecki

Dwa różne, przeplatane się koncerty w czasie jednego wieczoru. Program to tradycyjne polskie koledy i podhalańskie pastorałki, ale zddziwiły się ten, kto spodziewałby się

tylko klasycznych wykonaw. Utwory w tradycyjnym, góralskim, akustycznym wykonaniu (skrzypce, basy podhalańskie, dudy) mieszają się z energicznymi, nowoczesnymi aranżacjami. Będzie można zaśpiewać razem z Sebastianem i kolegami popularne koledy, między innymi: „Gdy się Chrystus rodzi” czy „Przybieżeli do Betlejem” ale również posłuchać jak się koledowało i nadal koleduje dziś na Podhalu.

Bilety na wydarzenie: 50 zł można kupić na <https://mgck-jl.pl/bilety/> lub w biurze Centrum Kultury.

(KK)



Rozpoczęcie sezonu morsowego „Zimno - Ciepło” już za nami. Chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom za wspaniałą zabawę.

Dziękujemy naszym sponsorom: fabryce Toyoty w Jelczu, Stelweldowi, restauracji i hotelowi Arkadia, firmom Ola Arkadia Impresa CS Catering oraz Stolbud Jacek Wiertelak.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji tego wydarzenia: Urzędowi

Morsy dziękują

Miasta i Gminy, Pływalni Miejskiej, Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Zwiadowców Historii, radnemu Jackowi Załubskiemu, Ochotniczej Straży Pożarnej w Jelczu-Laskowicach, Centrum Sportu i Rekreacji. Dziękujemy naszym

gościom: Wrocławskiemu Klubowi Morsa MorseX, Kopalni Wrocław - Strefie Wakacji oraz Morsom z Lubania. Dziękujemy również portalom TuOlawa.pl, Olawa24.pl oraz Mario Li za piękne zdjęcia.

MORSY Z JELCZA

Magiczne widowisko dla całej rodziny

Rodzinne mikołajkowe spektakle baletowe to już tradycja w Jelczu-Laskowicach. Na to wydarzenie z niecierpliwością czekają najmłodszy jak i nieco starsi widzowie. Aby sprostać oczekiwaniom publiczności, Miejsko-Gminne Centrum Kultury przygotowało w tym roku wspaniałą atrakcję, zapraszając Kielecki Teatr Tańca z pięknym widowiskiem „Alicja w Krainie Czarów”.

Niezwykłość przedstawienia podkreślona będzie przez malownicze postaci, oryginalne kostiumy oraz bajkową scenografię. Spektakl realizowany jest w radosny i kolorowy sposób, twórcy z poczuciem humoru opowiadają historię podróży Alicji po krainie sennych wyobrażeń. Mnogość choreografii w różnych stylach tańca: poczynając

od stepowania, rewii, przez musical, taniec jazzowy, aż po taniec współczesny, pozwoli zarówno dzieciom jak i dorosłym przenieść się do magicznego świata fantazji.

Centrum Kultury zaprasza 06.12.2022, godz. 18.00, bilety 50 zł do nabycia w sekretariacie bądź na stronie mgck-jl.pl/bilety

(KK)



OŁAWA

„Wszystko dla Oławy”:

- Burmistrz nielegalnie przelewał na rzecz spółki miejskiej Termy Jakuba 250 tys. zł. Nielegalnie, bo bez zgody Rady Miejskiej. Burmistrz: - Ten zarzut jest kuriozalny

Przedstawiciele stowarzyszenia „Wszystko dla Oławy” Albert Zieliński i Bartosz Gawlas 24 listopada przed oławskim ratuszem zorganizowali konferencję prasową, podczas której poinformowali o wynikach kontroli, jaką Regionalna Izba Obrachunkowa we Wrocławiu prowadziła we wrześniu i październiku.

- Z dokumentu wynika, iż kontrola wykazała nieprawidłowości i uchybienia, wynikające z nieprzestrzegania przepisów prawa oraz z tym, że burmistrz nie wykonał wniosków, zawartych w wystąpieniu pokontrolnym z lutego 2018 roku - powiedział Gawlas.

Zieliński dodał, że nieprawidłowości nie polegały na drobnych, a na poważnych sprawach, stąd konferencja prasowa. - Nie można przejść do porządku dziennego nad tym, że burmistrz w październiku 2019 roku dokonał nielegalnego przelewu w kwocie 250 tys. zł na konto Term Jakuba. Ten przelew jest nielegalny, gdyż zgodnie z przepisami o finansach publicznych takich przelewów można dokonywać tylko wtedy, gdy ma się upoważnienia rady miejskiej. Dokonywanie takich przelewów bez stosownej uchwały RM jest łamaniem prawa.

Takie postępowanie - zdaniem Gawlasa - może mieć znamiona przestępstwa z artykułu o przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. - Będziemy monitorować sprawę, czy ewentualnie RIO z własnej inicjatywy zawiadomi prokuraturę - dodał. - A jeżeli tego nie zrobi i jeżeli burmistrz nie przedstawi logicznego wytłumaczenia w odniesieniu do tego wystąpienia pokontrolnego, to my rozważymy podjęcie takich kroków.

Na zakończenie konferencji jej organizatorzy zaapelowali do burmistrza, by odpowie-

Apelują do burmistrza, by **ZREZYGNOWAŁ** z funkcji. Burmistrz: - Żadnych podstaw nie ma

dział na pytanie: Czy to był jedyny taki przelew, gdzie burmistrz traktuje pieniądze publiczne jak własne i przelewa dowolne kwoty dowolnym podmiotom?

Zdaniem radnego Zielińskiego taka postawa dyskwalifikuje włodarza miasta, dlatego zaapelował, by ten zrezygnował z pełnionej funkcji.

Protokół pokontrolny RIO można znaleźć wpisując w wyszukiwarce RIO Wrocław - zakładka „wystąpienia pokontrolne”. Organizatorzy konferencji mówili, że próbowali znaleźć ten dokument na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Oławie, gdzie też być powinien, ale im się to nie udało.

Co na to burmistrz Tomasz Frischmann?

- Po raz kolejny budowana jest dziwaczna narracja, podawane są fakty, lecz ich absurdalna

interpretacja nie ma nic wspólnego z rzeczywistością - mówi Frischmann. - Gdybym dostosował się do tonu tych wypowiedzi, powiedziałbym: z reguły jest tak, że jak kto robi jakieś nielegalne przelewy, to na Kajmamy, Jamajkę, Kubę itp., a później tam jedzie i do końca życia odpoczywa pod palmami. Ja postanowiłem inaczej. Udałem się do Term Jakuba i tam będę spędzał wolny czas.

- A teraz poważnie - kontynuuje burmistrz. - Zarzuty inicjatorów konferencji są tak kuriozalne, że trudno je komentować, dlatego odnoście się jedynie do protokołu RIO. Pieniądze zostały przeleane na konto naszej miejskiej spółki. Rocznie przekazujemy jej z budżetu miasta około 1,5 mln zł w zależności od sytuacji. Wszystko zamknęło się w trakcie roku budżetowego i nie ma tu żadnej szkody dla miasta. Aquaparki znane są z tego, że są nierentowne i przynoszą straty. Termy Jakuba nie są wyjątkiem. Przelew miał na celu dokapitalizowanie spółki i w konsekwencji zapewnić ciągłość wynagrodzeń pracowników oraz funkcjonowania basenów, co jest istotne dla wszystkich mieszkańców. Decyzję o tym, że będziemy pokrywać straty funkcjonowa-

nia basenu krytego w mieście, podjęliśmy ponad 10 lat temu rozpoczynając jego budowę.

Zgodnie z przepisami miasto może dokapitalizować swoją spółkę, czyli przelewać pieniądze ze swojego budżetu na jej konto, ale zgodę na to musi wydać Rada Miejska, podejmując stosowną uchwałę. Burmistrz przyznaje, że przelew z budżetu miasta na konto miejskiej spółki wykonano przed podjęciem stosownej uchwały, czyli nie dopełniono formalności, ale wszystko zostało wyprostowane w trakcie tego samego

roku budżetowego. Dlaczego doszło do takiej sytuacji?

- Wynikało to z potrzeby - tłumaczy i pyta retorycznie: - Mielśmy nie dać pieniędzy i doprowadzić spółkę do upadku? Jakie znaczenie ma, kiedy dokonano przelewu, skoro wszystko zamknęło się w tym samym roku budżetowym? Ci, którzy robią z tego aferę, sami podkreślają, że w tytule przelewu było napisane „na dokapitalizowanie spółki”. Radni podejmują uchwały w tej sprawie średnio raz na kwartał.

Dalej słyszymy, że w tym roku najprawdopodobniej bę-

dzie trzeba przekazać na Termy Jakuba jeszcze więcej niż dotychczas. Wszystko przez koszty, które się zwiększyły - prąd, ciepło, koszty pracy. Coraz mniej osób, korzysta też z basenu, bo zasobność portfeli maleje. Tymczasem gotowość basenu na przyjęcie klientów, cały czas musi być taka sama. Nie da się go częściowo czy czasowo wyłączyć.

- Nie wiem, ile przelewów na Termy Jakuba dokonał w ciągu 10 lat istnienia spółki, co roku jest ich kilka - dodaje Tomasz Frischmann. Czy zrezygnuje ze stanowiska?

- Każde środowisko może apelować o różne rzeczy, ale to musi mieć podstawy. Tu żadnych podstaw nie ma. Gdybym dokonał jakiegoś przestępstwa, nie musiałbym się zrzekać z funkcji, tylko bym ją stracił i dodatkowo postawiono by mi zarzuty. Uwagi pokontrolne czy instruktarze formułowane są w każdym protokole pokontrolnym i do nich się ustosunkuję.

Burmistrz odniósł się też do zarzutu, że nie wykonał wcześniejszych zaleceń pokontrolnych: - Chodzi o to, że nie kontrolowałem mieszkańców w czasie pandemii. RIO zarzuciło, że nie dokonałem obmiarów powierzchni mieszkań prywatnych i firm. Jak miałem to zrobić w okresie pandemii? Taką informację przekazałem RIO.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Saving More Lives

Magazynier produkcyjny

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca ?

- Dostarczaniu komponentów i opakowań do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych
- Zapisywaniu przepływu komponentów w elektronicznym systemie magazynowym
- Przeprowadzaniu i dokumentowaniu codziennej kontroli stanu wózka pociągowego
- Doskonaleniu procesów w obszarze wykonywanej pracy

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT lub prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Obsługa komputera i znajomość pakietu MS Office

W Autoliv czekają na Ciebie:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjny system wynagrodzeń oparty na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie na atrakcyjnych warunkach dla ciebie i twojej rodziny
- Dofinansowanie do wypoczynku dla dzieci i świadczenia świąteczne
- Możliwość skorzystania z programu rekomendacji pracowniczych - 1500 zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie do wybranych benefitów w ramach platformy MyBenefit
- Dofinansowanie do posiłków w kantynie
- Bezpłatne wejście na basen raz w tygodniu

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrecja.olawa@autoliv.com

Uprzejmie informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.

Autoliv



Tomasz Frischmann twierdzi, że zarzuty stowarzyszenia są „kuriozalne”

Historia

Z dziejów ziemi
oławskiej

Oławianie o ormiańskich k

Na początku czerwca 1945 roku pociągami ekspatriacyjnymi ze Śniatyna i Kut ruszyła na zachód grupa wysiedlanych Polaków, wśród nich duża liczba mieszkańców tych okolic o ormiańskich korzeniach. Część z nich dotarła do Oławy i tu osiadła.

Na wstępie wypada wymienić rodzinę państwa Axentowiczów. Pan Jakub - głowa rodziny - był pierwszym powojennym burmistrzem Oławy. Urodził się w październiku 1883 roku w miejscowości Turka pow. Kołomyja. Na początku XX wieku ukończył szkołę officerską i został mianowany na stopień podporucznika, w latach 1908-1939 pracował jako urzędnik pocztowy, w tym 10 lat jako naczelnik obwodowego urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Śniatynie. W latach 1948-1949 był naczelnikiem Urzędu Pocztowego w Oławie. Zmarł w 1966 roku.

Żona pana Jakuba - Antonina z Amirowiczów - urodziła się w Mikulińcach, pow. Śniatyn. Ukończyła Seminarium Nauczycielskie. Do 1 września 1939 r. nauczala w Śniatynie, a po wojnie od roku 1945 w SP nr 1 w Oławie. Zmarła w 1948 roku. Wraz z rodzicami przybyła do Oławy ich córka Janina ur. w 1923 roku w Śniatynie. Była absolwentką Gimnazjum i Liceum im. Franciszka Karpińskiego w Śniatynie. Przez 4 lata uczyła się w Szkole Muzycznej im. Chopina w Stanisławowie. W Oławie pracowała kolejno w aptece, w Banku Spółdzielczym oraz NZPO „Rokita” - OPK w Oławie. W latach



Zawodnicy drużyny „Stal” Oława. Pierwszy od lewej Stanisław Słotolowicz - filar drużyny, czwarty od lewej Strzelecki (?) - kierownik drużyny, drugi od prawej Kajetan Janowicz. Zdjęcie wykonano na stadionie Stali przy ul. Sportowej w latach 50. XX w. Udostępnił je pan Słotolowicz, ściągnięty do Oławy z Podkarpacia przez dyr. huty pana Wołkowskiego

1965-1984 była instruktorem artystycznym w Ośrodku Kultury. Zmarła w 1992 roku.

Liczną oławską rodziną o korzeniach ormiańskich byli państwo Amirowiczowie. Pan Jan urodził się w Mikulińcach, działał w Polonii czerniowieckiej. Po wojnie pracował w PSS Społem we Wrocławiu, mieszkając w Oławie. Zmarł w 1958 roku.

Jego syn Kajetan urodził się w 1923 r. w Czerniowcach. W czasie wojny pracował tam

jako sprzedawca, a potem to samo robił w Bukareszcie. Był członkiem reprezentacji Rumunii na mistrzostwach świata w hokeju na lodzie w 1947 r. W tymże roku ekspatriowany osiedlił się w Oławie. Pracował jako ekonomista w PZGS, występował w zespołach muzycznych grając na skrzypcach i saksofonie. Był członkiem Zespołu Pieśni i Tańca „Porębiak”. Zmarł w 2014 r.

Bratanica Jana, Maria Amirowicz, urodziła się w 1921 r. we Lwowie. W Oławie pracowała

w Urzędzie Skarbowym, w Wydziale Finansowym PPRN, a później w PWRN we Wrocławiu. Zmarła w 2009 r.

W środowisku pedagogicznym, a szczególnie wśród osób związanych z oławskim liceum, dobrze jest znany pan Mikołaj Ciolek, ur. w 1879 r. w Kutach. Był absolwentem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Przed wojną był profesorem wielu szkół średnich na Kresach. W 1945 r. został pierwszym dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Oławie.

Zmarł w 1949 r. Pochowany w Zakopanem. Synowie pana Mikołaja - Stanisław i Bronisław urodzili się w latach 1929 i 1931. Obaj byli absolwentami LO w Oławie (1949 i 1950). W 1952 obaj wyjechali i zamieszkali w Zakopanem.

Znaną postacią była Janina Halecka, ur. w 1912 r. w Kołomyi. Przed wojną była nauczycielką w Kołomyi, Gwoźdźcu i Piadykach, a po wojnie początkowo była kierowniczką szkoły w Marszowicach, a później aż

do przejścia na emeryturę nauczycielką SP nr 2. Aktywnie pracowała jako instruktorka ZHP. Z panią Halecką poznałem się bliżej, gdy po niefortunnym upadku złamałem sobie nos. To pani Halecka jako opiekunka szkolnego koła PCK udzieliła mi pierwszej pomocy, aż do przyjazdu pogotowia. Zmarła w 1980 roku.

Bardzo znanymi spadkobiercami tradycji Ormian była rodzina państwa Janowiczów. Ojciec - pan Mikołaj, ur. w 1888 roku w Kutach, będąc już w Oławie pracował w PUR, a potem w Zarządzie Miejskim w referacie finansów. Popularnością przebili ojca jego synowie - bliźniacy Kajetan i Marian, urodzeni w październiku 1934 r. w Kutach. Obaj byli wyróżniającymi się piłkarzami oławskiego „Ogniwa”. Marian był obrońcą, a Kajetan bramkarzem. Ten drugi po zakończeniu kariery zawodniczej przez pewien czas był trenerem „Stali” Oława. Ci, którzy uczęszczali na msze św. do kościoła pw. Piotra i Pawła, pamiętają obu młodzieńców jako ministrantów. Już w trakcie spisywania tych wspomnień, dowiedziałem się, że 21 września 2022 r. zmarł Marian Janowicz. Był absolwentem WSWF we Wrocławiu, a później nauczycielem WF w Zespole Szkół Licealno-Technicznych w Kluczborku. Był odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi.

Matka i syn o nazwisku Loy - ona Zofia, a syn Michał - to też polscy Ormianie, choć nazwisko nie brzmi ani polsko, ani ormiańsko. Lecz rodowe nazwisko Zofii to typowe nazwisko ormiańskie: Norsesowicz. Matka urodziła się w Kutach w 1908 r, a syn w Baniłowie w roku 1936. Zmarli w latach 1985 i 2006.

Z Kut, w których żyli liczni polscy Ormianie, przybyła rodzina Manugiewiczów. Maria



Armenia - widok na Ararat

korzeniach



Gen. dyw. Zbigniew Ohanowicz



Marian Janowicz

i Roman pracowali w PZGS „SCH”. Józef był nauczycielem w SP nr 1 i 3 „na moim” Zwierzyńcu. Byli też Anna, Jakub i Maria. Wszyscy troje urodzeni w Kutach jeszcze w XIX wieku.

Również z Kut przybyli państwo Markiewiczowie: Jan i Maria. Pan Jan urodził się w październiku 1912 r. W miejscu urodzenia prowadził działalność handlową (jak wiele osób pochodzenia ormiańskiego). Uczestniczył w wojnie obronnej 1939 r. Był więźniem obozów koncentracyjnych w Majdanku, Buchenwaldzie, Auschwitz i Natzweiler-Stutthof. Z tego ostatniego został uwolniony przez wojska amerykańskie. Wrócił do Polski w 1946 roku i zamieszkał w Oławie. Aresztowany przez UB był torturowany. Uwolniony został po interwencji Józefa Cyrankiewicza - współwięźnia z Auschwitz. Pracował w PZGS „SCH”, w „Ergu” i PSS „Społem”. Od 1974 r. na emeryturze. Zmarł w 2014 r. Jego siostra Rozalia urodziła się w 1910, a zmarła w 2000 r.

Kolejna rodzina to Petronela Napp, żyła w latach 1892-1964, oraz jej syn Michał żyjący w la-

tach 1908-1973. Z zawodu był ceramikiem-garncarzem.

Ze społeczności polskich Ormian wywodzą się panowie Ohanowiczowie, Walerian - żyjący w latach 1884-1956 - i jego syn Zbigniew, ur. w 1923 r. w pow. kołomyjskim. Ten drugi to gen. dyw. WP. Dowodził 10. i 20. Dywizją Pancerną, później był zastępcą dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego. Pochowany w Oławie.

Następna grupa polskich Ormian to Rozalia, Aniela i Michał Osadcowie. Rozalia urodziła się w Rumunii w 1897 r. Aniela i Michał to rodzeństwo. Aniela ur. się w 1928 r., a Michał w 1933, ukończył on oławskie LO. Zmarli kolejno: w roku 1983 Rozalia, w 2002 Michał i w 2014 Aniela.

Anna Pleuss, kolejne nazwisko obco brzmiące, ojciec Samuel Donigiewicz, a rodowe matki Anny - Norsesowicz, nazwiska bardzo ormiańskie. Urodziła się w 1887 r. Była nauczycielką w SP 1 i 4.

Jedną z ostatnich rodzin, którą zidentyfikowałem jako polskich Ormian, to państwo Rosołowie. Aniela, ur. w 1905 roku, i Tadeusz - w roku 1933. Aniela wychowywała się w ro-

dzinie o bogatej tradycji ormiańskiej. Do Oławy przybyła wraz z synem w 1945 r.. Była właścicielką sklepu „Aniela Rosół - Towary Żelazne” przy ul. Browarnianej. Była aktywną działaczką społeczną.

Tadeusz uczęszczał w Oławie do SP nr 1 i LO. Studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Od 1957 roku pracował w Technikum Handlowym we Wrocławiu jako nauczyciel i zastępca dyrektora. Od 1969 r. był zastępcą dyrektora w Technikum Mechanicznym w Oławie. Od 1971 r. przez 11 lat pełnił funkcję dyrektora LO w Oławie. Był również kuratorem, sądowym ławnikiem i tłumaczem języka rosyjskiego.

Pan Władysław Samsonowicz - barwna postać Poczty Polskiej w Oławie. Był listonoszem i od kiedy pamiętam, aż do mojego wyjazdu z Oławy w 1958 r., zawsze w pocztowym mundurze, na rowerze z fantazją doręczał przesyłki mieszkańcom Zwierzyńca. Przez kilka lat prenumerowałem tygodnik „Sportowiec”. Gdy zbliżał się do mojego domu, a mnie nie było na podwórzu, to donośnym okrzykiem „Zygmunt - sport” przywoływał mnie do furki. Pan Władysław w upalne dni lubił przy sklepie na Zwierzyńcu napić się jasnego piwa. Gdy takowego nie było, a sprzedawczyni proponowała mu ciemne, mówił: „Przecież pani wie, że czarna zbożową kawę mam w domu”. Widać przy tym było, że był mocno niezadowolony. Był znajomym mego ojca, obaj urodzili w 1907 r. Żartował sobie, że ojciec powinien mówić do niego „dużymi literami”, bowiem on urodził się w lipcu, a ojciec dopiero w październiku.

Polscy Ormianie to także Halina Agopsowicz, małżeństwo Karolina i Karol Janczewscy, Katarzyna Mojzesowicz, Anna Jasińska, Maria i Jan Maramorosz, Mikołaj Nikosiewicz, Anna Pawińska, Jadwiga Drzazga, Maria Geronis i jeszcze na pewno inni, których nie udało mi się ustalić.



Warszawski chaczkar na skwerze ormiańskim w Warszawie (Sadyba)

Joanna Piskorska

Na zakończenie przywołam wnuczkę pierwszego burmistrza Oławy Jakuba Axentowicza - panią Janinę Kordys, dyrektorkę Biblioteki Publicznej w Oławie. O ogromie zasług pani dyrektor nie będę wspominał, bo zrobiły to wcześniej inne kompetentne osoby. Prezydent RP przyznał jej Złoty Medal „Za Długoletnią Służbę”, a Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaczkę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Działalność pani dyrektor jest dowodem, że można idealnie połączyć troskę o kultywowanie tradycji i kultury swoich przodków z tradycją i kulturą narodu, z którym przyszło jej żyć.

Przywołani oławscy Ormianie w większości już nie żyją, ale żyje liczna grupa ich potomków, pielęgnując swoje tradycje. Może nadszedł czas, by również w Oławie powstał pamiątkowy ormiański chacz-

kar, w związku z przypadającą w przyszłym roku 140. rocznicą urodzin pierwszego burmistrza Oławy, Polaka - patrioty o ormiańskich korzeniach.

ZYGMUNT PISKOZUB

Sulejówkę, wrzesień 2022*

Korzystałem z ustnych i pisanych relacji osób zainteresowanych oraz „Słownika Biograficznego” autorstwa pana Mirosława Krupskiego.



Lwów 1917, Antonina i Jakub Axentowiczowie z synkiem Stasiem



Na pograniczu Europy i Azji w wysoko położonym terenie (3000-4000 m n.p.m.) bez dostępu do morza leży piękny kraj - Armenia, liczący 3,3 mln mieszkańców, głównie Ormian - ponad 93%. Stolicą kraju jest Erewań. W starożytności Armenia była królestwem obejmującym dzisiejsze tereny wschodniej Turcji, płn.-zach. część Iranu i obecnej Armenii. Największy rozkwit królestwo osiągnęło w I w.p.n.e, za panowania króla Tigranesa. W wiekach późniejszych Armenia podupadła wskutek najazdów cesarstwa bizantyjskiego, a potem Mongołów i Turków.

Niezależna Armenia powstała w 1918 roku, ale większość jej ziem okupowała jeszcze Turcja. W roku 1920 armia sowiecka ostatecznie wyparła okupantów. W 1936 roku Armenia stała się republiką związkową ZSRR. Po „pierestrojce” Gorbaczowa kraj - po różnego rodzaju zawirowaniach wojskowych, politycznych i społecznych - na przełomie lat 1991-1992 uzyskał pełną niepodległość.

Ormianie zamieszkują głównie w Armenii, a mniejszości (ok. 2 mln) w Azerbejdżanie, Gruzji, Iranie, Libanie, Syrii, Rosji i USA. Posługują się językiem ormiańskim. W IV wieku przyjęto chrześcijaństwo jako religię państwową. W historii narodu krwawo zapisały się pogromy Ormian dokonywane przez wojska tureckie. Największe pogromy miały miejsce w latach: 1895, 1909 i 1915. Zginęło w nich ponad milion ludzi.

Pewna liczba Ormian zamieszkała w Polsce, ich liczbę szacuje się na 5 tys. (niektóre źródła podają liczbę nawet 4-krotnie większą). Przodkowie dzisiejszych Ormian w XI wieku założyli swoją kolonię na Rusi Kijowskiej m.in. we Lwowie (słynna katedra ormiańska), Kamieńcu i Łucku. Gdy Kazimierz Wielki podporządkował sobie te tereny. Znaleźli się w Polsce, uzyskując od króla potwierdzenie swej autonomii. Aktualnie najwięcej Ormian jest w Warszawie i Krakowie.

Wielu znanych Polaków miało lub ma korzenie ormiańskie, należą do nich m.in. malarz Teodor Axentowicz, aktorki Sonia Bohosiewicz i Anna Dymna, poeta Zbigniew Herbert, ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, reżyser Jerzy Kawalerowicz, krytyk kulinarny Robert Makłowicz, gen. dyw. Zbigniew Ohanowicz - były dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego, pochowany na cmentarzu w Oławie, kompozytor Krzysztof Penderecki.

Podkreślić należy, że Ormianie jak żadna inna mniejszość narodowa bardzo mocno identyfikują się z Polską, aktywnie uczestnicząc w podejmowanych przez władze centralne lub lokalne przedsięwzięciach społeczno-kulturalnych, nie zapominając o własnej historii, kulturze i tradycjach. Kilka wieków wspólnej historii udowodniło, że Ormianie to polscy patrioci.

OŁAWA

Interwencja

- Remont miał się zakończyć na początku października. Mamy koniec listopada, mieszkanie nadal jest zrujnowane, a my nie mamy pieniędzy na dłuższy wynajem - mówi rozgoryczona pani Wioletta. Burmistrz: - Remont dawno by się zakończył, gdyby lokatorzy dostarczyli nam dokumenty, które ponoć mają

Wioletta i Zbigniew Bieleccy poprosili o interwencję bo - jak mówią - remont ich lokalu komunalnego w kamienicy przy ul. Kutrowskiego 4 się wydłuża, a końca nie widać. Lokale zastępcze, które proponowało im miasto na czas remontu, nie nadawały się do mieszkania, więc musieli wynająć, ale dłużej ich na to nie stać. - Napisałam do miasta, żeby to oni płacili za remont, nie nadawały się do mieszkania, więc musieli wynająć, ale dłużej ich na to nie stać. - Napisałam do miasta, żeby to oni płacili za remont, nie nadawały się do mieszkania, więc musieli wynająć, ale dłużej ich na to nie stać. - Napisałam do miasta, żeby to oni płacili za remont, nie nadawały się do mieszkania, więc musieli wynająć, ale dłużej ich na to nie stać.

Całe mieszkanie zrujnowane

Bieleccy otrzymali mieszkanie komunalne na poddaszu kamienicy przy ul. Kutrowskiego 14 lat temu. Jak mówią, wtedy nie było tam toalety, łazienki, prądu, hydrauliki, podłóg - dosłownie nic. Gołe ściany. Aby skorzystać

Remont wznieca problemy

z toalety, trzeba było wyjść z budynku i wejść do innej klatki. We własnym zakresie, legalnie, zgodnie z projektem i po uzyskaniu stosownych zgód - co podkreślają - doprowadzili mieszkanie do użytku. Za zgodą miasta dobudowali łazienkę. Położyli instalacje, wymienili okna itd. By to wszystko zrobić, wzięli kredyt, który spłacają do dziś. Miasto, które jest właścicielem budynku i mieszkania, nie dołożyło do tego ani grosza.

Na początku tego roku rozpoczął się remont kamienicy, która jest wpisana na listę zabytków. Ponieważ obejmował on wymianę dachu, lokatorom zaproponowano na ten czas wyprowadzkę do lokalu zastępczego. Bieleccy początkowo nie chcieli, bo ich zdaniem zaproponowane lokale nie nadawały się do mieszkania. Co więcej, zaproponowano im tylko jedno mieszkanie - jak twierdzą. Dopiero po interwencji Sławomira Kraczka - który pomaga lokatorom, bo go o to poprosili - pokazano im jeszcze dwa inne mieszkania. One też nie nadawały się do zamieszkania.

- Jedno było całe w gołębich odchodach - mówi pani Wioletta. - Gdy zapytałam urzędniczkę, która nam je pokazała, jak mamy tu mieszkać, powiedziała, że możemy sobie wyremontować. Ostatecznie dogadaliśmy się, że na 2-3 miesiące wynajmiemy mieszkanie, a miasto zwróci nam koszty wynajmu w czynszu za nasze mieszkanie, gdy do niego wrócimy. Od tamtej pory minęło 5 miesięcy, zaczął się 6, a nasze mieszkanie wygląda jak ruina. Pani urzędniczka twierdzi, że to nie jej wina, że to burmistrz zatrudnia tych ludzi. Ale co nas to obchodzi! Nas nikt o niczym nie informował. Początkowo przychodziliśmy zobaczyć, jak idą prace, ale zabronili nam przychodzić, bo niby im utrudniamy i przeszkadzamy. Urzędniczka zapewniała nas, że to fajna firma, wszystko szybko zrobią i będziemy zadowoleni. Nic z tego nie jest



- Ta cegła spadła z dziury w suficie, gdy wchodziłam do łazienki - mówi pani Ula

prawdą. W tej chwili jesteśmy bezdomni, bo gdybyśmy nie wynajęli sobie mieszkania, to nie wiem, gdzie byśmy mieszkali.

Umowę najmu - jak twierdzą - mieli podpisaną do października, bo wtedy miał się zakończyć remont ich mieszkania. Nie zakończył się. Tymczasem oni mają tak dużo rachunków (prawie 3 tys. zł za samo wynajmowane mieszkanie, do tego kaucja, plus liczniki w mieszkaniu, które jest remontowane, ale płacić muszą, bo inaczej je odłączą), że nie są w stanie dłużej wszystkiego opłacać, a przecież mają też dzieci i inne wydatki. Nie wierzą też, że remont ich mieszkania zakończy się 6 grudnia, jak tym razem obiecują im urzędnicy. Pozostaje też pytanie, czy będzie do czego wracać, bo wszystko, co zostawili w mieszkaniu, jest zniszczone. Podziurawione ściany, pozrywane podłogi, wbudowane szafy, które - jak mówi pani Wioletta - były nowe, a teraz są podrapane, to samo drzwi wejściowe, pęknięte

okno, wyszczerbione płytki w łazience. Wszędzie brudno, kurz, nie mówiąc o tym, że nadal nie ma sufitów. - Całe mieszkanie wymaga kapitalnego remontu i kto to będzie robił? - pyta rozżalona kobieta. - Skąd na to wziąć pieniądze? Nawet trudno powiedzieć, ile to będzie kosztowało, zwłaszcza teraz, gdy wszystko poszło do góry. Gdy remontowaliśmy mieszkanie pierwszy raz, kosztowało nas to ponad 80 tys. zł. Teraz nie wiem, ile trzeba wydać, aby przywrócić wszystko do stanu z chwili, gdy się wyprowadziliśmy. Nie wiem, po co i dlaczego oni to wszystko tak zrujnowali. To nienormalne. Jak oni to sobie wyobrażają? Niby porobili zdjęcia przed remontem i mają nam oddać takie, jak wzięli, ale bardzo w to wątpię. Proszę zobaczyć, jak to wszystko wygląda. Jeżeli tym razem nie dotrzymają terminu i nie oddadzą nam takiego mieszkania, jak wzięli, do 6 grudnia, to niech nam dadzą inne, bo wiemy, że mają. Dłużej tak być nie może. Przez to wszystko nasze dziecko już ma problemy ze zdrowiem. Ono potrzebuje spokoju i stabilizacji, a nie czegoś takiego.

Lokatorka prowizorycznie zasłoniła dziurę w suficie, żeby móc korzystać z łazienki, ale któregoś dnia, gdy do niej wchodziła, tuż przed nią - jak opowiada - z sufitu spadła cegła. Dopiero po tym wydarzeniu ekipa tymczasowo zabiła deskami dziurę. Tej w podłodze do dzisiaj nie zatkali, a żeby mogła korzystać z sedesu, ustawili go na desce, która częściowo wisi w powietrzu. - I tak już ponad trzy miesiące - dodaje lokatorka. - Boję się, że któregoś dnia wraz z tym sedesem wpadnę do sąsiadki. Cały czas cieknie też z rury. Zgłaszałam to budowlanom już parę razy, ale nikt nie reaguje. Nikogo też nie interesuje, że cały czas mam w mieszkaniu pełno kurzu, a w łazience codziennie sypie się z sufitu. I nikt nie wie, jak długo to potrwa.

Były plany od dawna

Remont kamienicy przy ul. Kutrowskiego 4 rozpoczął się na początku tego roku, a wszystkie prace mają się zakończyć w połowie przyszłego, ale - jak mówią burmistrz i jego zastępca - był planowany od dawna. Prace projektowe rozpoczęły się w roku 2017. Wtedy też każdy mieszkaniec otrzymał kartę remontu mieszkania z prośbą o uzupełnienie „części rozszerzonej” dokumentu, a następnie odesłanie go do Urzędu Miejskiego. Brak kontaktu z urzędem do lutego 2018 oznaczał, że mieszkańcy zostali skutecznie poinformowani o zakresie prac i go akceptują, a proponowany przez urząd zakres prac dodatkowych nie zostanie zrealizowany podczas remontu. Kolejną informację o zakresie planowanych prac otrzymali ponownie kilka miesięcy później i wtedy też mogli zgłosić swoje uwagi. Na żadne z tych pism - jak mówi Tomasz Frichmann - państwo Bieleccy nie odpowiedzieli. Takie

sytuacje często się jednak zdarzają, więc nikt w urzędzie się nie zdziwił.

Z dokumentów, które posiada miasto, wynikało, że państwo Bieleccy mają mieszkanie o powierzchni 33 mkw i za taki metraż płacili. Inwentaryzacja prowadzona w kamienicy przed jej remontem wykazała, że w rzeczywistości jest ono większe, niż wynikało to z przydziału. Państwo Bieleccy wykonali prace remontowe w tym mieszkaniu na własny koszt, zgodnie z ustaleniami z zarządcą. Mieli to zrobić zgodnie z prawem budowlanym, wykonać projekt i uzyskać pozwolenie na rozbudowę mieszkania o łazienkę i toaletę. - Kilka razy prosiliśmy lokatorkę o to, by dostarczyła nam te dokumenty, ale ich nie otrzymaliśmy, chociaż zapewniała, że je ma - mówi burmistrz. - Jakiś dokument nam przyniosła, ale nie była to dokumentacja projektowa.

Wiceburmistrz Andrzej Mikoda dodaje, że w tak zwanym międzyczasie zaproponowano pani Bieleckiej mieszkanie zastępcze na czas remontu. Żadnego jednak nie chciała. Oczekiwała, że te proponowane będą takiej samej wielkości jak to, w którym mieszkała po powiększeniu. - Z naszych dokumentów wynikało jednak, że ma 33 metry kwadratowe i takie mieszkanie jej proponowaliśmy - mówi. - Owszem, w jednym z mieszkań w trakcie wizji zastano ptasie odchody, ale wynikało to z uszkodzonego okna, wybitej szyby. O fakcie tym nie wiedzieliśmy wcześniej. Po oględzinach lokal natychmiast zabezpieczono i posprzątało. Wszystkie proponowane tej pani mieszkania nadawały się zamieszkania, były w nich media i centralne ogrzewanie. To nieprawda, że ktoś w jej imieniu u nas interweniował i dopiero na tej podstawie oferowaliśmy jej inne mieszkania. Złożyła natomiast skargę na sytuację, w której się znalazła, ale ostatecznie tym razem zawarliśmy porozumienie. Ustalono, że pani wynajmie sobie mieszkanie, a my odliczymy jej różnicę między czynszem a wynajmem przy kolejnych opłatach, gdy wróci do swojego mieszkania. Na czas remontu mieszkania w kamienicy opłaty za czynsz są wstrzymane.

Wiceburmistrz dodaje, że porozumienie co do zwrotu kosztów najmu zostało zawarte na czas remontu mieszkania. Nie ma w nim określonej żadnej daty, bo to zabytkowa kamienica i przed rozpoczęciem budowy nigdy nie ma stuprocentowej pewności, jaki będzie ostateczny zakres prac i ile to potrwa. Mając to na uwadze nie ustalono żadnej konkretnej daty, a porozumienie obowiązuje do czasu zakończenia remontu, a nie - jak twierdzi mieszkanka - do października.

Z tego też powodu, że na początku remontu zabytkowych kamienic trudno jest dokładnie oszacować zakres prac, miastu zależy, by przed ich rozpoczęciem pozyskać od mieszkańców wszelkie dokumentacje projektowo-remontowe na prace wy-



Pani Wioletta (od lewej) ma dość przedłużającego się remontu i poprosiła o interwencję. Pomóc obiecała radna Jolanta Górską



konane w poszczególnych lokalach i wielu lokatorów się do tego stosuje. To ważne, zwłaszcza przy montażu nowych instalacji, w tym np. gazowej, która w przypadku tej kamienicy daje mieszkańcom możliwość dodatkowego źródła ciepła. Temat wydawał się nie dotyczyć mieszkani państwa Bieleckich. Oni założyli w mieszkaniu gaz i piecyk gazowy, gdy tylko się wprowadzali. Dlatego też po wymianie dachu i wykonaniu zaplanowanych w ich mieszkaniu prac - jak mówi burmistrz - odbudowano ich lokal i zamontowano stropy zgodnie z tym, co było, czyli na wysokości 2,19 metra.

- Lokatorka zapewniała nas, że ma potrzebne dokumenty i pozwolenie na zamontowanie piecyka, więc wierzyliśmy, że nam je dostarczy - mówi burmistrz. - Podczas inspekcji mieszkania okazało się jednak, że dokumentów nie dostarczyła. Gdyby choć podała nam jakiś numer albo skontaktowała z kierownikiem budowy czy wykonawcą, to doszlibyśmy po nitce do kłębka. Tymczasem nie dostarczyła nic. W tej sytuacji musieliśmy rozobrać zamontowane już sufit i teraz musimy położyć jeszcze raz, ale wcześniej dostosować mieszkanie do wymaganych przepisów. Mieszkanie, w którym jest piecyk gazowy, musi mieć minimum 2,5 metra wysokości. Gdyby lokatorka dostarczyła nam dokumenty, pokazalibyśmy je inspektorowi nadzoru informując, że ma legalnie zamontowany piec do wysokości 2,19 metra, mogłaby się wprowadzić do mieszkania już kilka tygodni temu. Zamiast tego musieliśmy rozobrać to, co zostało zrobione. Co więcej, wykonawca musi wykonać specjalną konstrukcję wsporczą, by zapewnić wymaganą wysokość. Tego w planach nie było. Co więcej, by to zrobić, musieliśmy ściągać dodatkowy materiał i wykonać dodatkowe prace. I z tego też powodu przesuwamy się termin zakończenia prac.

Burmistrz zapewnia, że rozumie rozgoryczenie lokatorów, bo remont wiąże się z kurzem i utrudnieniami. Nie można było wszystkim zaproponować lokali zastępczych, bo miasto nie ma takich możliwości. Zaproponowano mieszkającym na poddaszu, bo w ich mieszkania ingerują najmocniej, ale wszyscy wiedzieli, że będą trudności, bo remont był planowany od dawna.

- Nie wiem, o co ta pani ma

pretensje - stwierdza Tomasz Frischmann. - Zgodnie z ustaleniami wykonawca musi doprowadzić jej mieszkanie do stanu sprzed remontu. Jeżeli nawet tego nie zrobi, to są na to zapewnione pieniądze i my to zrobimy. W mojej ocenie jesteśmy w stanie dotrzymać terminu 6 grudnia. Gdyby jednak tak się nie stało, a lokatorka miała problem z mieszkaniem, to jej pomożemy. Teraz jesteśmy w innej sytuacji. Mamy Mieszkania Plus. Możemy wstrzymać jedno zasiedlenie i dać jej to mieszkanie do zakończenia remontu. Ale ona takiego problemu nie zgłosiła. Może przychodziła do urzędu, ale nie powiedziała wprost, że nie ma gdzie mieszkać. Wysłała nam pismo, byśmy przelali pieniądze na jej konto, a tego zrobić nie możemy. Miasto nie może płacić mieszkańcowi za to, że on wynajmuje mieszkanie. Możemy pomóc dając jej inne mieszkanie zastępcze do zakończenia remontu, ale to będzie się wiązało z kolejną przeprowadzką. Trzeba też będzie w końcu wyjaśnić, czy ma pozwolenie na piec gazowy w mieszkaniu czy nie. Jeżeli nie ma, to znaczy, że piec, który tam jest, został zamontowany nielegalnie. Wezwiemy ją do uzupełnienia braków formalnych. Jeżeli nie dostarczy nam dokumentów, będziemy musieli odłączyć piec, bo może stanowić zagrożenie dla mieszkańców kamienicy, w tym tej pani i jej rodziny.

Odnosząc się do problemów zgłoszonych przez lokatorkę z pierwszego pietra burmistrz tłumaczy, że w trakcie prac okazało się, że pewne rzeczy są inaczej wykonane niż przewidywano. Trzeba więc było znaleźć inne rozwiązanie, co wymaga konsultacji z projektantem i konserwatorem zabytków oraz opracowania innego rozwiązania. Wykonawca musiał więc czekać na decyzję. Owszem, on lub miasto mogli tymczasowo zabezpieczyć otwór w suficie i rzeczywiście za długo z tym czekali. - Jedyne, co teraz możemy zrobić, to przeprosić lokatorkę - przyznaje Frischmann. - Rzeczywiście, mogliśmy szybciej zareagować. Nie wynikało to jednak ze złośliwości czy niesprawności ekipy, a z tego, że to, co zastaliśmy, zaskoczyło nas i potrzebny był czas na rozwiązanie problemu.

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

OŁAWA Coś nowego

Decyzja o tym, że miasto będzie miało „Oławskie Koguty”, zapadła wiosną ubiegłego roku. Pomysł poparli mieszkańcy w sondzie ogłoszonej przez Urząd Miejski. Wtedy jednak mówiło się o figurkach. Dziś wiadomo, że będą to płaskorzeźby

Informację o tym Urząd Miejski podał na swoim Facebooku w poniedziałek 28 listopada.

- Poza herbami czy hejnalami znaleźć można w Polsce miasta, które stworzyły dla siebie również inne rozpoznawalne symbole. Jest to niezwykle inspirująca idea, dlatego chcielibyśmy, by również w Oławie już wkrótce pojawił się charakterystyczny dla naszego miasta symbol. W nawiązaniu do „Oławskiego Koguta” zaplanowaliśmy wykonanie z brązu pierwszej takiej płaskorzeźby. Jej autorem będzie artysta, rzeźbiarz, a przede wszystkim oławianin - Jan Herba.

Dlaczego płaskorzeźby, a nie figurki, jak planowano na początku? Andrzej Łabowski, naczelnik wydziału promocji UM tłumaczy, że figurki krasnali czy innych postaci pojawiają się w wielu miastach. W ostatnim czasie stały się wręcz powszechne. Płaskorzeźba zaś jest formą, która w sposób idealny oddaje atrybuty oławskiego symbolu, jednocześnie nie jest to wtórne dzieło, nawiązujące w swoim pomysle do innych figurek miejskich. Autor pomysłu - Jan Herba dodaje, że kogut w swojej formie nie jest zbyt ergonomiczną bryłą. Ostry grzebień, dziób i pióropusz. Poradzenie sobie z tymi elementami skutkowałoby znacznym ograniczeniem

Będą płaskorzeźby a nie figurki



swobody twórczej. Kogut jest silny i dumny, wygładzenie i zaokrąglenie jego formy, aby nie stwarzała zagrożenia, stojąc w przestrzeni publicznej, odjęłoby mu sporo z kogucich atrybutów.

Podkreśla też to, o czym mówił naczelnik, czyli wtórność figurek. Płaskorzeźba będzie więc lepszą formą, a miejsce, w którym się pojawi, nada jej w naturalny sposób narracji. Pierwsza płaskorzeźba „Oławskiego Koguta”, sfinansowana z budżetu miasta, zostanie zamontowana na elewacji ratusza w pierwszej połowie przyszłego roku. Z biegiem czasu ma ich być więcej. Naczelnik ma nadzieję, że oławskie firmy, organizacje czy stowarzyszenia, będą chciały zainwestować w płaskorzeźby personalizowane specjalnie dla nich.

Płaskorzeźby będą się bowiem różniły. - Każda będzie miała inną treść na tablicy - wyjaśnia autor pomysłu. - Każda opowie inną historię, a może odniesie się do innego wydarzenia, miejsca czy osoby. Forma będzie natomiast niezmienna, zapewne pojawią się różnice w patynach. Będę pracować nad kolejnymi projektami, aby uniknąć banalności. Będą to odlewy z brązu patynowanego, wykonane metodą wosku traconego. To jeden z najstarszych, bo znany już od starożytności, sposobów odlewania form.

Atrybutem pierwszego „Oławskiego Koguta” mają być daty ważne dla mieszkańców.

- Chcę, aby pierwszy kogut miał jak najsilniejsze odniesienie do mieszkańców Oławy - mówi Jan Herba. - To właśnie

oni poprzez swoje historie i przywiązanie do miejsca tworzą miejski „makrokosmos”. Tak zrodziła się idea dat, które znajdą się na mojej pracy. Wszyscy doświadczamy w życiu wydarzeń, które są dla nas najważniejsze. Każdy z takich momentów jest punktem na osi czasu. I te właśnie punkty chciałbym wpisać w pierwszą płaskorzeźbę. Miasto jest wspólnym mianownikiem naszych historii. Dlatego jako centralna znajdzie się tam data uzyskania praw miejskich. Pozostałe wskażą mieszkańcy.

Dat ma być 40. Zostaną wybrane spośród wszystkich zgłoszonych przez mieszkańców. Urny, do których można wrzucać swoje propozycje, już stoją w holu ratusza oraz Urzędu Miejskiego (szczegóły na stronie 10).

Koszt odlewu z brązu wraz z wykonaniem projektu i honorarium dla artysty to 12 tys. zł.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

O artyście

Jan Herba - ur. 1983 w Oławie. Zajmuje się rzeźbą i instalacją. W jego twórczości ważną rolę odgrywa materiał: pochodzenie, historia, struktura nadana upływem czasu. Najchętniej pracuje w metalu i drewnie - znalezionym, wyłowionym z rzeki, odratowanym z niszczonego budynku. Charakterystyczne dla jego stylu są synteza i połączenie recyklingowanych form organicznych z surowym, chłodnym metalem oraz przenikanie się elementów figuratywnych z abstrakcyjnymi. Co tworzy można zobaczyć na stronie www.janherba.pl lub na Instagramie @herba_jan



Tak wyglądało mieszkanie państwa Bieleckich 18 listopada



Autorem i pomysłodawcą płaskorzeźby oławskiego koguta jest artysta Jan Herba

JELCZ-LASKOWICE
Rocznica

Pod takim hasłem świętowano 70-lecie Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza. Podczas jubileuszowej gali nie brakowało wspomnień, wzruszeń i gratulacji

Uroczystość zorganizowano wieczorem 25 listopada. W rolę konferansjerów wcielił się Katarzyna Stala-Kondrakiewicz i ks. Krzysztof Wojtaś. Oboje są nauczycielami - ona uczy języka angielskiego, on religii. Zaczęło się jednak od występu harfistki Jadwigi Tomczyńskiej w duecie z gitarzystą Maksymilianem Ambroziakiem - artyści zabawiali zebranych nie tylko grą na instrumentach, ale również wokalem. Po muzyczno-słownym wprowadzeniu na scenę zaproszono dyrektora Agnieszkę Żak.

- Jest mi niezmiernie miło, że od 2016 roku mogę czynić honory, będąc dyrektorem tej szkoły - mówiła. - Wspólnie z moim całym zespołem tworzę historię tej placówki. Dziękuję poprzednim dyrektorom i kierownikom za to, że przez 70 lat w różnym czasie dbaliśmy o rozwój tego miejsca, tworząc nie tylko wspomnianą historię, ale też relacje. Efektem tego jest ta sala, wypełniona dziś tak licznie przez ponad 250 osób. Dziękuję za przybycie i mam nadzieję, że przeżyjemy dziś wieczorem niezwykle chwile. Chciałabym, żebyśmy znaleźli w swoim życiu, być może wśród tych absolwentów, profesorów, naszych kolegów i koleżanek z dawnych lat - swojego bohatera. Tak jak zaśpiewała pani Jadwiga Tomczyńska w utworze otwierającym dzisiejszą galę - „I need a hero”. Być może tym bohaterem jesteście wy, być może jest nim ktoś, kto obok was siedzi, być może ktoś z prawej czy lewej strony. Szukajmy go w sobie, odważmy się zrobić krok do przodu, żeby na co dzień każdy z nas czuł się wyjątkowo. Jak podczas dzisiejszej uroczystości.

Agnieszka Żak powitała gości, kilku z nich wymieniając z nazwiska. Wśród nich byli m.in.: wicekurator Janusz Wrzał, starosta Zdzisław Brezdeń, burmistrz Bogdan Szczęśniak, pułkownik Eugeniusz Praczuk, samorządowcy, dyrektorzy lokalnych szkół, kierownicy jednostek oświatowych, radni, absolwenci, emerytowani nauczyciele, dawni pracownicy i przyjaciele szkoły.



Piękny głos Jadwigi Tomczyńskiej i dźwięki harfy wybrzmiały tego wieczoru wielokrotnie

„Nie ma EDUKACJI bez relacji”



Na koniec obok dyrektora Agnieszki Żak na scenie stanęli pracownicy placówki



Dyrektor Agnieszka Żak odbierała listy gratulacyjne

Część z nich chętnie skorzystała z okazji do zabrania głosu. Zastępca dolnośląskiego kuratora oświaty Janusz Wrzał odczytał list ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka, który został na uroczystość zaproszony, ale się nie pojawił. Potem mówił starosta Zdzisław Brezdeń: - Czuję się trochę onieśmielony, widząc w tej sali tak znaczne grono osób, związanych w różny sposób ze szkołą. Część z państwa to absolwenci i uczniowie, część to pracownicy, część to sympatycy, a część to osoby w jakikolwiek inny sposób związane z placówką. Zastanawiałem się, co mogę w tak doniosłym momencie powiedzieć. Wszak 70 lat to prawie trzy pokolenia. Gdyby w każdym roczniku było chociaż trzydziestu czy pięćdziesięciu absolwentów, to okazałoby się, że tysiące ludzi

przeszło przez mury tej szkoły, która wywarła na nich wpływ. Na jednych większy, na innych mniejszy, ale wywarła. Gdyby było inaczej, to myślę, że w tej sali połowa krzeseł stałaby pusta. A sala jest pełna! Szkoła w Jelczu-Laskowicach dla lokalnej wspólnoty ma bardzo duże znaczenie. Nie chcę mówić o jej początkach, bo moja pamięć aż tak daleko nie sięga, ale wiem jedno - potrafiła przez te lata nie tylko uczyć, ale kształcić, wychowywać i przygotowywać do tego, by młodzi ludzie mogli odnaleźć się w nowym miejscu w życiu i żeby mogli służyć Polsce. Mój ojciec pracował w Jelczańskich Zakładach Samochodowych przez ponad czterdzieści lat. Nie kończył tej szkoły, ale tu spędził całe swoje życie zawodowe. W pewien sposób ja również z dużym sentymentem i estymą patrzę na Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza. Wiem, że były trudne lata. Przemiany ustrojowe powodowały, że pojawiały się różne pomysły na temat tego, jak budować szkolnictwo średnie, zawodowe czy techniczne na terenie powiatu oławskiego. Dzięki nauczycielom i dyrektorom szkoła przeszła tę próbę pomyślnie. Ludziom związanym z placówką chciałbym pogratulować pamięci o niej. Otwierając nowy rozdział swojego życia, często zapominamy o miejscu naszej edukacji. Ale po jakimś czasie dorostujemy, dojrzewamy i pamięć nam wraca. Chciałbym życzyć wszystkim obecnym

uczniom szkoły, żeby tak właśnie było. Aby na osiemdziesiątej rocznicy pojawili się na tej sali z sympatią i życzliwością, wspominając swoich nauczycieli, wychowawców, panią w sekretariacie, panią woźną, konserwatora i wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wpływali na ich życie. Dziękując za zaproszenie, życząc pani dyrektor powodzenia, sukcesów, wytrwałości, w dalszym ciągu takiego powera. Bo ten power jest szkolej i każdej innej bardzo potrzebny. Gratuluję!

Kilka słów dodał również burmistrz Bogdan Szczęśniak: - Historia tej szkoły jest nierozdzielnie związana z Jelczańskimi Zakładami Samochodowymi. Wielu absolwentów znalazło pracę w Jelczu, tym bardziej, że w owych czasach praktyki odbywały się na terenie zakładu. Uczniowie mieli więc dostęp do aktualnej wtedy technologii, nauczyciele zawodu byli również praktykami, wiedzieli więc, czego uczyć i co muszą potrafić absolwenci, podejmujący pracę. Zmiany systemowe spowodowały, że ta placówka zmieniła swój charakter. Pamiętam, że w swojej historii miała trzech „właścicieli” - podlegała pod JZS, Kuratorium Oświaty, a teraz pod samorząd powiatowy. Wiele osób, które kończyło tę szkołę, pracowało w JZS i wielu wciąż pracuje w „Jelczu”, bo choć pod innym formatem, ten sztyld ciągle funkcjonuje. Na ręce pani dyrektor chciałbym prze-

Jubileusz był również okazją do wspomnień. Zdecydowanie najwięcej emocji budziła postać legendarnego matematyka Józefa Skotnickiego, którego pamiętają całe pokolenia uczniów. Na finał imprezy zaplanowano rozdanie „Jelczanów” w pięciu kategoriach. Statuetkę dla absolwenta społecznika otrzymał Wojciech Połomski (nominowani Arkadiusz Tołłoczko i Krzysztof Woźniak), dla absolwenta sportowca - Mateusz Rudyk (nominowani Łukasz Bodnar i Tomasz Zajac), dla absolwenta biznesmena - Marcin Termena (nominowani Małgorzata Regec i Monika Małkowska), dla absolwenta nauczyciela - Krystyna Górkiewicz (nominowane Anna Michalik i Gabriela Bartosiewicz), dla absolwenta filantropa - Sylwia Makarowska-Czura (nominowane Anna Szeliga i Kinga Klat).

- Ponad godzinę temu powiedziałam, że każdy potrzebuje bohatera - podsumowywała uroczystość dyrektorka Agnieszka Żak. - Ja swojego znalazłam, są nim moi pracownicy! To wy jesteście bohaterami tego wydarzenia, to dzięki wam od trzech miesięcy przygotowaliśmy 70-lecie. Wszyscy, jako jeden zespół. W tej szkole jest ogień, co każdy dzisiaj widział. Cieszę się, że mój zespół mógł przejść przez ten czerwony, hollywoodzki dywan, który rozłożyliśmy na środku. Dziękuję wam za to, że poświęcałście swój czas, pracując do późnej nocy. Za poświęcanie chwil, które mogliście spędzać z rodziną, za wszystkie małe i duże sprawy. Jestem dumna ze swojej kadry, a jeśli ktoś ma wątpliwości, jak buduje się relacje, to właśnie w ten sposób. Przez wspólne chwile, przez wspólne wydarzenia, wielokrotnie tańce. Nie ma edukacji bez relacji.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Uroczystość prowadzili ks. Krzysztof Wojtaś i Katarzyna Stala-Kondrakiewicz



„Jelczana” otrzymała m.in. Sylwia Makarowska-Czura

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej to raj dla biathlonistów i narciarzy biegowych. Wkrótce rozpocznie się tam sezon zimowy

Na Polanie Jakuszyckiej zrobiło się białe. Niebawem rozpocznie się sezon zimowy, czas kiedy zarówno profesjonalści, jak i amatorzy będą mogli wyruszyć na narciarskie trasy biegowe, potrenować biathlon i skorzystać z pełnej oferty nowoczesnego Dolnośląskiego Centrum Sportu. Dojedziemy tam wygodnie pociągiem.



Jakuszyce gościły w październiku wyjątkową imprezę – tegoroczny Finał Ligi Runmageddonu



Centrum Sportu to jedyny taki obiekt w Europie. Służy profesjonalistom i amatorom



We wrześniu w DCS zorganizowaną letnią rowerową odsłonę Biegu Piastów, która przyciągnęła 1000 chętnych

Dolnośląskie Centrum Sportu to najnowocześniejszy ośrodek biathlonu i narciarstwa biegowego w Polsce i Europie położony w wyjątkowym miejscu, gdzie śnieg zalega nawet 150 dni w ciągu roku. Na Polanie Jakuszyckiej powstał nowoczesny stadion i strzelnica biathlonowa. Jest tutaj dostępnych ponad 90 km tras wyczynowych i rekreacyjnych do narciarstwa biegowego, a także boiska do piłki nożnej, basen oraz ścianka wspinaczkowa. Z ośrodka mogą korzystać wszyscy chętni, zarówno zawodowi sportowcy i kadry narodowe, jak i amatorzy.

- DCS to inwestycja sportowa, jakiej na Dolnym Śląsku jeszcze nie było. Dotrzymaliśmy słowa danego mieszkańcom regionu i oddaliśmy im do dyspozycji wyjątkowy obiekt, gdzie mogą uprawiać aktywność przez cały rok. Już niedługo na Polanie Jakuszyckiej zostanie zainaugurowany pierwszy sezon zimowy po otwarciu Centrum Sportu. Jestem dumny, że na Dolnym Śląsku, właśnie w DCS, będą organizowane sportowe wydarzenia rangi międzynarodowej, które wpłyną na jeszcze lepszą rozpoznawalność Dolnego Śląska oraz rozwój sportu i turystyki w naszym regionie - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

W Dolnośląskim Centrum Sportu każdy - zarówno profesjonalista, jak i amator - znajdzie coś dla siebie przez cały rok. Co ważne, chcąc rozpocząć przygodę ze sportem, nie trzeba od razu kupować całego niezbędnego sprzętu. Na Polanie Jakuszyckiej w sezonie letnim i zimowym będą działać duże wypożyczalnie nart lub rowerów. Przy DCS

funkcjonuje parking podziemny na około 200 samochodów, komfortowo dojechać można także komunikacją zbiorową.

- Jako Samorząd Województwa Dolnośląskiego stawiamy na kolej - transport bezpieczny i ekologiczny. Zachęcam zatem wszystkich podróżnych, aby na Polanę Jakuszycką dojechać naszymi Kolejami Dolnośląskimi. Pociąg już wkrótce zatrzyma się na peronie będącym częścią Dolnośląskiego Centrum Sportu - tuż przy wejściu do budynku. Dojazd samochodem, zwłaszcza w sezonie, gdy Polanę Jakuszycką odwiedza bardzo wielu amatorów białego szaleństwa, może okazać się czasochłonny, dlatego wybieramy kolej - będzie tego wygodnie - zachęca Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego.

DCS - świetne miejsce do organizacji imprez sportowych

Centrum Sportu rozpoczęło swoją działalność we wrześniu tego roku, a już odbyło się tam do tej pory kilka ważnych imprez. Pierwszym dużym testem obiektu był Puchar Polski w Biathlonie na nartorolkach, rozgrywany 13-15 września. W tym samym miesiącu zorganizowano tam letnią rowerową odsłonę Biegu Piastów. Impreza przyciągnęła w tym roku na start prawie 1000 zawodników, którym licznie towarzyszyli kibice. Pod ko-

niec października natomiast w DCS zorganizowano Finał Ligi Runmageddonu na Polanie Jakuszyckiej. To jedna z największych w kraju imprez sportowych dla amatorów. Dużym zainteresowaniem cieszył się także dzień otwarty z okazji Święta Niepodległości. 3 grudnia w DCS odbędzie się jakuszyckie nikołajki. Od godz. 12 do 16 będzie można tu spotkać Mikołaja z elfami, upiec kielbaskę, wziąć udział w rodzinnej sztafecie, warsztatach plastycznych i postrzelać

z biathlonowych karabinów laserowych.

Tej zimy w Centrum Sportu zorganizowanych zostanie kilkanaście imprez biegowych i biathlonowych. Będzie to m.in. Puchar Polski w biathlonie, Mistrzostwa Polski Młodzików, międzynarodowy FIS Nordic Combined Youth Cup (przygotowany wspólnie z czeskim Harrachovem), FIS Slavic Cup, czy Puchar Europy Centralnej i Mistrzostwa Polski Seniorów w biathlonie. Perełką sezonu to oczywiście

doroczny Bieg Piastów, który zaplanowano na początek marca 2023. Plany sięgają jednak już dużo dalej. W latach 2024-2025 na Polanie Jakuszyckiej rozgrywane mają być zawody w randze Młodzieżowych Mistrzostw Europy w biathlonie.

Od samego początku funkcjonowania DCS, z obiektu korzystają uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz innych lokalnych szkół. W ramach programu „Umiem pływać” uczniowie klas I-III ze szkół ze Szklarskiej Poręby odbywają cykliczne zajęcia na pływalni należącej do DCS.

DCS - komfort i nowoczesność

W Dolnośląskim Centrum Sportu chętni korzystać mogą z basenu, centrum odnowy biologicznej z siłownią i tężnią solankową, czy sali gimnastycznej ze ścianką wspinaczkową. Znajdują się tutaj także szatnie, gdzie w każdej szafce narty bez problemu przechowają dwie osoby.

Amatorzy białego szaleństwa, którzy przyjechali na Polanę Jakuszycką na kilka dni, mogą skorzystać z oferty wynajęcia pokoi hotelowych i hostelowych. W budynku znajduje się również restauracja i bistro. Co ważne, wzorem schronisk górskich, w bistro można się ogrzać, zjeść własny prowiant, a obsługa przyniesie wrzątek.

W siłowniach i części pomieszczeń sypialnych zainstalowano system hipoksji, który pozwala na regulowanie poziomu tlenu i np. symulowanie warunków wysokogórskich. Sportowcy i wspinacze

będą mogli przygotować się do trudnych warunków klimatycznych, z jakimi zmierzają podczas wypraw. W obiekcie powstaną także specjalistyczne trenażery do biegu na nartach w technice klasycznej i krokiem lyżwowym.

DCS wspiera lokalną gospodarkę i daje pracę

Nawet 80 osób znajdzie zatrudnienie w Dolnośląskim Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej. DCS potrzebuje m.in. pracowników z branży gastronomicznej, technicznych, obsługi hotelowej, czy pracowników biurowych.

- Dajemy stabilne zatrudnienie, atrakcyjne w skali regionu warunki. Szukamy osób, które chcą wraz z nami tworzyć sukces tego wyjątkowego miejsca i by jego częścią niemal od początku. To duży obiekt wymagający pracowników o wielu specjalizacjach, dlatego już dziś warto sprawdzić listę wakatów - mówi Mariusz Gawlik, dyrektor ds. organizacji DCS Polana Jakuszycka.

Oferty można znaleźć w popularnych portalach z ogłoszeniami o pracę.

Wpływ DCS na lokalny rynek nie kończy się na stanowiskach pracy w samym ośrodku. Działające na miejscu bistro i restauracja korzystają z usług lokalnych dostawców, dla których jest to duży i rzetelny partner biznesowy.

UMWD



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO -WŁASNOŚCIOWA

„ODRA” 55-200 Oława, ul. 1 Maja 22

Tel: 71 303 93 51 e-mail: sekretariat@smodra.pl fax: 71 313 38 33

Konta bankowe : Santander 33 1090 2428 0000 0006 1400 0144 NIP: 912-000-24-14
B.S. Oława 61 9585 0007 0010 0002 3650 0001

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY I ZAPRASZA DO SKŁADANIA PISEMNYCH OFERT NA SPRZEDAŻ:

- ciągnik rolniczy ursus C-360 3P – rok 1988
- przyczepa rolnicza Sanok D-47 – rok 1975
- przyczepa ciężarowa Świdnik 205 – rok 1997
- kosiarka sadownicza AGATKA – rok 2007

- Przetarg ograniczony do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą
- Szczegóły przetargu na stronie, www.smodra.pl lub pod nr. tel. 71 303 90 69
- Oferty należy składać do 20 grudnia 2022 r. do godziny 14.30
- Komisja przetargowa dokona otwarcia ofert w dniu 21 grudnia 2022r.
- Informacja na temat przetwarzania danych osobowych dostępna na stronie internetowej spółdzielni
- Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

OGŁOSZENIE

Oława, dnia 1 grudnia 2022r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Jaczkowice w gminie Oława wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 503 z późn. zm.) i uchwały Nr XLII/234/2021 Rady Gminy Oława z dnia 26 lutego 2021r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Jaczkowice w gminie oraz w związku z art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1029 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Jaczkowice w gminie Oława wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko, które odbędzie się w dniach od 9 grudnia 2022r. do 30 grudnia 2022r. w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, 55-200 Oława, pok. Nr 19, II piętro od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Oławie (<http://bip.gminaolawa.pl/>).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu miejscowego, odbędzie się w dniu 19 grudnia 2022r. o godz. 11:00 w siedzibie Urzędu Gminy Oława, pl. Marszałka J. Piłsudskiego, 55-200 Oława, pok. Nr 10 (sala konferencyjna), I piętro.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2022 poz. 503 z późn. zm.) oraz w związku z art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1029 z późn. zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub prognozie oddziaływania na środowisko skutków ustaleń planu, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu zmiany planu i/lub prognozy oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie do Wójty Gminy Oława lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej na adres a.skrzydlewski@gminaolawa.pl lub a.mroccka@gminaolawa.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 16 stycznia 2023r.**

Stosownie do przepisu art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2022 poz. 1029 z późn. zm.) uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j. Dz.U. 2021 poz. 1797).

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1). Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: <http://www.bip.gminaolawa.pl>.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława

Aby wziąć udział w konkursie, należy w sobotę 17 grudnia w godzinach 13:30 - 14:30 zgłosić się ze swoim wypiekem do namiotu organizatorów Oławskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego

Spśród produktów konkursowych komisja wyłoni 3 laureatów, którzy otrzymają nagrody finansowe w wysokości: 500, 300 i 200 zł. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w tym samym dniu o godzinie 15:30.

Przy ocenie komisja będzie się kierować walorami

Upiecz piernik świąteczny i WYGRAJ kasę!

smakowymi i zapachowymi, estetyką wykonania piernika, nawiązaniem do tradycji świątecznej. Nie będzie brany pod uwagę sposób podania piernika. Szczegóły konkursu

odnajdą Państwo w Regulaminie opublikowanym na stronie gminy Oława, gdzie do pobrania też formularz zgłoszenia udziału.

(CK)

OŁAWA

Pomagają

4 grudnia na hali sportowej i bieżni przy oławskim stadionie odbędzie się impreza charytatywna „Dzieci Dzieciom”

Mikołajkowo dla MAŁEGO Przemka

zwaną dystrofią mięśniową Duchenne'a. Charakteryzuje się ona w dużym skrócie osłabianiem i zanikiem mięśni podobnie jak w SMA, ale niestety z jedną zasadniczą różnicą - nie ma na nią leku.

- Toczmy walkę nie tyle o zdrowie naszego dziecka, ale o jego życie - mówią rodzice. - Niestety leki, suplementy diety, wizyty lekarskie i rehabilitacja kosztują i to sporo. Zatem aby móc podjąć walkę, potrzebne nam są fundusze.

- Każdy w tym dniu może zostać Świętym Mikołajem dla małego Przemka - przekonują

organizatorzy akcji ze Stowarzyszenia Ludzi Aktywnych „Biegnij Oława”. - W tym dniu zbieramy na rehabilitację.

Bieg Mikołajkowy rozpocznie się o godz. 10.30. 15 minut wcześniej zaplanowano rozgrzewkę. Charytatywna joga dla dorosłych rozpocznie się o 11.00. Szczegółowy rozkład dnia - na plakacie.

Imprezę wspierają: Urząd Miejski i Oławskie Centrum Kultury Fizycznej.

(KT)

BIEG MIKOŁAJKOWY

„Dzieci Dzieciom” 4.XII.2022

PLAN DNIA:

09:30 – 10:30	Biuro zawodów
10:15 – 10:30	Rozgrzewka na stadionie
10:30 – 11:15	Bieg Mikołajkowy
11:00 – 12:00	Joga dla dorosłych w siłowni OCKF
12:00 – 13:00	Przedstawienie teatralne dla dzieci
12:00 – 14:00	Odwiedziny Św. Mikołaja (zdjęcia)
13:00 – 14:00	Animacje z Migotką
14:00 – 14:30	Sportowe zmagania dla dzieci z OCKF
14:30 – 15:30	Zabawy i gry z harcerzami
15:30 – 16:15	Zabawa taneczna dla najmłodszych

Malowanie twarzy przez cały dzień
Przez cały dzień sprzedaż: ciast, pierogów, ozdób świątecznych, grochówki.
Kawa i herbata ze Szkołą ETO.

PRZEMEK DZIĘKUJE ZA WASZE

Co z REKRUTACJĄ do nowego żłobka i przedszkola? Wiceburmistrz odpowiada



Wiceburmistrz Marek Szponar chciałby ogłosić rekrutację w grudniu, ale nie jest to pewne

JELCZ-LASKOWICE

Rodzice pytają o przedłużający się start rekrutacji do nowego przedszkola i żłobka, które powstaje przy ul. Świętochowskiego. Niestety, będą musieli jeszcze poczekać

Pod koniec października radny Piotr Stajszczyk dopytywał na sesji Rady Miejskiej, czy w listopadzie odbędzie się nabór do powstającego żłobka i przedszkola, co miesiąc wcześniej zapowiadali władze. Odpowiedział wtedy wiceburmistrz Marek Szponar: - Będziemy chcieli przeprowadzić nabór w listopadzie, natomiast niestety z informacji wewnętrznych, które otrzymałem od wiceburmistrza Romualda Piórki, wiem, że przyjęcie dzieci do placówki może nam się nieco opóźnić. Na pewno nie będzie to 1 stycznia 2023. Kiedy? W tym momencie nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć.

Kamil Iyso



Kamil Iyso

Kiedy żłobek i przedszkole zostaną otwarte? To wciąż niewiadoma

Temat wrócił podczas kolejnej sesji RM. Stajszczyk powtórzył swoje pytanie, ponieważ mamy końcówkę listopada, a nabór wciąż nie wystartował.

- Listopad się kończy, żadnej informacji nie widziałem - stwierdził radny. - Czy moglibyśmy precyzyjnie usłyszeć, co dalej? Rodzice pytają... Będzie to w listopadzie, grudniu, czy dopiero po Nowym Roku?

Tym razem znów odniósł się Marek Szponar: - Nie ukrywam, że są pewne problemy i opóźnienia inwestycyjne, dotyczące również wyposażenia placówek. Faktycznie zapowiadałem nabór w listopadzie, ale będziemy go chcieli przeprowadzić w grudniu i mam nadzieję, że w połowie grudnia się rozpocznie. Chodzi nie tylko o wyposażenie, ale także o zatrudnienie. Mamy ogromne problemy ze skom-

pletowaniem kadry, a od tego warunkujemy rozpoczęcie naboru. Przypomnę też, że 14 dzieci już zostało zapisanych. To maluchy, które dziś funkcjonują w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 i jedna grupa trzylatków, którym Publiczne Przedszkole nr 3 zostało wskazane. Będziemy od tych rodziców oczekiwali potwierdzenia, że faktycznie wybierają tę placówkę.

(KT)



JELCZ-LASKOWICE

Przed świętami

Czas na wielki finał trzeciej edycji MotoMikołajek! W niedzielę zaplanowano Rajd Samochodowo-Motocyklowy do Bierutowskiego Domu Dziecka

- Przebierzcie się za Mikołaja lub Śnieżynkę - zachęcają organizatorzy z Inicjatywy 2.0. - Zostańcie razem z nami pomocnikami Świętego i pomóżcie nam obdarować dzieciaki ich wymarzonymi prezentami!

Każdy może być częścią tego wydarzenia. Chcesz się przyłączyć? Zgłoś swoje auto lub motocykl w wiadomości prywatnej (Facebook Inicjatywa 2.0 Miasto i Gmina Jelcz-Laskowice, facebook.com/inicjatywa2.0)

Akcja MotoMikołajki dla podopiecznych Domu Dziecka

Dzień SPEŁNIANIA marzeń i... różnych atrakcji

w Bierutowie jest organizowana po raz trzeci. W tym roku podopieczni tej placówki napisali kilkadziesiąt listów. To młode osoby czekające na Świętego Mikołaja i każdy z nas może sprawić, że znów się doczekają. W 2021 roku udało się zebrać fundusze i spełnić wszystkie 44 najskrytsze marzenia. Dodatkowo kupiono sprzęt edukacyjny i sportowy w świetlicom środowiskowym w gminie Jelcz-Laskowice.

W tegoroczną akcję zaangażowana jest ponownie produkcja i aktorzy z popularnego serialu emitowanego w telewizji SuperPolsat pt. „Święty”. Wciąż można wspierać zbiórkę finansową - pieniądze z niej zostaną przekazane na spełnienie marzeń z li-

stów. Znajdziecie ją na portalu zrzutka.pl, adres bezpośredni: zrzutka.pl/z/uwolnijswietego.

4 grudnia przed Centrum Sportu i Rekreacji będzie się odbywał zlot aut zabytkowych i Świętych Mikołajów. Pierwsze samochody powinny się pojawić około 10.00. Oficjalny start zaplanowano na 11.00. Wcześniej - o 9.00 odbędzie się mikołajkowe morsowanie nad stawem. Około 12.00 mikołajkowy zmotoryzowany korowód ruszy w stronę Domu Dziecka w Bierutowie.

Akcję wspierają: 94 Oktały, Młodzieżowe Centrum Pomocy, Centrum Sportu i Rekreacji.

(KT)



Tak było rok temu w Bierutowie

11.12.2022
Pałac przy ul. Witosa | godz. 13:00

VI JARMARK ADWENTOWY

Orszak Św. Mikołaja z Królową Śniegu
Spektakl teatralny „Urowadzenie św. Mikołaja” - Teatr Żywy
Anielska parada na szczudłach - Teatr Akt
Widowiskowe zaświecenie choinki zaczarowaną armatą - Teatr Akt
Wspólne koledowanie - wielki „Jelczański chór światła”
Animacje z zimowymi postaciami z bajek
Jarmarkowe domki - smakołyki i oryginalne prezenty świąteczne...
i inne świąteczne niespodzianki

ORGANIZATORZY: PATRONI MEDIALNI:

BARAN

(21.03-20.04)



Uczuciowe wzloty i upadki masz już za sobą. Teraz czas na stabilizację i pewność że ta osoba jest tą jedyną. Jeżeli odrzucisz strach przed zranieniem wszystko ułoży się szczęśliwie. W pracy możesz chwilami czuć się znudzony i zniechęcony. Samopoczucie poprawi ci snucie planów na bliższą i dalszą przyszłość, która maluje się kolorowo.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Poprawa kondycji finansowej będzie sprzyjała zakupom i planom. Uważaj, abyś nie zagalopował się zbyt daleko. Kilka trudnych sytuacji w pracy zepsuje humor pod koniec tygodnia. W domu i w uczuciach wszystko w najlepszym porządku. Bardziej zadbaj o zdrowie, wykorzystaj ostatnie dni lata na aktywność na świeżym powietrzu.

LEW

(23.07-22.08)



Samopoczucie nie będzie ci dopisywać w najbliższych dniach. Każdy najmniejszy incydent będzie dla ciebie źródłem stresu. Uświadom sobie, że takie drobiazgi nie są warte tylu nerwów. Dobre wiadomości pojawiają się w czwartek, a nieoczekiwana wizyta - w niedzielę. Uważaj na zdrowie, grozi przeziębienie.

WAGA

(23.09-23.10)



Tydzień ciekawy i pełen emocji, zwłaszcza w piątek i sobotę. Wtedy możesz poznać interesującą osobę, albo spotkać kogoś, kto w przeszłości był dla ciebie bardzo ważny. Drobne problemy w sprawach rodzinnych. Jeżeli weźmiesz je w swoje ręce, wkrótce będziesz spał spokojnie. Kłopoty również w finansach, czekają cię niespodziewane wydatki.

STRZELEC

(23.11-21.12)



W najbliższych dniach uda ci się osiągnąć kilka małych sukcesów w pracy. Niestety nie wszystkich to ucieszy. Ktoś ze współpracowników będzie starał ci się zaszkodzić. Musisz rozejrzeć się wokół i zastanowić się, kto to może być. Trzymaj jednak nerwy na wodzy, plany tej osoby się nie powiedzą. W miłości - coraz lepiej, ciepłej i przyjemniej. Zdrowie i finanse - dobre.

WODNIK

(21.01-20.02)



Zmiany, ruch i zamieszanie - taki prawie cały tydzień, zarówno w domu jak i w pracy. Uspokoi się dopiero w sobotę, wykorzystaj ten dzień na regenerację sił. W niedzielę możesz spodziewać się gości. Odwiedzą cię znajomi i ktoś z rodziny. Finanse i zdrowie nie powinny przysparzać większych kłopotów.

Twórzmy wspólnie (76)

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Heleny Pajdak. Widać na nim Tadeusza Pajdaka z synem Grzegorzem. Zaraz za nimi rośnie akacja - takimi drzewami była wysadzana cała ulica. Zdjęcie zrobiono na początku lat siedemdziesiątych na ulicy Sportowej, przy dzisiejszym placu targowym. Na zdjęciu widzimy budynek mieszkalny przy ul. B. Chrobrego 108-118. Wtedy takie podtopienia występowały nawet kilka razy w roku, w różnej skali. Tu na zdjęciu jest zalany teren po prawej przy ulicy Sportowej. Na zdjęciu całego terenu nie widać, ale było to od dworca PKS aż do rzeźni.

Zdjęcie nr 2 wykonane było na początku lat siedemdziesiątych przez Romana Witkowskiego. Widzimy na nim zalane boisko stadionu miejskiego. Problem z zalewaniem tych terenów był często po stronie ówczesnych służb, które nie zamykały w odpowiednim czasie kłapy blokującej kanał odprowadzający wodę z tych terenów do Odry i w momencie gwałtownego podnoszenia się stanu wody Odry następowała tzw. cofka.

Zdjęcie nr 3 terenu, który widać na zdjęciu nr 1, zrobiono w 1962 roku od strony Odry - po prawej widać ulicę Sportową wysadzaną przedwojennymi akacjami. Ulica wtedy była bardzo wąska. Pomiędzy nią a plotem był dość głęboki rów odwadniający, dziś położono w rowie kręgi, zasypano go i zrobiono miejsca parkingowe. Po lewej były ogrody, na których na początku lat siedemdziesiątych rozpoczęto budowę Osiedla Chrobrego. Zdjęcie to pochodzi ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 2022 roku trochę bliżej ulicy 3 Maja niż miejsce, gdzie zrobiono zdjęcie nr 1. Drugi od prawej to budynek B. Chrobrego o numerach 108-118, o którym piszę przy opisie tej fotografii. Po prawej jest Targ Miejski, a po lewej parking wybudowany na rowie odwadniającym, do końca ulicy Sportowej. Po lewej - na zdjęciu nie widać - jest Stadion Miejski.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Ryńku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

BYK

(21.04-21.05)



Coraz lepiej będą się układały sprawy zawodowe. Praca będzie ci teraz dostarczać dużej satysfakcji. Twój nowy zapał zostanie zauważony i doceniony. Jeśli dobrze to rozegrasz może uda ci się wynegocjować podwyżkę, a nawet awans. W domu i uczuciach - zrozumienie i radość. Zdrowie będzie dopisywało, to dobry moment aby popracować nad poprawą sylwetki.

RAK

(22.06-22.07)



Ostatnie chwile lata wykorzystasz na spotkania z przyjaciółmi i rodziną. Przeżyjesz wiele miłych chwil. Niestety wszystko co dobre szybko się kończy. W sprawach zawodowych czeka cię czas wytężonej pracy, co gorsza na horyzoncie rysuje się mały konflikt z szefem. Finanse na stałym poziomie, zdrowie będzie dopisywało.

PANNA

(23.08-22.09)



Początek tygodnia nie będzie zbyt przyjemny. Czekają cię nieporozumienia z partnerem. Nie stawiaj wszystkiego na jedną kartę, twoja druga ołówka też ma swoje racje. Postaraj się znaleźć kompromis. Pod koniec tygodnia sytuacja się unormuje. Możliwa zmiana pracy lub awans. Zdrowie i finanse bez zmian.

SKORPION

(24.10-22.11)



Przypomną o sobie zadawnione urazy i konflikty rodzinne. Będziesz musiał wystąpić w roli mediatora. Postaraj się załagodzić emocje i pomóż bliskim rozwiązać stare problemy. W pracy możesz liczyć na spokojniejszy okres, skup się teraz na nadrobieniu zaległości. Uważaj na zdrowie, może cię dotknąć małe przeziębienie.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Najbliższe dni będą wyjątkowo udane, zwłaszcza w sprawach sercowych. Ktoś kto od dawna zwraca twoją uwagę, również jest zainteresowany. Zrób pierwszy krok, a wszystko ułoży się po twojej myśli. Nowe perspektywy pojawiają się również w pracy. Będzie się to wiązało z nowymi wyzwaniami, ale nie bój się tego. Zdrowie i finanse coraz lepsze.

RYBY

(21.02-20.03)



Początek tygodnia niezbyt dobry - rodzinne kłótnie i nieporozumienia. Później będzie lepiej jeśli tylko przypomnisz sobie czym jest kompromis i szczerść. W pracy zaczniesz efektywnie działać, efekty zadziwią wszystkich, a tobie dodadzą skrzydeł. Zdrowie będzie dopisywać, to doskonały czas na zmianę złych nawyków żywieniowych.

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

**Nad jelczańskim stawem
27 listopada odbyło się
morsowanie, inaugurujące
zimę 2022/2023**

Spotkanie zorganizowało stowarzyszenie „Morsy z Jelcza”. Zaczęło się od odsłonięcia znaku „Uwaga Morsy!”, który zagościł przy plaży na stałe. Oprócz kilku wejść do wody w programie były również grupowa rozgrzewka i trening nordic-walking. Przy wsparciu Lokalnej Grupy Związków Historii przygotowano też ognisko z kiełbaskami. Był kermasz ciast i dwie „sauny na kółkach” do dyspozycji zmarzniętych morsów.

- Skąd się wzięły „Morsy z Jelcza”? - pytaliśmy prezesa stowarzyszenia Agnieszki Lehr.

- Z inicjatywy kilku koleżanek - opowiadała. - Widziałyśmy, że zimą ludzie przychodzą nad staw się kąpać. Sama na nich spoglądałam, trochę zazdrościłam, ale wcześniej nie miałam wśród znajomych morsów. Zastanawiałam się czy nie spróbować, ale samemu jakoś tak ciężko było się przekonać. Umówiłam się więc z koleżanką, że w końcu się odważymy. I tak potem morsowałyśmy przez dwa albo trzy lata regularnie. W pewnym momencie powstała grupa jelczańskich morsów „Atlantida”, ale godziny spotkań tej ekipy nie do końca nam pasowały. Mówię pasowały, ponieważ u nas od początku były prawie same kobiety. Mężatki, które wstają z samego rana, ruszają do wody się zahartować, naładować się pozytywną energią, a potem wracają do domu, by - jak to w niedzielę - gotować rosół. Pracując na Pływalni Miejskiej, staram się promować zdrowy tryb życia. Morsowanie jest częścią tego stylu, więc w pewnym momencie pomyślałam, że dobrze byłoby założyć stowarzyszenie, które pozwoli nam działać jeszcze lepiej, na większą skalę. I tak powstały „Morsy z Jelcza”. Nazwa „Atlantida” nie wszystkim się podobała, więc

Dla zdrowia i radości - PO RAZ PIERWSZY w tym sezonie



Właśnie o te endorfiny chodzi

nam tak: - Dla mnie to przede wszystkim ludzie, z którymi to robię. Przecudna ekipa przyjaciół, z którą jestem bardzo zżyta. Wiele rzeczy robimy wspólnie, nie tylko zimą. Wspaniały jest ten ogrom pozytywnej energii, który płynie od nich wszystkich. Dodatkowo jeśli powiemy sobie, że morsując, hartujemy organizm, co przyczynia się do lepszej kondycji zdrowotnej, to stwierdzimy, że naprawdę warto spróbować. Sama robię to już dziewiąty sezon.

Agnieszka Lehr nie ma tak długiego stażu, ale morsować zaczęła jeszcze przed pandemią: - To mój czwarty albo piąty rok, ale fakt, że podczas pandemii, zimą 202/2021 można było zaobserwować, że pojawiło się sporo nowych ludzi. Rok temu było ich już mniej, ale dzisiejsza frekwencja daje nadzieję, że zainteresowanie znów będzie spore.

Faktycznie nad stawem zebrały się tłumy. Większość przyszła z zamiarem jesienno-

-zimowej kąpieli, inni po prostu morsom towarzyszyli. Na czym polega fenomen morsowania? Mówiła nam o tym prezesa „Morsów z Jelcza”: - Na swoim przykładzie mogę powiedzieć o właściwościach prozdrowotnych. Bardzo się przeziębiałam. Jestem potwornych zmarzluchem, w domu mi wiecznie zimno, zawsze na nogach mam grube skarpety. Regularne przeziębienia towarzyszyły mi przez wiele lat. Morsowanie pozwala mi się hartować, dzięki czemu choruję zdecydowanie rzadziej i zupełnie inaczej odczuwam zimno. Podobnie mają moje koleżanki. Sporo z nich ma schorzenia reumatyczne i dzięki morsowaniu przestały czuć ból. Naprawdę czuję się znacznie lepiej - to zdanie z pewnością powtórzy wiele obecnych tu osób.

Jak zwykle (co widać na zdjęciach) morsującym towarzyszył szeroki uśmiech. Na to również jest wytłumaczenie: - Wszystko przez endorfiny! Morsując czujemy się prawdziwie szczęśliwi, dostajemy bardzo pozytywnego, energetycznego kopa na cały dzień. Takie wejście do wody jest niezwykle przyjemne, naprawdę! A ponadto daje nam okazję do spotkania z bardzo fajnymi ludźmi. Polecam spróbować.



Dla Kamili Krzak (z lewej) to był morsowy debiut. Helena Cieśla (z prawej) morsuje już ponad 10 lat

Agnieszkę Lehr spyaliśmy też o debiutantów, których w niedzielę nie brakowało.

- To w większości członkowie mojej rodziny albo znajomi - mówiła. - Pracując na basenie mam kontakt z wieloma ludźmi i zawsze ich zachęcam. Po wyjściu z wody powtarzali, że nawet nie jest im zimno. Niektórzy tak się rozkręcili, że

Chciałbyś spróbować? „Morsy z Jelcza” spotykają się nad stawem w każdą niedzielę o godz. 9.00 (przy Muzycznej Plaży). 4 grudnia szykują mikolajkowe spotkanie. Uczestników zachęcają do przebrania się w strój Świętego Mikołaja.

Najlepiej przebrani, otrzymają upominki. Tego dnia przeprowadzona zostanie zbiórka na Dom Dziecka w Bierutowie, w ramach akcji Moto Mikołajki.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Agnieszka Lehr - prezesa stowarzyszenia „Morsy z Jelcza”

chcieli co chwilę się zanurzać. Aż musiałam ich ostrzegać, żeby nie przesadzili. Nie było choćby jednej, niezadowolonej osoby.



Z wody do sauny? Czemu nie!

myśleliśmy o czymś, co będzie się kojarzyło z naszym miastem. Stąd czerwony autobus, który widnieje w logotypie, no i sama nazwa. Od jakiegoś czasu już oficjalnie jesteśmy stowarzyszeniem i taką akcją jak dzisiejsza promujemy ten sposób rekreacji, a przy okazji zdrowy tryb życia.

Morsowanie mocno zyskało na popularności w trakcie pandemii. W styczniu 2021 podczas WOŚP-owej akcji nad stawem Helena Cieśla mówiła



Taki znak widnieje teraz nad stawem



OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **22,00 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

Poszukujemy osób do pracy w ochronie w mieście Jelcz-Laskowice.

Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. **Telefon 667-760-193**

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. Docieplenia, prace wykończeniowe. Tel. 501 621 506, 783-782-052
- Zatrudnię brukarza Tel. 502 411 884
- Zatrudnię malarzy. Tel. 661 563 060

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE

POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY STAL BLACH
KONSTRUKCJE 605-059-235
STALOWE 603-809-850



- Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Zegar podłogowy stojący Tel. 502 627 675
- Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Częstocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

ZDROWIE

URODA

- Sprzedaż miodu z własnej pasieki. Częstocice 24/Oława. Tel. 667 125 064

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROBY SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

- LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

DR N. MED. ADAM KOWAL, BADANIA USG BRZUCHA, PIERSI, TARCZYCY, WĘZŁÓW CHŁONNYCH, INNE, DOPPLER - PRZEPŁYWY, STAW BARKOWY, KOLANOWY, ŚCIEGNA, MIĘŚNIE. MEDICOR UL. BOŻKA 11. TEL. 71 381 13 46

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe, nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506-540-120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120
- Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120
- Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506-540-120
- Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120
- Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120
- Sprzedam, wynajmę lub zamienię dom w Osieku na mieszkanie 2-pokojowe na os. Sobieskiego w Oławie Tel. 502 040 627

- Sprzedam działki budowlane 20a i 19a w Biskupicach Oławskich. 885054683

- Sprzedam lub wynajmę lokal (ciąg handlowy przy dworcu PKS), 64 m kw. Tel. 602 240 303

KUPIĘ

KUPIĘ DOM, LOKAL MIESZKANIE RÓWNIEŻ UDZIAŁY

Stan prawny dowolny. Słacę zadłużenie.

502 055 702

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484
- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450
- Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

DO WYNAJĘCIA

LOKALE BIUROWO USŁUGOWE O POW.15,28 MKW, 21,85 KW I 20,36 MKW W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2 KONTAKT: km@domaxdevelopment.pl, TEL. 691 696 38

- Wynajmę 2 pokoje (kuchnia, łazienka do wspólnego użytkowania) w domku jednorodzinnym. Oława, ul. Żurawia 6. Tel. 71 313 32 18

- Do wynajęcia 4-pokojowe mieszkanie w Oławie, IV piętro. Tel. 502 040 627

- Garaż w centrum Oławy. Tel. 603 685 927

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21
- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223
- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359
- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483
- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483
- Usługi KOPARKO ŁADOWARKĄ TEL. 510 075 832
- Klimatyzacja 604-613-483
- Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511
- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

USŁUGI KSIĘGOWE

PROWADZENIE KPIR RYCZAŁT, ZUS, VAT JPK ORAZ INNE ZLECONE CZYNNOŚCI JELCZ-LASKOWICE UL. MAKOWA 2. TEL. 518 667 105 EMAIL: ksiegowosc.mk20@gmail.com

- Lokalizacja strat ciepła i wycieków. Termowizja. Świadectwa Energetyczne. Tel. 665 079 169

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

- BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy. Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA, PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ GRAFICZNĄ 605 741 606

AGD

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRAŁKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD

TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749
- **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**
- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483
- Naprawy telewizorów domowe i warsztatowe. Dojazd gratis Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100
- Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141
- Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46
- DORA-MAX Usługi sprzątania Wspólnot biur itp. Tel. 791 755 040

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147
- Przewóz osób Tel. 604 332 147
- Transport HDS, Tel. 724 768 466
- Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482
- Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

- Malowanie, tapetowanie, panele, gipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537
- Łazienki, płytki podłogowe, prace hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537
- **Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**
- Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowy - 71-321-84-03
Alkoholików i Grup Rodzinnych - 800-120-226
Policjny Telefon Zaufania - 71-998
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-372-04-86
Telefon Zaufania dla Uczniów i Uczeń - 801 120 002
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarki - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - 71-301-13-51
- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-51
dyżurka lekarska - 71-301-13-52
- porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-50
- porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-26
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych - 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

USŁUGI HYDRAULICZNE

Przeglądy instalacji
i urządzeń gazowych.

ODBIORY, PROTOKOŁY

Tel. 602 236 330

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-01-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-72-32
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapeliśko OCKF	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno- -Administracyjny Szkół	-	801-703-703
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCHTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewiczza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocięszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCHTOWE

UP ul. Foltwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty kompleksowo. Łazienki - kuchnie. Tel. 666 975 843

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładz, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Kompleksowe wykończenia mieszkań i domów. Dwadzieścia lat doświadczenia. Mieczysław Tel. 696 390 032

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-nery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiąż każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis te-lefonów, drukarek, komputerów. Re-generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-brego 20f Tel. 503 149 152

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodnio-wego odbioru w Oławie i w Jelczu-La-skowicach. Do spalania, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

KUPIĘ KAŻDE AUTO. NAJLEPSZE
CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420



OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



71 313 59 70
601 583 669

► Złomowanie pojazdów. Transport.
Gotówka Tel. 606 982 046

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurow ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

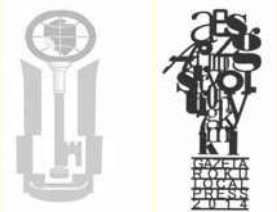
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

5 mitów, w które wierzą palacze

Trudno uwierzyć, że po tylu latach zniechęcania Polaków do palenia, których symbolem stał się plakat „papierosy są do d...”, po papierosa wciąż sięga codziennie 8 milionów z nas. Na opary papierosowego dymu narażonych jest kolejnych 14 milionów biernych palaczy, w tym 3 miliony dzieci. Co piąty palacz w Polsce przyznaje się do palenia papierosów w obecności najmłodszych. W listopadzie obchodzimy Światowy Dzień Rzucania Palenia. Z tej okazji prezentujemy 5 popularnych mitów, w które wierzą palacze.



MIT: PALENIE PAPIEROSÓW USPOKAJA.

To jedno z bardziej szkodliwych przekonań, bo podkreśla stosunkowo niewielkie dla organizmu korzyści związane z lepszym samopoczuciem. Wynika ono przyspieszonej produkcji hormonów odpowiedzialnych za odczuwanie przyjemności przez ośrodek nagrody w mózgu. Mówienie o papierosach jako metodzie na walkę ze stresem i gorszym samopoczuciem jest próbą usprawiedliwienia nałogu i odwróceniem uwagi od szkodliwych konsekwencji palenia!

Fakt: palenie papierosów podnosi ciśnienie krwi, wywołuje pobudzenie, może wiązać się odczuwaniem niepokoju, a nawet prowadzić do zaburzeń lękowych.

Odczuwany przez palacza spokój po zapaleniu papierosa jest tylko pozorny i wiąże się z zaspokojeniem tzw. głodu nikotynowego. Palenie papierosów nie ma żadnego korzystnego wpływu na zdrowie palacza. Przeciwnie, papierosy podwyższają znacząco ryzyko zgonu z powodu chorób serca i naczyń, płuc czy nowotworu. Wystarczy przypomnieć, że co piąty zgon w naszym kraju wywołany jest właśnie paleniem papierosów.

MIT: TO NIKOTYNA ZABIJA PALACZY.

Wielu palaczy widzi w nikotynie sprawcę największego zła i przypisuje jej winę za tragiczne konsekwencje ich nałogu. Palacze uznają nikotynę za główny powód, przez który chorują i umierają, np. z powodu nowotworów takich, jak rak płuca.

Fakt: Nikotyna uzależnia, ale nie zabija.

Palacze błędnie przypisują tragiczne skutki palenia papierosów samej nikotynie. Palą, ponieważ są uzależnieni od nikotyny, ale zabija ich dym oraz substancje smoliste. Choc w skład typowego papierosa wchodzi ponad 600 substancji chemicznych, to podczas jego palenia powstaje ich aż 7 tysięcy, a około 100 działa trująco na organizm, w większości powodując choroby nowotworowe. To właśnie wdychanie toksycznego dymu papierosowego zabija palaczy i sprawia, że chorują. Nikotyna, według międzynarodowych i europejskich organizacji zdrowia publicznego, nie powoduje raka. Dlatego stosuje się ją w plastrach, gumach, tabletkach czy sprayach, które palacze walczący z nałogiem mogą kupić w aptece, bez recepty, żeby zapomnieć o papierosie.

MIT: BIERNE PALENIE NIE SZKODZI.

Ten mit jest najbardziej szkodliwy dla otoczenia palaczy, którzy od lat powtarzają, że palenie szkodzi tylko im, a nie innym: „To moje zdrowie i sam mogę o tym decydować, bo jestem dorosły. Mam prawo do puszczania sobie dymka, tak jak osoba, która lubi alkohol, ma prawo do lampki wina, a ktoś, kto lubi zjeść niezdrowo, ma prawo kupić sobie tłustą golonkę”. Kto z nas nie słyszał takiego tłumaczenia i próby obrony nałogu pod płaszczykiem walki o osobistą wolność?

Fakt: Palenie papierosów szkodzi osobom w otoczeniu palacza w ogromnym stopniu!

Bliscy czy znajomi palacza muszą wdychać nie tylko tzw. główny strumień dymu papierosowego. Dodatkowo są narażeni na tzw. strumień boczny - czyli dym z rozżarzonej, tłęcej się końcówki papierosa. A ten jest jeszcze groźniejszy dla zdrowia. Co nam grozi, gdy biernie wdychamy dym? Do naszych płuc trafia toksyczna mieszanka smoły, radioaktywnego polonu, niklu, cyjanowodoru, amoniaku, czy DDT - składnika trutki na szczury. Na „dokładkę”: tlenek węgla (czad), który nie bez powodu nazywany przez lekarzy i strażaków „cichym zabójcą”. W strumieniu bocznym stężenie czadu jest szczególnie wysokie.

MIT: PAPIEROSY SZKODZĄ TAK SAMO, CO E-PAPIEROSY LUB INNE ALTERNATYWY DO PALENIA.

To z kolei mit, którym posługują się nie tyle sami palacze, co wielu przeciwników dymka, którzy chcąc walczyć ze szkodliwym nałogiem często wrzucają do jednego worka papierosy, e-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy woreczki z nikotyną - nie widząc między nimi żadnej różnicy. Tę różnicę widzą jednak badacze, naukowcy i politycy.

Fakt: E-papierosy, podgrzewacze tytoniu czy woreczki nikotynowe nie wydzielają dymu papierosowego, przez co w niektórych krajach uznawane są za mniej szkodliwe od papierosów.

Naukowcy już od ponad 50 lat gromadzą dowody na tragiczne skutki palenia papierosów i wdychania ich dymu. Równolegle naukowcy badają dziś tzw. bezdymne wyroby nikotynowe. Stan wiedzy naukowej na ich temat na dziś jest taki, że e-papierosy (tzw. wejping), podgrzewacze tytoniu (tzw. iqosy, czytaj: ajkosy) oraz saszetki (woreczki) z nikotyną - są mniej toksyczne i mniej szkodliwe dla organizmu palacza niż papierosy. Dzieje się tak, ponieważ w żadnym z nich nie zachodzi proces spalania tytoniu, przez co nie ma dymu i wielu trujących związków. Niektóre z tych badań wskazują na to, że palacze zamieniający papierosy któryś z takich wyrobów, mogą zmniejszyć ryzyko dla swojego zdrowia w porównaniu z dalszym paleniem - ale i tak najlepsze rezultaty daje po prostu rzucenie nałogu!

MIT: ŻEBY RZUCIĆ PALENIE - WYSTARCZY SIŁNA WOLA!

To mit polegający na próbie budowania fałszywej pewności siebie wśród palaczy i bagatelizowaniu uzależniającej siły tego nałogu. Palacze lubią powtarzać, że są w stanie w każdej chwili zerwać z nałogiem. Tylko czekają na odpowiedni moment.

Fakt: Uzależnienie od palenia papierosów jest chorobą i podobnie jak inne uzależnienia ma charakter przewlekły i nawracający.

Ten nałóg ma co najmniej dwa wymiary. Pierwszy to uzależnienie od nikotyny. Drugi wymiar ma charakter społeczny. To pewien rytuał palenia: trzymanie papierosa w dłoni, wydychanie dymu i aspekt towarzyski, jaki niesie ze sobą palenie. Palacze nie mogą liczyć na specjalną pomoc w wychodzeniu z nałogu. Straszy się ich skutkami palenia, ale brakuje wsparcia medycznego. Przykładowo - żaden z leków na rzucanie palenia nie jest refundowany przez NFZ. W całym kraju mamy tylko kilka poradni rzucania palenia, ale z ich usług korzysta rocznie około 800 z ok. 8000000 palących.

(SZ)

GO KINO OŁAWA
gokino

REPERTUAR 2.12-8.12.2022
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:45

WIELKI ZIELONY KROKODYL DOMOWY
(PREMIERA, FILM FAMILIJNY)

DZIKA NOC
(PREMIERA! KOMEDIA / AKCJA, NAPISY)

ŚUBUK
(OBYCZAJOWY, FILM POLSKI)

DZIWNY ŚWIAT
(ANIMACJA, DUBBING)

DO OSTATNIEJ KOŚCI
(THRILLER, NAPISY)

KIERUNEK: KSIĘŻYCI
(PREMIERA! ANIMACJA, DUBBING)

BELLA I SEBASTIAN: NOWE POKOLENIE
(FILM FAMILIJNY, DUBBING)

UWOLNIĆ POLY
(PREMIERA! FILM FAMILIJNY DUBBING)

PEŁNY REPERTUAR: WWW.GOKINO.PL

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

FILM REŻYSERA HITU
Bella i Sebastian
FRANÇOIS CLUZET JULIE GAYET PATRICK TIMSIT BELLA DE LAMBERT

UWOLNIĆ POLY
PRZYGODA NA CZTERY KOPYTA!

REŻYSERKA
NICOLAS VANIER

eprasa.pl c05f9658cc



Aczkolwiek

Paula Wange-Burkietowicz Elena Ovcharova

ceramika
x
asamblage

8.12.2022 - 30.12.2022
wernisaz 8.12.2022 g. 18.00



Centrum Sztuki w Oławie



"RÓŻNORODNOŚĆ WIDZENIA"

GRUDZIEŃ 2022
wystawa nr 1 i nr 2



„Nasza grupa plastyczna ciągle eksperymentuje w wyborach zarówno tematów, technik malarskich jak i formatów prac. Każdy obraz to inna historia, inne emocje, łączy je wnikliwość, nuta tajemniczości i dobra energia, którą wkładamy w całą naszą malarską twórczość. Praca (zajęcia) to daje nam poczucie wolności, sprawia radość i satysfakcję, że jeszcze nam się chce uczyć czegoś nowego”

Wystawa prac Grupy Plastycznej „TACY SAMI” Oławskiego Uniwersytetu III Wiek pod kierunkiem **ANNY MARII DOMAŃSKIEJ**,
BALZA HELENA, BILEWICZ - OZGA BARBARA, FLORCZYK STANISŁAWA, MIELCAREK LUCJA, NAROLSKA ALEKSANDRA,
PACHOLCZYK BRONISŁAWA, ROZMYTANSKA DANUTA, STANIO EWA, WRÓBLEWICZ KAZIMIERA, LESNIAK BOŻENA,
LIGENZA ELŻBIETA.

Filia nr 2 Centrum Sztuki w Oławie
Ośrodek Kultury w Oławie
ul. 11 Listopada 27

www.kultura-olawa.pl

GRUDZIEŃ 2022
02.12 - 08.12

OD 1923

KINO ODRA



	02.12 PT	03.12 SB	04.12 ND	05.12 PN	06.12 WT	07.12 SR	08.12 CZW
DZIWIWY ŚWIAT	14:00 16:00	14:00 16:00	—	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00
ŚWIĘTA INACZĘJ	18:00	20:05	—	20:05	18:00	20:05	18:00
MENU	20:10	18:00	—	18:00	20:10	18:00	20:10

Centrum Sztuki w Oławie

OLAWA

powiatowa

www.kultura-olawa.pl

biety@kultura.olawa.pl
tel. 71 725 15 70
ul. Młyńska 3, Oława

/kultura.olawa/

@kultura.olawa

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Szukają pamiątek z Kina Odra

OŁAWA
Kultura

W związku z przypadającą na rok 2023 setną rocznicą Kina Odra Centrum Sztuki poszukuje wszelkich pamiątek

Chodzi o stare fotografie, pocztówki, dokumenty i bilety, związane z oławskim kinem przy ul. Młyńskiej. Zachęcamy do przejrzania domowych archiwów i zbiorów fotograficznych. Odnalezione materiały zostaną wykorzystane w przygotowywanej przez Centrum Sztuki wystawie. Wszystko co Państwo znajdziecie i czym chcielibyście się podzielić można wysłać na adres mailowy: sekretariat@kultura.olawa.pl. (KT)



POSZUKUJEMY PAMIĄTEK ZWIĄZANYCH Z KINEM ODRA

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

IV liga kończy jesień

s. 30

Powrót „Orła”

s. 31



Podium dziewczyn do lat 15



Zwycięzcy ze Skorogoszczy

CIEŻARY

Sukces

26 listopada w Wierzbnie odbywał się finał Dolnośląskiego Wieloboju Atletycznego Dla najmłodszych zawodników LKS Polwicy Wierzbno był to ostatni start w tym sezonie

W kategorii do lat 12 najlepszą zawodniczką roku 2022 została Maja Kraska. Srebrny medal wywalczyła Julia Wójcik, a brązowy Oli-

DRUŻYNOWO NAJLEPSI, indywidualnie też świetnie!

wia Waliczek. Wszystkie trzy reprezentują klub z Wierzbna. Ponadto piąte miejsce zajęła Julia Kucharska, a dziewiąte Kornelia Łodzińska.

Wśród chłopców w tej kategorii zwyciężył Piotr Chodor (WKS Wrocław), a srebro i brąz wywalczyli Wiktor Kasielski i Marcel Kucharski (obaj LKS Polwica Wierzbno). Minimalnie za podium

znalazł się Wojciech Motała, Kornel Miroś był siódmy, Borys Picon dziewiąty, a Jan Drabczak dziesiąty.

Rywalizację dziewczyn do lat 15 zdominował klub z Wierzbna. Na podium stanęły odpowiednio Wiktor Kasielski, Gabriela Szymańska i Dagmara Krzemińska. Florian Dąbek był najlepszy wśród chłopców, pokonując

Tymoteusza Biadalskiego (obaj LKS Polwica Wierzbno) i Patryka Chlebosza (WKS Śląsk Wrocław). Szóste i siódme miejsce wywalczyli Patryk Siatkowski i Cezary Protokowicz.

Drużynowo zdecydowanie zwyciężył klub KLS Polwica Wierzbno. Na podium stanęły też ekipy WKS Śląsk Wrocław i KPC Górnik Polkowice.

Tego samego dnia w Skorogoszczy trójka sztangistów z gminy Domaniów pod okiem Sebastiana Kona rywalizowała w Turnieju o Puchar Burmistrza Lewina Brzeskiego. Maja Kraska wygrała w kategorii do lat 12, uzyskując 69 kg w dwuboju. Do lat 17 tryumfowała Natalia Winiarska (117 kg w dwubo-

ju). W tej samej kategorii wiekowej, ale wśród chłopców, zwyciężył Szymon Góralski.

10 i 11 grudnia LKS Polwica Wierzbno wystartuje w ostatnich zawodach sezonu. Na sali sportowej w Wierzbnie 10 grudnia odbędzie się Międzynarodowy Turniej o Puchar Wójta Gminy Domaniów. Wystartuje trzynastcie drużyn z Czech, Holandii, Słowacji i Polski. Organizatorzy zachęcają kibiców do wspierania sztangistów z trybun. Początek o godz. 11.00, start grupy finałowej - godz. 16.00.

Dzień później w Wierzbnie do boju przystąpią Mastersi w Drużynowym Pucharze Polski. (KT)

Brąz dla Radka

PING-PONG

Sukces

Zawodnicy Victorii Jelcz-Laskowice rywalizowali w mistrzostwach Polski, które 12 i 13 listopada odbywały się w Gdańsku

Co istotne, tym razem nie chodziło o klasyczny tenis stołowy, a o jego odmianę, nazywaną ping-pongiem. To, co odróżnia obie dyscypliny to przede wszystkim rakiety - w ping-pongu wszyscy zawodnicy grają jednakowym sprzętem. W przeciwieństwie do tych z tenisa stołowego rakiety nie mają okładek, dlatego piłeczki podczas uderzeń uzyskują znacznie mniejsze rotacje. Inną ciekawostką jest fakt, że po każdym secie zawodnicy zostawiają rakiety na stole i po zmianie stron biorą do ręki sprzęt przeciwnika. Najpierw odbył się turniej eliminacyjny, w którym zwyciężył jelczanin Radosław Malinowski. Turniej główny i najważniejsze rozstrzygnięcia miały miejsce dzień później. Tenista reprezentujący Victorię Jelcz-Laskowice w fazie pucharowej turnieju dotarł do półfinału, w którym musiał uznać wyższość Filipa

Szymańskiego. Malinowski przegrał 0:2 i walczył w grze o trzecie miejsce. Jelczanin po zaciętym pojedynku pokonał Bartosza Lebrechta 3:2, w decydującym secie 15:14. Finał oraz grę o brązowy medal rozgrywano do trzech wygranych setów.

Radosław Malinowski z Jelcza-Laskowice został więc brązowym medalistą mistrzostw Polski w ping-pongu. Tytuł mistrzowski wywalczył Filip Młynarski, wicemistrzem jest pogromca Malinowskiego z półfinału - Szymański. (KT)



Radosław Malinowski

Nastia trzecia!

TENIS STOŁOWY

Sukces

Sześcioro reprezentantów olawskiej „Odry” rywalizowało podczas Festiwalu Tenisa Stołowego we Wrocławiu

Adrianna Małek, Wojciech Czerwiński, Jan Golański i Michał Filuba grali w za-

kach, a Anastasiia Lytovchenko i Adam Wolak w kadetach. Najlepiej zagrała przedostatnia z wymienionych. Wracając do coraz lepszej formy po przerwie w treningach, spowodowanej wybuchem wojny w Ukrainie, wygrała dwa mecze w swojej czteroosobowej grupie. Następnie grając w półfinale uległa najlepszej w województwie dolnośląskim Julii Zynie z Wrocławia. W meczu o miejsce na podium wygrała z Julią Zalewską ze Strzelina.

Od września zawodnicy „Odry” biorą także udział w rozgrywkach drużynowych prowadzonych przez Dolnośląski Związek Tenisa Stołowego. Pierwszy zespół, grający w tym sezonie w piątej lidze zajmuje szóste miejsce na dziesięć zespołów. Najlepiej do tej pory zaprezentowali się Tomasz Solski i Paweł Tarka. Druga drużyna zajmuje ósme miejsce na czternaście zespołów w VI lidze. W niej najwięcej punktują Andrzej Bułto i Patryk Mruk. (KT)



Reprezentanci olawskiego klubu mają powody do zadowolenia

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - AZS Stoelzle Częstochowa 1:3 (19:25, 23:25, 25:23, 23:25)

Tie-break był blisko, ale skończyli bez punktów

SIATKÓWKA

II liga

Kolejna porażka „Volleya” w Centrum Sportu i Rekreacji

Siatkarze IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice powrócili w poprzedniej kolejce na zwycięski szlak. Po czterech wygranych na początku sezonu i porażkach z zespołami z Wilczyc, Strzelec Opolskich i Wielunia, pokonali na wyjeździe Start Namysłów 3:1. Ważne trzy punkty, zdobyte w starciu z przedostatnią drużyną w tabeli sprawiły, że „Volley” wciąż był blisko czołówki. Choć zajmował siódme miejsce, to do czwartej w tabeli Gwardii Wilczyce tracił zaledwie trzy punkty. W sobotę do J-L miał jednak przyjechać wicelider - AZS Stoelzle Częstochowa. Jelczanie mieli dobre wspomnienia ze starć z siatkarzami spod Jasnej Góry z zeszłego sezonu. Wtedy dwukrotnie wygrali - 3:2 u siebie i 3:1 na wyjeździe. W zespole trenera Wojciecha Pudę doszło do wielu zmian. AZS wzmocnił m.in. rozgrywający Oskar Rakus, który grał już w tym klubie w latach 2015-2019. Ekipa z Częstochowy ma za sobą bardzo dobry start rozgrywek. Po ośmiu kolejkach była wiceliderem, z dziewiętnastoma punktami zgromadzonymi na koncie. Co ciekawe, kilka tygodni temu przegrała sensacyjnie ze Startem Namysłowa. Nikt w Jelczu-Laskowicach nie spodziewał się jednak łatwiej przeprawy, a wręcz przeciwnie - to goście byli faworytem.

Pierwszy set zaczął się autowym atakiem Aleksandra Pikuły. Potem Adrian Zajac skutecznie uderzył ze skrzydła, a chwilę później błąd podwójnego odbicia popełnili goście. Przez kilka minut grano punkt



Były momenty radości (na fot. Kacper Pakos), ale ostatecznie cieszyli się siatkarze AZS-u

za punkt. Na zagrywce pomylił się Dawid Gruszczyński, punkt w ataku zdobył Kacper Pakos. Podobnie jak w pierwszym secie zdarzały się proste błędy w trakcie akcji oraz podczas zagrywki. Przy stanie 5:5 gospodarze dotknęli siatki. Po tym błędzie przyszły kolejne - był atak w aut, w siatkę, problemy z przyjęciem zagrywki i uderzenie w blok. Trener Krzysztof Janczak był zmuszony poprosić o czas. Tablica wyników pokazywała 5:10, a gdy Oskar Spychała minął się ze źle wystawioną piłką było już 5:11. Siatkarze z Częstochowy wypracowali sporą przewagę, co dodało im pewności siebie. „Volley” próbował zniwelować stratę, ale doprowadzenie do stanu 12:15 i 19:21 to wszystko, na co było go stać. Ostatecznie AZS wygrał 25:19.

Na początku drugiej partii obie ekipy prezentowały zbliżony poziom. Wynik oscylował wokół remisu i żadna z ekip nie potrafiła uciec. Po stronie Jelczańskich Lwów dobrze prezentował się Maciej

Lewicki, swoje akcje kończył też Kacper Pakos. Podobnie jak w pierwszym secie zdarzały się proste błędy w trakcie akcji oraz podczas zagrywki. Przy stanie 12:12 pomylił się Adrian Zajac. Potem przeciwnicy zablokowali Jakuba Kamińskiego, a w kolejnej akcji siatkarze „Volleya” dotknęli siatki. Na szczęście z zagrywki spudłowali przyjezdni, jednak po chwili dwukrotnie skonstruowali skuteczne akcje. Po udanej kiwce Gruszczyńskiego, znów dwa punkty powędrowały na konto rywali. Przy 14:18 trener Krzysztof Janczak poprosił o czas. Przerwa nie wpłynęła znacząco na obraz gry - Częstochowa utrzymała niewielką przewagę do samego końca, wygrywając 25:23.

Trzecią część meczu dobrze zaczął ze środka Jędrzej Maćkowiak. Po kilku akcjach „Volley” miał niewielką, dwupunktową przewagę. Przy 12:9 szkoleniowiec częstochowian poprosił o czas, ale po powrocie na parkiet jelczanie wciąż

wyglądali lepiej. Spychała zdobył punkt na pojedynczym bloku, by po chwili w duecie z Pakosem wygrać walkę na siatce. Czym bliżej końca seta, tym lepsza gra AZS-u. Zauważył to Janczak, dwukrotnie prosząc o czas. Przy 19:19 Lewicki obył blok. Potem udało się wypracować skuteczną akcję, ale wynik wciąż był na styku. Goście trafili w aut przy stanie 23:22 dla „Volleya”. Pierwszej piłki setowej nie udało się wykorzystać, ale drugą skończył Kacper Pakos, uderzeniem blok-aut.

Zwycięstwo sprawiło, że gospodarze rozbudzili nadzieje kibiców na tie-breaka. Tym bardziej, że czwartego seta również zaczęli lepiej. Przy 2:2 goście trafili w antenkę, a potem asa serwisowego zaliczył Jędrzej Maćkowiak. Kolejna dobra zagrywka sprawiła, że udało się ustawić szczelny blok, więc trener Częstochowy musiał reagować. Po przerwie rywale wyprowadzili dobry atak po rękach Pakosa. Odrobili stratę i grano punkt za punkt. Przy 12:11 Adrian Zajac zaatakował z lewego skrzydła. Po chwili na tablicy wyników było 15:12, a szkoleniowiec przyjezdnych wziął drugi czas. „Volley” starał się utrzymać niewielką przewagę i długo to się udawało. Przy 21:19 wydawało się, że szanse na piąty set są bardzo duże. Wtedy siatkarze wicelidera zagrali ładną kiwkę, a potem postavili blok. O przerwę poprosił trener Janczak. Było 21:21 i długą wymianę zakończył Oskar Spychała. Niestety potem trzema punktami z rzędu odpowiedzieli gracze AZS-u. Ta seria okazała się decydująca, bo dobry wynik utrzymali już do końca, wygrywając 25:23, a w całym meczu 3:1.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki spotkań IX kolejki:
BIELAWIANKA BIELAWA - KS RUDZINIEC 1:3 (23:25, 18:25, 25:19, 19:25)
VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA 1:3 (19:25, 23:25, 25:23, 23:25)
CHELMIEC WAŁBRZYCH - START NAMYSŁÓW 3:0 (25:20, 25:17, 25:18)
HETMAN WŁOSZCZOWA - WKS WIELUŃ 0:3 (20:25, 15:25, 19:25)
TYGRYSY STRZELIN - ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE 0:3 (17:25, 22:25, 21:25)
VOLLEY MOSIR SIERADZ - GWARDIA WILCZYCE 3:1 (25:19, 22:25, 25:20, 25:22)

TABELA PO IX KOLEJCE			
1. WKS WIELUŃ	9	22	25:8
2. ZAKSA STRZELCE OPOLSKIE	9	22	23:10
3. ECO-TEAM AZS STOELZLE CZĘSTOCHOWA	9	22	25:11
4. TUBĄDZIN VOLLEY MOSIR SIERADZ	9	18	22:13
5. KS RUDZINIEC	9	17	22:15
6. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	9	16	21:17
7. GWARDIA WILCZYCE	9	16	19:13
8. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	9	13	18:18
9. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	9	9	10:19
10. HETMAN WŁOSZCZOWA	9	5	9:24
11. AZS INKS START NAMYSŁÓW	9	2	4:26
12. UKS TYGRYSY STRZELIN	9	0	3:27

W X kolejne IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zmierzy się na wyjeździe z Bielawianką Bester Bielawa. Mecz odbędzie się 3 grudnia. (KT)

POWIEDZIAŁ PO MECZU

Krzysztof Janczak, trener: - Szkoda, znowu nie wyszło nam w końcówce... Poza pierwszym, te trzy kolejne sety były pełne walki, ale niestety AZS ostatecznie był lepszy. Cały czas nie pokazujemy tego, co potrafimy zrobić na treningach, a w momentach newralgicznych popełniamy proste błędy. Jesteśmy zespołem, który popełnia sporo błędów własnych - dotykamy siatki, psujemy zagrywki w takich momentach, gdy nie powinno się tego robić. Pracujemy nad tym i wierzymy, że w końcu zacznie to funkcjonować tak, jak należy. Oczywiście możemy mówić o braku doświadczenia, ale dziś po drugiej stronie też był młody zespół, a jednak potrafił wybrnąć z trudnych sytuacji.



Janczak

Brakowało nam dokładności, w końcówce czwartego seta nie skończyliśmy ważnej akcji na pojedynczym bloku, czasami w kontrze nie umieliśmy mocno uderzyć na potrójnym bloku. To nas boli i skutkuje tym, że tracimy te sety.

PIŁKA SIATKOWA

III liga kobiet

Siatkarki „Sobieskiego” zajmują drugie miejsce w tabeli po pierwszej rundzie

Tylko przez tydzień oławianki cieszyły się z pozycji liderki. Porażka 2:3 sprawiła, że mają tyle samo punktów, co nowy lider - UKS „Ares” Nowa Sól, który wygrał za trzy punkty z outsiderem.

Drużyna UKS „Trzyna-stka” Zielona Góra rozegrała bardzo dobry mecz. Dobrze funkcjonowała zagrywka, czym zaskoczone zostały oławianki. Spotkanie rozpoczęło się pomyślnie dla podopiecznych Jarosława Gębarzewskiego, które wygrały pierwszego seta 25:22. W połowie drugiego seta zielonogórzanki wypracowały trzypunktowe prowadzenie, które utrzymały do końca (25:21). Trzeci set to popis siatkarek „Sobieskie-

UKS „Trzyna-stka” Zielona Góra - MGLKS „Sobieski” Oława 3:2

Punkt pomimo porażki

go”, które prowadziły 16:11, a zakończyły go 25:18. Kolejny set to przykład, że „kobieta zmienna jest”. Gospodynie wypracowały przewagę, którą systematycznie powiększały, wygrywając 25:17. O losach

meczu decydował tie-break. Przy zmianie stron oławianki przegrywały 7:8 i była nadzieja na pomyślne zakończenie spotkania, ale wówczas seryjne błędy sprawiły, że ostatecznie uległy 9:15.



Tym razem trenerowi Jarosławowi Gębarzewskiemu nie udało się w pełni zmobilizować swoje podopieczne

MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA

OLIWIA PAWLETA, ZOFIA JAGODA, MAGDALENA PINDEL, BARBARA WILK, JUSTYNA BARAN, PAULINA WĘGRZYN Oraz ANNA BUTWICKA (LIBERO). WCHODZIŁY NA ZMIANY: ALEKSANDRA KOZAK I AURELIA KRASZEWSKA (LIBERO).

*

Mecz w Zielonej Górze obserwowała skromna, ale głośno dopingująca grupa oławskich kibiców. Było to duże wsparcie dla zawodniczek „Sobieskiego”, które co prawda nie wygrały meczu, ale wywalczyły jeden punkt. Oławianki zajmują drugie miejsce w tabeli po pierwszej rundzie, ale mają tyle samo punktów co liderki. Runda rewanżowa rozpoczyna się w najbliższą sobotę i ciekawie zapowiada się walka o mistrzostwo III ligi dolnośląsko-lubuskiej.

*

Ósmą porażkę z rzędu doznała drużyna „Sobieskiego”,

występujących w Dolnośląskiej lidze juniorek młodszych. Tym razem przegrały na wyjeździe z MKS „Rokita” Brzeg Dolny 0:3 (8:25, 8:25,

18:25). Oławianki zajmują ostatnie miejsce w tabeli z zerowym dorobkiem punktowym.

(POL)

Dolnośląsko-lubuska III liga kobiet

Wyniki z 26 listopada:

UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA - MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA 3:2
EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW - KKS „MINE MASTER” ŻELOTORYJA 3:1
UKS „ARES” NOWA SÓL - KS „OLIMPIA” JAWOR 3:1
PAUZOWAŁ „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

TABELA PO VII KOLEJCE			
1. UKS „ARES” NOWA SÓL	13		16:8
2. MGLKS „SOBIESKI” OŁAWA	13		15:10
3. „LUBUSKIE TAXI” AZS UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO	11		14:12
4. EMPIRIA MSKS „ORION” SULECHÓW	8		11:12
5. UKS „TRZYNA-STKA” ZIELONA GÓRA	8		10:12
6. KKS „MINE MASTER” ŻELOTORYJA	7		10:10
7. KS „OLIMPIA” JAWOR	0		3:15

*

Następny mecz MGLKS „Sobieski” Oława zagra na wyjeździe, w sobotę 3 grudnia, z EMPIRIA MSKS „Orion” Sulechów.

(POL)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Piłkarze „Moto-Jelcza” wywalczyli trzy punkty w pojedynku z zaprzyjaźnioną drużyną z Bielawy

W sobotę 26 listopada rozegrano trzecią kolejkę, która miała się odbyć 27 sierpnia, ale została przełożona na koniec rundy jesiennej z powodu udziału zawodników z IV ligi w rozgrywkach Pucharu Regionów.

Oławianie wystąpili w Bielawie, gdzie rywalizowali ze słabo spisującą się w tym sezonie „Bielawianką”. Mecz rozpoczął się pechowo dla „Moto-Jelcza”. W 10 minucie Bartosz Lubecki otrzymał żółtą kartkę za faul przed polem karnym, a po chwili nasz bramkarz wychodząc do piłki staranował Wojciecha Kaniewskiego, który musiał opuścić boisko i został przewieziony do szpitala.

Podopieczni Zbigniewa Smółki szybko przejęli inicjatywę, opanowali środek pola i dyktowali warunki na boisku. Sebastian Jaroszyński, który wszedł za Wojciecha Kaniewskiego, zmarnował świetną okazję, będąc w sytuacji sam na sam z bramkarzem gospodarzy. Pierwszego gola strzelono w 40 minucie po stałym fragmencie gry.

KP „Bielawianka” Bielawa - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:3

Udane zakończenie jesieni



Sebastian Jaroszyński (w zielonym stroju) strzelił drugiego gola „Bielawiance”

Oławianie zaskoczyli rywali rozegranie rzutu różnego. Waldemar Gancarczyk płasko dośrodkował, Janusz Gancarczyk przepuścił piłkę, a Jakub Skorutowski wbił piłkę do siatki. Tuż przed przerwą składną akcją wykończył Sebastian Jaroszyński. Rozpoczęła się ona od Krzysztofa Walisia, przez Waldemara Gancarczyka i Filipa Zatorskiego, który podał do napast-

nika „Moto-Jelcza”.

Po przerwie gospodarze próbowali zagrozić bramce Bartosza Lubeckiego, ale udanie prezentowała się oławska defensywa. Wynik ustalił Janusz Gancarczyk w 82 minucie. „Sesu” przyjął piłkę w polu karnym, odwrócił się i pokonał golkipera „Bielawianki”.

Po meczu zawodnicy obu drużyn wspólnie obejrzel

transmisję z meczu Polaków z Arabią Saudyjską, co tylko ugruntowało przyjacielskie relacje między klubami.

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

LUBECKI - KANIEWSKI (15 JAROSZYŃSKI, 76 MAKHATCHASHVILI), PAWLAK, ŁUCZKIEWICZ, WALIS - DOBKOWSKI (76 PLUCIŃSKI), SKORUTOWSKI, KOHUT, W. GANCARCZYK, J. GANCARCZYK - ZATORSKI (76 PALUSZCZAK).

„Moto-Jelcz” zajmuje piąte miejsce w tabeli ze stratą sied-

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki III kolejki, rozgrywanej 26 listopada

Orzeł - Foto-Higiena 5:2, Piast Nowa Ruda - Sokół 1:0, Bielawianka - Moto-Jelcz 0:3, Galakticos - Piast Ż. 3:1, Lechia - Słowianin 0:0, Polonia/Stal - Barycz 3:0, Polonia T. - Górnik 1:2, Zamek - Skalki 2:3.

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	SKOWIANIN WOLIBÓRZ	10	5	1	34	37:10
2.	PIAST ŻMIGRÓD	10	3	2	33	26:10
3.	LECHIA DZIERŻONIÓW	10	3	2	33	36:15
4.	POLONIA/STAL ŚWIDNICA	8	4	3	28	31:19
5.	MOTO-JELCZ OŁAWA	8	3	3	27	24:12
6.	FOTO-HIGIENA GAĆ	8	1	6	25	41:28
7.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	6	6	3	24	25:19
8.	GALAKTICOS SOLNA	6	6	3	24	21:17
9.	PIAST NOWA RUDA	6	2	7	20	15:17
10.	GÓRNIK WAŁBRZYCH	5	2	7	17	22:30
11.	BIELAWIANKA BIELAWA	5	1	9	16	26:32
12.	POLONIA TRZEBNICA	4	4	7	16	28:31
13.	BARYCZ SUŁÓW	4	3	8	15	20:20
14.	SOKÓŁ MARCINKOWICE	4	2	9	14	27:37
15.	SKALKI STOLEC	1	2	12	5	13:60
16.	ZAMEK KAMIEŃC ZĄBKOWICKI	0	2	13	2	15:50

Następna XVI kolejka, odbędzie się wiosną 2023 roku.
(DCZ)

miu punktów do lidera oraz siedem punktów przewagi nad „Piastem” Nowa Ruda, znajdującym się w strefie spadkowej. Jest jeszcze szansa na poprawienie tej lokaty, gdyby PZPN uznał odwołanie oławian od decyzji Komisji Dyscyplinarnej DZPN. Wów-

czas możliwe byłoby rozebranie przerwanego meczu z „Górnikiem” Wałbrzych do końca, a „Moto-Jelcz” prowadził 2:0.

(POL)

KS „Piast” Nowa Ruda - LKS „Sokół” Marcinkowice 1:0

„Piast” upolował „Sokoła”

PIŁKA NOŻNA IV liga

Pechowa interwencja obrońcy przyczyniła się do porażki „Sokoła” w Nowej Rudzie

Podopieczni Marcina Krzykowskiego odczuli trudny obecny sezon, przegrywając dwa mecze kończące rundę jesienią. W poprzedniej kolejce ulegli u siebie z „Bielawianką” 0:3, a w sobotę 26 listopada przegrali 0:1 z „Piastem” Nowa Ruda.

Spotkanie z „Piastem” było wyrównane, obie drużyny nastawione były głównie na obronę. Mało było sytuacji podbramkowych. Dla gości najlepszą okazję zmarnował Tomasz Rudolf, gdy przestrzelił po stałym fragmencie gry.

O losach meczu zdecydowała sytuacja z 58 minuty, gdy zawodnik gospodarzy dośrodkował z prawej strony w pole karne, a zawodnik „Sokoła” próbował przyjąć piłkę na klatkę piersiową. Nie udało się zagranie do bramkarza, a wyszło podanie wprost pod nogi Dawida Kęski, który wykorzystał „prezent”.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE
MATLAK - JANKOWSKI (65 MOSEVYCH), BIJAN (85 FICOŃ), PYTLIK, ANTAS - OBERC (78 GROCHOWICKI), WAŚ, SPIROV, BIALIK, SOBIERAJ - RUDOLF (50 ZAŁUPKA).

„Sokół” zajmuje czternaste miejsce w tabeli po rundzie jesiennej z dorobkiem czterech punktów. Do bezpiecznego miejsca niezagrażonego spadkiem traci dziesięć punktów. Jest to dość spora strata, ale przy tak wyrównanej lidze jaką mamy, jest możliwość wywalczenia utrzymania się w lidze. W ubiegłym sezonie w podobnej sytuacji był oławski „Moto-Jelcz”, ale świetna postawa w rundzie wiosennej sprawiła, że oławianie grają obecnie w IV lidze. Jedyną



Piłkarze „Sokoła” czeka teraz szlifowanie formy przed rywalizacją o utrzymanie się w IV lidze

różnicą jest ilość zdegradowanych drużyn. W tym sezonie planowana jest reorganizacja

tych rozgrywek i połowa drużyn będzie musiała opuścić IV ligę.

(POL)

Pobiegij w Sylwestra

JELCZ-LASKOWICE
Zapisz się

Trwają zapisy na VII Toyota Bieg Sylwestrowy

Jak zwykle „Harcownik” szykuje biegowe pożegnanie starego roku, a przywitanie nowego 2023 roku w iście sportowej atmosferze! To największa tego typu impreza, która tego dnia odbywa się w regionie. Przyszykowano trasy z atestem PZLA na dystansie 5 i 10 km. Będą też oczywiście biegi dla dzieci i wiele innych atrakcji.

Zapisy na: www.zmierzymczas.pl.

(KT)



Tomasz Zajac (z prawej) może być z siebie dumny

Znów jest mistrzem!

CIEŻARY

Sukces

Tomasz Zajac z Jelcza-Laskowice uczestniczył w XLII Międzynarodowych Zawodach „Srebrna Sztanga” i Regionalnym Pucharze Europy we Wrocławiu

Jak zwykle dał z siebie wszystko, zaliczając trzy podejścia - 135 kg, 142 kg i 146 kg. W rywalizacji uczestniczyło prawie 100 osób z różnych części Polski i świata. W Europie Tomasz został sklasyfikowany na ósmym miejscu wśród kilkudziesięciu sztangistów. Obronił też tytuł mistrza Europy do lat 23, reprezentując kraj w biało-czerwonych barwach.

- Sezon 2022 jeszcze się dla mnie nie zakończył - mówi. - Przede mną jeszcze dwie, może trzy imprezy, w których chcę wziąć udział. Wciąż celuję w swój rekord życiowy. Gratuluję kolegom i koleżankom z klubu osiągniętych wyników. Dziękuję za wsparcie i rywalizację.

(KT)

Mistrzostwa w Jelczu-Laskowicach



FUTSAL Impreza

W Centrum Sportu i Rekreacji odbędą się Mistrzostwa Polski w Futsalu U-13

- Miło nam poinformować, że Polski Związek Piłki Nożnej powierzył nam organizację finałów Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Futsalu U-13 - poinformowała Akademia Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice.

W hali CSiR rywalizować będą najlepsze młodzieżowe zespoły futsalowe z całej Polski. Wśród nich także reprezentanci klubu z J-L. Imprezę zaplanowano w dniach 16-18 grudnia. Mecze grupowe zostaną rozegrane w piątek i w sobotę, a w niedzielę odbędzie się faza finałowa, podczas której wyłoniony zostanie nowy mistrz Polski.

Jelczański „Orzeł” zmierzy się w grupie z takimi ekipami jak: TAF Toruń, Akademia Piłkarska Pogoń Szczecin, Akademia ŁKS Łódź Schools.

(KT)

„Orzeł” wraca do gry!



Kilka lat temu „Orzeł” tak świętował awans do Ekstraklasy. Dziś po różnych perturbacjach, klub wraca do gry na poziomie III ligi

FUTSAL

III liga

Seniorzy KS Orzeł Jelcz-Laskowice wracają na parkiet! Rywalizację rozpoczną w trzeciej lidze

- Życie nie znosi pustki, a przez ostatni czas czegoś nam tu jednak brakowało - czytamy w komunikacie klubu. - Pod skrzydłami Akademii, z trenerem Mykołą Morozovem ruszamy z sekcją seniorską futsalu. Meldujemy się w III Dolnośląskiej Lidze Futsal i zaczynamy walkę o najwyższe cele. Już dziś zapraszamy na nasze najbliższe mecze w Centrum Sportu i Rekreacji. Pierwszy już 4 grudnia.

Terminarz

Pierwsza kolejka:

04.12.2022 GODZ. 16.00 CENTRUM SPORTU I REKREACJI
KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE - POLONIA BIELANY WROCŁAWSKIE

Druga kolejka:

10.12.2022 GODZ. 17.00 OSIR UL. SEJMOWA 3A, LEGNICA PRO AUTO FUTSAL LEGNICA - KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE

Trzecia kolejka:

17.12.2022 PAUZA
Czwarta kolejka:
07.01.2023 GODZ. JESZCZE NIEZNANA
HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA, UL. KASZANOWA 5, CHOĆCINÓW MADNESS-STAL CHOĆCINÓW - KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE

Piąta kolejka:

14.01.2023 GODZ. JESZCZE NIEZNANA
HALA OLEŚNICA AKADEMIA WKS ŚLĄSK FUTSAL OLEŚNICA - KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE

Szоста kolejka:

21.01.2023 GODZ. JESZCZE NIEZNANA
UL. PRZYSTANKOWA 4, 55-040 ŚLEZA POLONIA BIELANY WROCŁAWSKIE - KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE

Siódma kolejka:

28.01.2023 GODZ. 16.00 CENTRUM SPORTU I REKREACJI
KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE - PRO AUTO FUTSAL LEGNICA

Ósma kolejka:

04.02.2023 PAUZA

Dziewiąta kolejka:

11.02.2023 GODZ. 13.00 CENTRUM SPORTU I REKREACJI
KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE - MADNESS-STAL CHOĆCINÓW

Dziesiąta kolejka:

18.02.2023 GODZ. 16.00 CENTRUM SPORTU I REKREACJI
KS ORZEŁ JELCZ-LASKOWICE - AKADEMIA WKS ŚLĄSK FUTSAL OLEŚNICA

(KT)

Dwa zwycięstwa i drugie miejsce

SIATKÓWKA

Sukcesy

Młodzicy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zakończyli drugi cykl rozgrywek Dolnośląskiej I Ligi

Podopieczni Krzysztofa Pilawy zwyciężyli z zespołem KPS Chelmieć Wałbrzych 2:1 i Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy. Po czterech turniejach drugiego cyklu

rozgrywek zajmują drugie miejsce. Gratulujemy!

Przy okazji warto poinformować, że trener grup młodzieżowych oraz drugi trener zespołu seniorów IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice Krzysztof Pilawa w sezonie 2022/2023 będzie pełnił funkcję szkoleniowca kadry Dolnego Śląska, rocznika 2008.

Decyzją Wydziału Szkolenia DZPS oraz zarządu DZPS Pilawa poprowadzi reprezen-

tację Dolnego Śląska w Regionalnym Turnieju Nadziei Olimpijskich 2023. W pracy z kadrą Dolnego Śląska rocznika 2008 jako asystent wspierać go będzie Krystian Adamczyk. Dla obu panów będzie to kontynuacja pracy z kadrą rocznika 2008.

- Już teraz życzymy owocnych treningów i powodzenia w rywalizacji z innymi województwami - czytamy w mediach społecznościowych IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice.

(KT)



Młodzicy z trenerem

fot. arch. klubu



ZACZYNAMY OD ZIEMI

Żyzna i urodzajna gleba to podstawowy warunek rozwoju rolnictwa. W wyniku zmian klimatu i działalności człowieka gleba ulega degradacji. Obniża się jej potencjał plonotwórczy. Nawozy Grupy Azoty przywracają jej równowagę i odpowiednie wartości odżywcze. Grupa Azoty zaleca regularne przeprowadzanie badań gleby.



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:



www.nawozy.eu

www.grupaazoty.com

agro@grupaaazoty.com



**Z.R.
TERMENA**

Zaopatrzenie Rolnictwa Andrzej Termena

Stary Śleszów, ul. Ślężna 8, 55-020 Żórawina

tel. 71 311 48 82

termena.sleszow@op.pl | www.termena.pl